

GAZETA WSPÓŁCZESNA

DZIENNIK REGIONALNY Białystok, Łomża, Suwałki Nr 223 (12872) Czwartek, 18.11.1993 r. Cena 2.500 zł

W Białymstoku do końca grudnia bez zmian

Ścieki droższe niż woda

Wodociągi Białostockie spółka z o.o. przymierzają się do podwyżki opłat za wodę i ścieki w I kwartale przyszłego roku.

Obecne ceny za metr sześć wody i odprowadzanych ścieków obowiązują w Białymstoku od 1 kwietnia br. Wynoszą one dla gospodarstw indywidualnych 2,8 tys. zł za wodę i 2,1 tys. zł za ścieki oraz dla przemysłu odpowiednio — 4,7 tys. zł i 3,6 tys. zł. Opłaty pobierane od indywidualnych odbiorców są równoważne kosztom wytworzenia metra sześć wody i odprowadzonych ścieków. Zysk przedsiębiorstwa w kalkulowany jest natomiast w cenie dla przemysłu i pozostałych odbiorców.

Na wielkość planowanych podwyżek będą miały wpływ nowe ceny nośników energii oraz fakt oddawania do użytku kolejnych urządzeń w budowanej oczyszczalni ścieków. Jest to obiekt bardzo kosztowny i energochłonny, co znacznie odbije się na koszcie odprowadzanych ścieków. W obecnej cenie metra sześć ścieków dla przemysłu uwzględnione są już częściowo koszty uruchomionych w ubiegłym i bieżącym roku fragmentów oczyszczalni. Wynoszą one ok. 700 zł za metr sześć.

Białystok należy do grupy miast, gdzie powyższe opłaty są stosunkowo niskie. W przeprowadzonej w październiku br. w 70 wodociągach w kraju analizie pod względem wysokości cen, uplasował się na 52 pozycji w grupie gospodarstw indywidualnych i 58 dla przemysłu.

Wodociągi Białostockie spółka z o.o. powstały na bazie dawnego Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Od 1 stycznia br. są własnością gminy Białystok. Oznacza to, że podstawowe zasady kształtowania opłat za wodę i ścieki zapadają na sesji Rady Miejskiej. Radni otrzymują też szczegółowe kalkulacje. Natomiast konkretne ceny ustalane są przez spółkę i wprowadzane w życie uchwałą Zarządu spółki. (bs)

— Podwyżki opłat za wodę i ścieki planujemy na I kwartał przyszłego roku — mówi Alicja Jadwisiak, wiceprezes spółki ds. finansowo-ekonomicznych. — Dzisiaj trudno jest dokładnie określić jaki będzie to wzrost. Na pewno znacznie podrożeje odprowadzanie ścieków. Nie rozstrzygnięty jest też tryb wprowadzenia podwyżek, czy będą jednorazowe, czy też rozłożone na dwie raty.

Życie bez dymu

Dzisiaj przypada Międzynarodowy Dzień bez Papierosa, obchodzony już tradycyjnie pod hasłem „Rzuc palenie razem z nami”. Ma on na celu zwrócenie uwagi społeczeństwa na możliwość pozbycia się tego nalu, przynajmniej wśród grupy osób, która ze względów zdrowotnych powinna to uczynić albo, którą trzeba wspomóc, gdyż mimo świadomości nie ma dość silnej woli, aby obejść się bez „fajki”.

— Swym działaniem chcemy ograniczyć palenie wśród młodzieży i bronić niepalących — powiedział wczoraj „Gazecie” prezes Polskiego Towarzystwa Przeciwdziałania w Białymstoku, prof. Edmund Kowal.

W 25 szkołach podstawowych i 4 ponadpodstawowych nauczyciele wprowadzili w ogóle zakaz palenia, w 257 podstawowych i 75 średnich ograniczono do wytypowanego w tym celu miejsca. „Kopenia” zakazano w 7 szpitalach i 22 przychodniach, a w 138 placówkach służby zdrowia utworzono kąpielice dla palaczy.

A więc: rzuc palenie razem z tymi, którzy się już na to zdecydowali! (a)

Szansa dla nałogowców — czytaj str. 5

Straż Miejska ściga białostockich dozorców

MANDATY ZA ŚNIEG

Białostocka Straż Miejska wyczęła już kilkanaście mandatów za nieusunięcie śniegu z chodników. Wielu administratorów i właścicieli budynków zlekceważyło obowiązki odśnieżania, najwyraźniej czekając na odwilż.

Przez ostatnie trzy dni funkcjonariusze Straży Miejskiej mieli pełne ręce roboty. Wszyscy, łącznie z komendantem, sprawdzali stan ulic i chodników w różnych rejonach miasta. W siedzibie Straży pozostawała tylko sekretarka, która przekazywała funkcjonariuszom przez CB — radio sygnały od mieszkańców miasta.

Zaniebania w odśnieżaniu ulic były tak częste, że funkcjonariusze nie mogli dotrzeć do wszystkich administratorów winnych zaniedbań. Najbardziej zażenowane były chodniki w osiedlach domków jednorodzinnych, chociaż śnieg leżał również przed sklepami w centrum miasta.

Jak nam powiedział komendant Straży, Kazimierz Półto-

rak, funkcjonariusze wyczęli mandaty tym osobom, które mimo upomnień nie sprzątnęły śniegu.

— Tłumaczenia w stylu „zima nas zaskoczyła” wydają się bezzasadne — powiedział. — Chcemy jeszcze raz zaapelować do wszystkich o odśnieżanie. Inaczej będziemy musieli stosować kary, gdyż chodzi o ludzkie zdrowie, a nawet życie. (jg)

Drożeje alkohol?

Najprawdopodobniej w poniedziałek drożeje o 10-15 proc. alkohol. Już teraz w hurtowniach klienci zapamiętują się w większe ilości napojów wysokowych.

Nie wiadomo, czy podwyżka obejmie tylko wyroby spirytusowe, czy też wszystkie napoje alkoholowe. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że wzrost cen wyniesie około 10-15 procent.

— Klienci zdecydowanie kupują więcej — twierdzi większość hurtowników alkoholi. — Ale podwyżki mogą być plotką — dodają. (MN)

Międzynarodowe Targi Farmacji i Medycyny FAR — MEDIC

OFERTY DLA WSCHODU

W odbywających się od wczoraj w Białymstoku Międzynarodowych Targach Farmacji i Medycyny FAR — MEDIC bierze udział 45 wystawców. Producenci krajowi i wyłączeni dystrybutorzy renomowanych zachodnich firm farmaceutycznych prezentują m.in. leki, narzędzia stomatologiczne, sprzęt rehabilitacyjny i elektroniczną aparaturę medyczną.

Na Targi przybył m.in. ambasador Litwy Dainius Junevicius. W czasie imprezy wystawcy mają możliwość nawiązania kontaktów

biznesowych z uczestniczącymi w Targach przedstawicielami misji handlowych z Rosji, Białorusi i Litwy.

Wielu przedstawicieli firm prezentujących swoje oferty na FAR — MEDIC stwierdziło, że liczą na nawiązanie nowych kontaktów z kontrahentami krajowymi, ale przede wszystkim chodzi im o wejście na rynki za wschodnią granicą.

— Jesteśmy producentem m.in. strzykawek jednorazowego użytku. Na rynku krajowym istnieją już duże zapasy tego sprzętu, a na Wschodzie występują braki. Interesuje nas głównie współpraca z Litwą — mówi Jan Malota z Przedsiębiorstwa ERG z Kłobucka.

Targi FAR — MEDIC odbywają się w Białymstoku w Hali Akademii Medycznej przy ul. Wołodyjowskiego 1, w godzinach 10 — 18. Zakończenie imprezy wystawieniczej jutro. (doz)

W jutrzejszym Magazynie „Tydzień”

- „Ciało i dusza wójta Suchowola” — reportaż Józefa Biegańskiego o byłym pośle Piotrze Krutuliu.
- „Adonis w banku” — Małgorzata Nietupska opisuje pechowe losy barokowych rzeźb z ogrodu Pałacu Branickich.
- „Dzieci renesansu” — tekst Rafała Rudnickiego o wybitnie uzdolnionych uczniach z Białostoku.
- „Czciociele szatana” — Ireneusz Sewastianowicz szukał satanistów w Suwałkiem.
- „Czerwony skandal” — tekst o wykrytej niedawno w Niemczech aferze z krwią.



Fot. M. KOŚC

„Gazeta” pisze prawdę

Beata Polak, prokurator Prokuratury Rejonowej z Łomży, umorzyła postępowanie w sprawie wniosku wojewody łomżyńskiego Jerzego Brzezińskiego, który poczuł się zniesławiony tekstem pt. „Wojewoda kłamał”, zamieszczonym przez „GW” w dniu 25 sierpnia.

W tekście tym przytoczyliśmy wypowiedź Tadeusza Dardzińskiego, przewodniczącego „Solidarności” w LZPB „Narew”, stawiającą w niekorzystnym świetle J. Brzezińskiego. Jego zdaniem wojewoda polecił komisarzowi „Narwi” przygotować wniosek o upadłość przedsiębiorstwa, a następnie wyparł się swego udziału w tej sprawie.

Zdaniem B. Polak, która przesłuchała oprócz T. Dardzińskiego kilku innych świadków, fakty podane w

tekście potwierdziły się, a więc nie ma on znamion zniesławienia. (MK)

Przeprasiny Kwaśniewskiego

Aleksander Kwaśniewski, lider Sojuszu Lewicy Demokratycznej, przeprosił podczas niedawnego wystąpienia sejmowego wszystkich Polaków za niegodziwość poprzedniego systemu. „Gazeta” poprosiła kilku polityków o skomentowanie tego wydarzenia. Na str. 4 wypowiadają się K. Król, L. Dorn, S. Niesiolowski, A. Drzycimski.

WSZYSTKO DO BIURA W JEDNYM MIEJSCU

TANIE

MEBLE BIUROWE

Białystok, ul. Mickiewicza 25

SANTINA

tel. 413-856, fax 323-446

Od 1 grudnia

ZASIŁKI W GÓRĘ

W związku ze zmianą wysokości średniego wynagrodzenia miesięcznego w III kwartale br. Zakład Ubezpieczeń Społecznych od 1 grudnia br. zmienia wysokość zasiłków.

Zasiłki pielęgnacyjne będą wynosiły 400.000 zł miesięcznie na każdą uprawnioną osobę (10 proc. średniego wynagrodzenia w III kwartale — 4 mln zł). Zasiłki porodowe wniosą 480.000 zł (12 proc. średniego wynagrodzenia). Kwota najniższej emerytury stanowiąca granicę dochodu w systemie zasiłków rodzinnych wyniesie 1.400.000 zł.

Od 1 grudnia do 28 lutego 1994 r. zasiłek wychowawczy wynosić będzie 851.000 zł miesięcznie, a dla osób samotnie wychowujących dzieci 1.355.000 zł miesięcznie.

W wyniku wzrostu średniego wynagrodzenia miesięcznego w III kwartale br. w stosunku do II kwartału br. o 4,9 proc., od 1 grudnia br. o taki sam procent będą zwaloryzowane świadczenia z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa w tych przypadkach, w których przyjęta została zasada waloryzacji świadczeń procentem średniego wynagrodzenia w kolejnych kwartałach. Nie ulega zmianie wysokość zasiłku rodzinnego (187.000 zł miesięcznie na każdą uprawnioną osobę). (PAP)

ODDEŻYŻANIE SZKÓŁ

17 bm. — w czasie obrad sejmowej komisji samorządu terytorialnego — wiceminister finansów Wojciech Misiąg powiedział, że „podliczając stan kasy państwa doszliśmy do wniosku, że rząd może przeznaczyć na sfinansowanie długów szkół podstawowych przejmowanych przez gminy 1,5 bln zł”. Zdaniem Misiąga, kwota ta odpowiada wysokości wszystkich zarejestrowanych długów.

Misiąg poinformował, że rozważane są dwie metody spłacenia długów: wypłacenie z budżetu państwa w styczniu 1994 r. wynagrodzeń należnych szkołom lub przekazanie gminom pieniędzy na spłaty zadłużenia. Dodał, że operacja oddeżyżacji szkół mogłaby nastąpić już w grudniu br.

NIE CHCIANY KRÓL

Rumuńskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych odmówiło przyznania wizy wjazdowej do kraju byłemu królowi Michałowi I i jego małżonce, którzy zamierzali przyjechać tam 1 grudnia br. z okazji święta narodowego.

Na środowej konferencji prasowej rzecznik MSZ Mircea Geoana powiedział, że bezpośrednim powodem podjęcia takiej decyzji jest naruszenie konstytucji rumuńskiej przez ubiegających się o wizę. W ich paszportach znalazły się adnotacje: „jego wysokość król Rumunii Michał” i „jej wysokość królowa Ana”

„POŚCIG” ZA JACKSONEM

Brytyjski dziennik ilustrowany „Daily Mirror” w środę zaproponował — jako nagrodę — wyjazd z rodziną do Disneyworld na Florydzie temu czytelnikowi, który wskaże miejsce pobytu supergwiazdy rocka Michaela Jacksona — podał Reuter.

Michael Jackson zniknął w ubiegły piątek po odwołaniu tournée koncertowego po świecie, gdyż — jak powiedział — cierpi na uzależnienie od środków przeciwbólowych i przeżywa stres w związku z oskarżeniem go o seksualne molestowanie chłopca, do czego jednak piosenkarz nie przyznaje się.

„Daily Mirror” zamieścił mapę świata prosząc czytelników, by zaznaczyli na niej miejsce przypuszczalnego pobytu Jacksona. Nagrodą w tym konkursie jest właśnie wyjazd dla czterech osób do Disneyworld na Florydzie lub wycieczka do miejsca, gdzie zostanie wykryty gwiazdor.

(PAP)

ZUS w „Gazecie”

Grudniowa rewaloryzacja emerytur i rent to temat spotkania przedstawicieli białostockiego Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z Czytelnikami „Gazety Współczesnej”. Dyżur przy redakcyjnym telefonie 277-10 odbędzie się w najbliższy wtorek, 23 bm. w godz. 11-13. Można również zgłaszać się osobiście na ul. Suraską 1, pok. 29, I piętro.

(a)

POZNAJ SIĘ SWOICH PIENIĘDZY — NOTOWANIA Z 17.11 br.

KANTOR	DOLAR		MARKA		RUBEL		FUNT	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
Elk „KLEMENSA”	20350	20550	11950	12100	13	15	29800	30200
Lomża „LCMBARD”	20450	20500	12000	12050	—	—	30100	30200
Suwalki „BAX”	20500	20750	11950	12050	—	—	30000	30400
Giżycko „ORBIS”	20300	20500	11950	12100	—	—	30000	30200
Białystok „LEGIONOWA”	20400	20450	11950	12000	12	15	30170	30380
Powzechny Bank Gospodarczy w Białymstoku	20350	20500	11950	12050	—	—	29700	30100
Kurs NBP	20316	21146	12986	12476	—	—	30229	31463

RZĄD ROZDAJE I ZABIERA

Najniższe emerytury i renty wzrosną 1 maja 1994 r. niezależnie od waloryzacji: pierwsze z 35 do 38 proc. średniej płacy, drugie z 27 do 30 proc. Lec ich waloryzacja odbywać się będzie na dotychczasowych zasadach: 1 marca, a potem 1 września lub (co bardziej prawdopodobne) 1 grudnia wzrosną w takiej proporcji, jak płace, czyli tak, jak po 1 marca br. Oznacza to, że tzw. łączny wskaźnik waloryzacji pozostanie na poziomie 91 proc., choć koalicja wcześniej zakładała 93 proc.

Wicepremier i minister finansów Marek Borowski oświadczył, że wskaźnik może jednak wzrosnąć, by „zwrócić emerytom to, co im zabrano 1 marca br.”. Na razie rząd zapisał w ustawie, że przedłuża moc wskaźnika 91 proc. na przyszły rok, zaś 93 proc. będzie wprowadzone „nie wcześniej niż w IV kwartale 1994”. Innymi słowy, jeśli budżet państwa będzie w dobrym stanie, waloryzacja 1 grudnia 1994 r. będzie wyższa niż to rząd zakłada w tej chwili. „Ważne, że emerytury i renty wzrosną szybciej niż ceny i szybciej niż średnie płace”, mówił Borowski. Ktoś z prasy zarzucił jednak rządowi, że kontynuuje łamanie prawa rozpoczęte przez poprzedników.

„Budżetówka”: jedna podwyżka w trzech terminach

Sfera budżetowa dostanie obiecywaną podwyżkę formalnie 1 stycznia 1994, ale działająca wstecz od 1 grudnia br., jednak z przyczyn technicznych wypłaty przeciągnąć się mogą do 15 lutego — poinformował Borowski.

Wyjaśnił, że rząd Suchockiej obiecał podwyżkę na 1 grudnia, nie przygotował jej jednak i było już za późno. Środki na nią będą w przyszłorocznym budżecie i dlatego wypłaty muszą być spóźnione, ale „to, co się należy za grudzień, nie przepadnie”. Na tę podwyżkę później przewidziane wcześniej 600 mld zł, oznacza to więc ok. 200 tys. zł miesięcznie na osobę, ale „ile dokładnie, to wymaga szczegółowych obliczeń”. Następną podwyżką — 1 czerwca.

Wg Borowskiego podwyżki zapewnią 2 proc. wzrostu realnych plac „budżetówki”, skoro więc zakładany wzrost cen w 1994 r. (inflacja) wynosi 26 proc., płace „budżetówki” winny wzrosnąć o ok. 28 proc., czyli szybciej niż w sferze materialnej, w której ów wzrost ma być o 1,5 proc. szybszy od inflacji. Jaka będzie w 1994 relacja plac „budżetówki” do sfery materialnej, Borowski ani minister pracy Leszek Miller nie wiedzieli, ale ten ostatni zapewniał, że „budżetówka na pewno przestanie się cofać, a nawet znacznie nadganiać”.

Wg ustawy o PIT podatek dochodowy od wypłaconych w 1994 wynagrodzeń za 1993 trzeba zapłacić już tej zimy, ale Borowski rzekł, że rząd to „rozważy”.

Nowe stawki podatku dochodowego: 21, 33, 45?

Rząd postanowił całkiem ułownić od podatku dochody do 1,4 mln zł miesięcznie. „To element ochrony najuboższych”, powiedział Borowski. „Powyżej tego powoli dochodzi się do normalnej tabeli podatkowej”, mówił. Ale stawki mają wzrosnąć: podstawowa z 20 do 21 proc., następna z 30 do 33 proc., najwyższa z 40 do 45 proc. To z kolei dotknie lepiej zarabiających. Oczywiście dotyczyłoby to podatku za 1994, który będziemy płacić w

1995. Rząd proponuje też ograniczyć ulgi remontowe „w kwocie, i co do zasad”. Będzie je można wykorzystać tylko w jednym roku, „bez przeniesienia i waloryzowania”, a podstawą zaliczenia będą tylko faktury VAT, co ogranicza zakres firm mogących remontować nasze domy. Ponadto rząd chce zmienić nieco opodatkowanie firm i rozszerzyć obowiązek VAT na firmy o obrocie powyżej 1,5 mld rocznie (a nie 4 mld, jak dotąd). Poniżej można będzie wybrać (dotąd by wybrać, trzeba było mieć obrót 600 mln zł).

KRZYSZTOF LESKI

Rekordowe ceny

Rekordowy poziom osiągnęły w tym tygodniu ceny skupu trzody chlewnej. Średnia cena żywca wieprzowego płaconu rolnikom przez przedsiębiorstwa przemysłu mięsnego wynosi 23,482 zł za kilogram, a w niektórych rejonach dochodzi do 27 tys. zł — poinformował 17 bm. szef giełdy żywca „Pek-awie”, Włodzimierz Gadomski.

Od 9 bm., a więc w ciągu tygodnia ceny trzody chlewnej płacone hodowcom przez zakłady mięsne wzrosły o 1808 zł. Takiej zmiany ceny nigdy nie notowano — stwierdził Gadomski. Najwięcej w bieżącym tygodniu za dostarczenie zwierzęta płać zakłady w Lukowie — do 27 tys. za kilogram żywca, w Zielonej Górze — 26 tys. zł, Sokółce Podlaskim — 25,5 tys. zł, Radomsku — 25 tys. zł, Elku — 24,5 tys. zł., Kole — 24 tys. zł. Zdaniem szefa warszawskiej

PAPIEŻ CZUJE SIĘ ŚWIETNIE

Rzecznik Stolicy Apostolskiej Joaquin Navarro Valls zaprzeczył w wtorek, jakoby papieżowi zdarzały się omdlenia, czy to w ostatnich dniach, czy też przed niefortunnym upadkiem w ubiegły czwartek, który spowodował kontuzję prawego ramienia.

Określając jako „czysty wymysł” opublikowane na łamach jednej z rzymskich gazet informacje o rzekomych omdleniach i chwilowych utratach pamięci papieża, rzecznik Watykanu powiedział, że Jan Paweł II nadal pracuje w dotychczasowym trybie, czyli 17 godzin na dobę i nie wymaga dodatkowego wypoczynku. Nie mogąc pisać, papież dyktuje współpracownikom swoje homilie i projekty dokumentów.

Odbywająca się tradycyjnie w środę audyencja generalna została 17 bm. odwołana jedynie ze względu na konieczność bezwzględnego unieruchomienia barku — podkreślił Joaquin Navarro Valls. W kołach watykańskich dodaje się, że o absurdalności wspomnianych

wyżej pogłosek świadczy ponadto fakt, iż papieża nie zatrzymano dłużej w klinice Gemelli.

Zamiast przyjmować wiernych w sali audiencyjnej, papież zwrócił się do nich w środę w południe z okna swego prywatnego gabinetu na trzecim piętrze Pałacu Apostolskiego. Jan Paweł II, sprawiając wrażenie, iż jest w dobrej formie, podziękował wszystkim, którzy niepokoiili się o jego zdrowie po upadku podczas spotkania z delegacją FAO.

Papież wyraził swój głęboki ból z powodu śmierci dwóch franciszkanów zabitych w zeszłym tygodniu podczas starć Muzulmanów i Chorwatów w Foynicy w środkowej Bośni. (PAP)

Chodzi o pieniądze

PZU sformowało i puściło w teren „Brygadę Tygrysa”. 14 specjalnie przeszkolonych agentów Zakładu rozpoczęło we środę w woj. bydgoskim badanie rzetelności placówek terenowych oraz ich klientów. „Szacuje, że 20 proc. odszkodowań wypłacamy oszustom” — powiedział 17 bm. prezes PZU, Roman Fulneck.

O akcji do ostatniej chwili wiedzieli tylko 5 osób. Członkowie brygady będą wymieniani. Ich działalność obejmie cały kraj.

„Celem brygady nie jest gnębienie pracowników i klientów PZU. Nasza kasa to nie jakieś abstrakcyjne pieniądze, tylko bardzo realne składki ubezpieczających się. Im mniejsze liczby złodziei uda się ją okraść, tym pełniej będą mogli korzystać z niej uczeni ludzie. PZU — jako pierwszy ubezpieczyciel w Polsce — nie podniosło wysokości składki OC94. W praktyce, wobec inflacji, oznacza to jej obniżenie. Musimy bardzo dbać o pieniądze naszych klientów” — dodał Fulneck. (PAP)

EKSPRESEM

* W Suwałkach nieznanymi sprawcy włamali się do prywatnego sklepu przy ul. Noniewicza. Skradli magnetowidy i odtwarczacze na łączną sumę około 50 mln zł.

* Również w Suwałkach okradziono prywatne mieszkanie na ul. Kowalskiego. Złodzieje zabrali magnetowid i radio.

* Łomżyńska policja ujęła o drugiej w nocy złodzieja, który wtargnął do „Gaspolu” przy ul. Gwardii Ludowej. Sprawca, mieszkaniec Łomży, usiłował uciec wioząc dwie skradzione butle gazowe na sankach.

* W Białymstoku nieznanymi sprawcy dokonali włamania do kiosku przy ul. Mickiewicza 27.

* W nocy w Giżycku skradziono granatowego poloneza caro (rokznik 1992) o numerze rejestracyjnym SUI 0868.

* Tej samej nocy z ul. Sukiennej w Białymstoku zniknął samochód marki Lada 2107 koloru safari o numerze rejestracyjnym BTK 9602. Strata oszacowano na 72 mln zł.

* W Kolnie (woj. łomżyńskie) policjanci zarekwirowali 22 pirackie kasety w jednej z prywatnych wypożyczalni wideo.

* W Bielsku Podlaskim spłonęły dwa stogi siana i słomy (ważące w sumie ponad 20 ton). Prawdopodobnie przyczyną pożaru było podpalenie.

MN

ODJAZDOWA „13” PRZEPRASZA

W związku z tym, że jutro TRZYNASTKI nie będzie, musimy się już dzisiaj przyznać, że udało nam się tydzień temu powołać do życia DARIUSZA PŁOŃSKIEGO - rzekomego wiceministra Polski w pool-bilardzie, wychowanka klubu „METRO”.

Mistrzem okazał się DARIUSZ SKURAT z klubu „U ZENONA” (dla przyjaciół „U ZENKA”). Poza tym wszystko się zgadza. Przepraszamy wszystkich. Także DAWIDA PŁOŃSKIEGO, który stworzonemu przez nas mistrzowi użyczył nazwiska.

Jarosław Hnidzieko,
Artur Jan Szczepny

Czwartek, 18 listopada

-9°C/-2°C

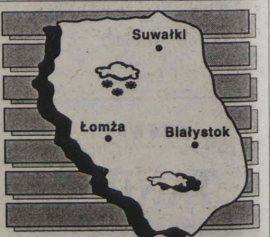
Zachmurzenie małe i umiarkowane, okresami duże. Miejscami słabe opady śniegu. Wiatr słaby, zmienny. (joi)

Imieniny:

Romana, Klaudyny

wsch. 7.01
zach. 15.41
do końca roku 43 dni

1786 — Urodził się Karl Maria Weber, kompozytor tworca niemieckiej opery romantycznej (Wolny strzelec, Oberon). Komponował także utwory symfoni-



czne, fortepianowe, koncerty na instrumenty dęte, tańce.

1851 — Użyto po raz pierwszy kesonu do posadowania filarów mostowych (Rochester).

1912 — Urodził się Ignacy Malecki, akustyk, specjalista w dziedzinie akustyki wnętrza i techniki ultradźwiękowej.

Leczyć prywatnie

Najważniejsza profilaktyka

— W Polsce powinni być lekarze domowi, niezależnie od tego kiedy i jaka forma ochrony zdrowia zostanie wprowadzona — mówi prorektor do spraw klinicznych AMB, prof. Elżbieta Hassmann-Poznańska. — Specjaliści potrzebni są tylko niektórym pacjentom, nad większością opiekę mogą sprawować lekarze ogólni. Idea powołania lekarzy domowych to propagowanie zachowań prozdrowotnych; dotychczas nakłady finansowe szły na kosztowną medycynę naprawczą, a nie profilaktykę.

Rozpoczęcie od 1 grudnia szkolenia lekarzy domowych umożliwi 400 etatów rezydentek, które otrzymały wszystkie Akademe Medyczne, ale także niektóre szpitale, w tym wojewódzki w Łomży. AM w Białymstoku dostala 20 etatów.

Etat rezydentki to rodzaj stypendium, przyznawanego na trzy lata, w czasie których kandydat na lekarza domowego odbywać będzie kształcenie w różnych specjalnościach, najpierw w szpitalach, a następnie w placówkach lecznictwa otwartego. Stypendium ma być wysokie, musi star-

czyć także na opłacenie mieszkania w miesiącu szkolenia, a ponadto w ciągu trzech lat nie wolno podejmować żadnej pracy. Po złożeniu egzaminów otrzymuje się tytuł lekarza domowego, ale co 10 lat trzeba go będzie odnawiać. Zmusza to do ciągłego dokształcania.

AMB przystępuje do naboru kandydatów (termin składania podań mija 27 bm.) wśród lekarzy bez specjalizacji, ale z rocznym stażem podyplomowym. Jest więc atrakcyjna oferta dla bezrobotnych absolwentów AM. Przeprowadzony zostanie kon-

kurs dyplomowy: brać się będzie pod uwagę oceny z interny, pediatrii, chirurgii oraz ginekologii i położnictwa. Koordynatorem szkolenia lekarzy jest dr Andrzej Szpak, kierownik Zakładu Organizacji i Ochrony Zdrowia.

Druga, alternatywna forma szkolenia, skrócona do roku, adresowana jest do lekarzy zatrudnionych w podstawowej opiece zdrowotnej. AMB przygotowuje się do uruchomienia tego kształcenia w najbliższym czasie. Tworzy się w tym celu Zakład Medycyny Rodzinnej. Przy Akademii Medycznej mają powstać też regionalne ośrodki kształcenia, koordynujące wszystkie działania.

(a)

Człowiek napadnięty na ruchliwej ulicy w biały dzień

Biznesmen na muszce

Andrzej Rogowski, szef spółki „Agro-Las”, który 15 bm. został w samo południe napadnięty przez trzech bandytów na osiedlu Jantar w Łomży, dzięki zimnej krwi wyszedł cało z opresji.

— Ojciec zatrzymał się na chwilę na Spółdzielczej, żeby coś załatwić — opowiada jego córka. — Wrócił do samochodu i włączył silnik. Zamierzał ruszyć, kiedy zauważył, że trzech mężczyzn, którzy stali obok, podeszli do jego wozu.

— O co chodzi, panowie? — zapytał. — Spier... s... synu za kierownicy — warknął wysoki, rudy blondyn i pokazał mu miejsce obok kierowcy. Pan Andrzej zobaczył wycelowaną lufę pistoletu.

— Panowie, nie żartujcie — próbował obrócić zdarzenie w żart, ale napastnikom nie było do żartów. Z determinacją wrzucił więc bieg i nacisnął gaz. W tym momen-

cie napastnik strzelił. Celował w głowę, ale samochód był już w ruchu. Pocisk, jak się okazało, gazo- wy, przeszedł z tyłu głowy. Pan Andrzej poczuł pieczenie w oczach. Na pół oślepiony, pojechał prosto na policję.

— Dzisiaj jest jeszcze trochę wystraszony, ale czuje się dobrze — poinformowała córka. — Odwiedza nas mnóstwo osób, którym musimy opowiadać wszystkie szczegóły. Ludzie są przerażeni.

Wszystko wskazuje na to, że bandyci upatrzyli sobie ofiarę przypadkiem, najprawdopodobniej przyciągnął ich samochód marki mercedes. Istnieją przypuszczenia, których jednak nie potwierdza policja z Zambrowa, że nie był to ich jedyny wyczyn tego dnia. W kilka godzin później, na trasie Zambrow-Białystok, w rejonie wsi Zambrycze Kościelne w podobny sposób zostało napadniętych dwoje podróżnych. Napastników również było trzech, mieli pistolety gazowe.

Nie udało nam się wczoraj uzyskać żadnych ustaleń z prowadzonego śledztwa. Policja zapewnia nas tylko, że pracuje nad tą sprawą bardzo intensywnie.

(MK)

W „919” — 5 tys. za kilometr

Taksówkami drożej.

Zarząd białostockiego radia taxi 919 zdecydował, że od pierwszego grudnia cena przejazdu taksówką wzrośnie o tysiąc złotych za kilometr i wynosić będzie 5 tys.

— Decyzję tę podejmujemy z dużym bólem i chcielibyśmy za nią przeprosić wszystkich naszych klientów — mówi Wiktor Charytoniuk, prezes zarządu. — Jednak chciałbym przypomnieć, że będzie to pierwsza od dwóch lat podwyżka ceny przejazdu. Od tamtego czasu cena benzyny wzrosła ponad dwukrotnie, podobnie koszty utrzymania pojazdów, a opłata ZUS — a trzykrotnie.

Członkowie zarządu radia taxi 919 podkreślają, że w środowisku taksówkarzy od dłuższego czasu mówi się o potrzebie podwyżki. Teraz, kiedy nadeszła zima, czyli pora dodatkowego wzrostu kosztów eksploatacji pojazdów, dłużej czekać już nie można.

— Tym bardziej, że rząd zapowiedział na grudzień kolejną podwyżkę cen benzyny — dodaje wiceprezes zarządu Bogdan Ułowicz. — Naszym klientom możemy tylko obiecać, że grudniowa podwyżka ceny paliw nie spowoduje kolejnego wzrostu ceny przejazdu.

„Współczesna” skontaktowała się również z Leszkiem Kruszewskim, prezesem radia taxi 41-41-41, który stwierdził, że również jego firma widzi potrzebę

podniesienia ceny przejazdu taksówkami.

— Na razie nie możemy tego zrobić ponieważ nie możemy wychylić się przed konkurencją — powiedział Leszek Kruszewski.

Dokładnie to samo powiedział członek zarządu radia taxi 32-32-32.

(mr)

Białostocka cerkiew okradziona.

Przemycnicy ikon zatrzymani w Kolbaskowie.

IKONOWY SZLAK

Moda na posiadanie ikon spowodowała, że pojawiły się one masowo na rynku. Przywożą je do Polski obywatele byłego ZSRR. Jednak coraz częściej zdarzają się wypadki okradania świątyni. W ostatni piątek stwierdzono włamanie do cerkwi pod wezwaniem św. Marii Magdaleny w Białymstoku.

Co jakiś czas na przejściu granicznym w Kolbaskowie są zatrzymywane autokary wiozące pseudod turystów, usiłujących przemycić ikony. Kilkakrotnie zawracano już wycieczki do Włoch zorganizowane przez białostockie biura podróży.

Zatrzymany kilka dni temu autokar turystyczny z Białegostoku jest tym samym pojazdem, w którym na początku września znaleziono w bagażach podróży 6 obrazów (jeden leżał nawet na dachu samochodu). Tym razem polscy celnicy zatrzymali 18 ikon.

— Nie wiemy, co wiozą nasi klienci i to nas nie interesuje — mówi pracownica biura, które organizowało wycieczkę. — Jest to ich prywatna sprawa. My jesteśmy tylko przewoźnikiem i organizujemy wycieczkę. O tym wydarzeniu dowiedzieliśmy się od pilota i kierowców. Kłopoty z takimi klientami mamy w Białymstoku nie tylko my.

Aktualnie policja ustala, czy przemycane ikony nie pochodzą z przestępstwa.

Okradziona w zeszłym tygodniu cerkiew pod wezwaniem św. Marii Magdaleny należy do parafii św. Mikołaja w Białymstoku. Zginęły wszystkie przedmioty, które wyglądały na stare, w tym: ikony przedstawiające św. Mikołaja Cudotwórcę, św. Serafina z Sarowu oraz duże obrazy olejne („Złożenie Chrystusa do grobu”, „Narodziny św. Jana Chrzciciela”).

Cerkiew była bardzo dobrze zabezpieczona: miała podwójne żela-

zne drzwi z trzema zamkami, grube kraty w oknach i wzmocnione okiennice.

— Zastanawialiśmy się, czy zakładać alarm — powiedział proboszcz parafii św. Mikołaja. — Zrezygnowaliśmy, gdyż na takim odludziu i tak prawdopodobnie nikt by nie usłyszał sygnału.

Policja otrzymała od proboszcza album ze zdjęciami skradzionych przedmiotów.

Ikony opłaca się kupić w Polsce i sprzedać w Niemczech, Włoszech i Szwajcarii.

Na białostockich bazarach, w zależności od wielkości i tego, czy wyglądają na stare, można je kupić w cenie 50 tys. — 3 mln zł. W Desie są nieco droższe — trzeba za nie zapłacić nawet do 7 mln.

MN

W Białymstoku — dziesiąta restauracja McDonald'sa

Kłopoty z lokalem

W piątek, po raz trzeci w ciągu kilku ostatnich miesięcy, przybędą do Białegostoku przedstawiciele znanej firmy McDonald's, która chce uruchomić tu swoją restaurację.

McDonald's chce by białostocka restauracja ruszyła już w przyszłym roku. Niestety, firma nie może znaleźć odpowiedniemu jej lokalu lub placu — musiałby on się mieścić w centrum miasta, mieć powierzchnię 400 metrów kw.

Okazuje się, że w centrum nie ma zbyt wiele takich miejsc. Przedstawiciele władz miasta zastanawiali się nad lokalizacją przy ul. Lipowej 1, Lipowej 16, Suraskiej 4 — w gotowych budynkach. Wszędzie na przyszłość stoją jednak względy formalne. McDonald's może ewentualnie wybudować nowy budynek — chociażby naprzeciwko dworca PKS lub przy DT „Central”. Jednak i w tych przypadkach są podobne problemy.

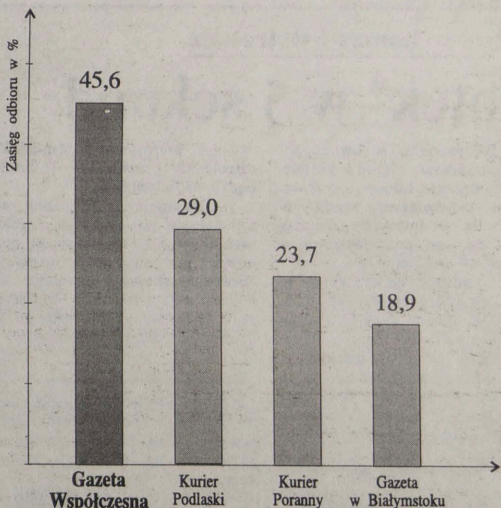
Jeśli rozmowy nie przyniosą rezultatu McDonald's będzie szukał lokalu na własną rękę — być może przejmie któryś z obiektów PSS „Spolem”. Gdyby bar ruszył, zatrudnienie znalazłoby w nim około

100 osób.

McDonald's działa już od 37 lat. Jego dewiza jest zasada, że oprócz jakości sprzedawanych dań równie ważną jest szybka obsługa klienta. Być może dzięki temu w ubiegłym roku obrót firmy wyniósł 21 miliardów dolarów, a na całym świecie działało 13 tys. restauracji. Pierwsza w Polsce restauracja McDonald's rozpoczęła działalność 17 czerwca 1992r. w Warszawie. W tej chwili firma ma już 9 placówek na terenie kraju — w Warszawie, Gdańsku, Zabrzu, Katowicach, Krakowie i Częstochowie. Serwowane są w nich słynne hamburgery, cheeseburgery, frytki, coca-cola, desery, kawa i herbata. 90 proc. produktów, z których robione są dania pochodzą z Polski — m.in. mięso wołowe, sałata, soki, wyroby mączkarskie. Z Niemiec sprowadzane są jedynie frytki.

RAFAL RUDNICKI

Połowa wydatków na reklamę przynosi niewątpliwe korzyści, tylko nie wiadomo która...



W jakim piśmie zamieścić reklamy, gdy adresatami są mieszkańcy białostockiego regionu wydawniczego.

Ośrodek Badań Prasoznawczych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie
czerwiec 1993.

... Inwestując w skuteczną reklamę trafiasz we właściwą połowę

Pełne wyniki badań można otrzymać bezpłatnie w Biurze Reklam i Ogłoszeń "Gazety Współczesnej" Białystok, ul. Suraska 1, tel. 251-16

Politycy komentują

Przeprosiny Kwaśniewskiego

C.d. ze str. 1.

KRZYSZTOF KRÓL (Konfederacja Polski Niepodległej):

„Mam nadzieję, że za tymi przeprosinami pójda czyny, tzn. że p. Kwaśniewski wskaże winnych nie tylko niegodziwości poprzedniego systemu, ale także winnych zbrodni i przestępstw. On wie, kto wydał rozkaz strzelania do górników „Wujka” czy zamordowania ks. Jerzego, kto podejmował decyzje, które przyniosły Polakom nieszczęścia, co się stało z Funduszem Obsługi Zadłużenia Zagranicznego, co się działo z aferami powstałymi za rządów premiera Rakowskiego. Jeżeli tego nie wie, to może zapytać swoich partyjnych kolegów. Ja traktuję to oświadczenie bardzo pozytywnie. Jest to pierwszy krok przyznania się do winy. Mam nadzieję, że A. Kwaśniewski będzie konsekwentny, że nie jest to tylko zabieg propagandowy. Nie sądzę, aby przeprosiny były spóźnione, ponieważ zbrodnie przeciwko ludzkości — a takie były zbrodnie komunistyczne — nie ulegają przedawnieniu”.

LUDWIK DORN (wiceprzewodniczący Porozumienia Centrum):

„Dobrze, że to słowo padło, chociaż o cztery lata za późno. Dobrze by też było, żeby słowo „przepraszam” miało pokrycie w faktach i działalności p. Kwaśniewskiego — a z tym jest niestety nieco gorzej. Wystarczy przeanalizować skład personalny SLD,

żeby stwierdzić, że roi się tam od ludzi, którzy na tych niegodziwościach starego systemu robili kariery i byli ich współsprawcami. Ok. trzy-czwarte stanowią ludzie, którzy byli w PRL-u sekretarzami aparatu, ministrami, wiceministrami czy dyrektorami naczelnych organów administracji państwowej. Mam nadzieję, że p. Kwaśniewski swoje „przepraszam” traktuje poważnie i że zastosuje wobec własnej partii pewną linię dekomunizacyjną — dopiero wtedy jego słowa miałyby realne pokrycie. Dostrzegam tu jednak niespójność: z jednej strony słyszymy przeprosiny, z drugiej SLD, przed wyborami, uroczystie obchodził rocznicę 22 lipca — rocznicę przywiezienia z Moskwy tzw. Manifestu PKWN, który został napisany przez organy bezpieczeństwa. Ten ostatni fakt traktuje jako oddanie hołdu ludziom, którzy niegodziwości na olbrzymią skalę rozpoczęli”.

STEFAN NIESIOŁOWSKI (wiceprzewodniczący Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego):

„Po pierwsze, zbyt wielką wagę przywiązuje się do tego. Jest to oczywiście mały krok we właściwym kierunku. Ale wypowiedziada to p. Kwaśniewski z pozycji triumfatora, kiedy ma władzę, gdy ma ogromną większość w parlamencie; wypowiedziada to zresztą za późno. Ponadto za tym nie idą żadne czyny realne, bo to są tylko słowa, pusta retoryka. Fakty są

inne: wypuszczony jest z więzienia Humer, zawieszono jest postępowanie wobec sprawców tragedii w „Wujku”, nie ma rozliczenia komunistycznej nomenklatury. Ja tę wypowiedź traktuję jako przejaw pewnej arogancji — nie to nie znaczy, jeśli za tym nie pójda konkretne czyny, a jeśli się one nie pojawiają, to przeprosiny obróca się przeciwko komunie”.

ANDRZEJ DRZYCIMSKI (rzecznik prezydenta):

„Jest to na pewno zrzeczne posunięcie, świadczące o tym, że p. Kwaśniewski jest zrzecznym politykiem, który potrafi doskonale wygrać sytuację. Tego można było oczekiwać parę lat temu, ale lepiej późno niż wcale. Generalnie, przeprosiny należy ocenić pozytywnie, bo przecież tak rzadko, nawet w życiu codziennym, mówimy sobie przepraszam. Natomiast nie wolno nam zapomnieć tamtego systemu, tego czym był. Należy przebaczać, ale nie zapominać”.

(mars)

O tolerancji i nie tylko

Narkomania, alkoholizm, nałogowe palenie tytoniu czy lekomania od dawna przestały być problemami dorosłych, coraz dramatyczniej obniżają się średnia wieku uzależnionych, a statystyki biją na alarm.

„Młodzieżowe Dialogi o Tolerancji” to cykliczna impreza organizowana przez młodzież ze Szkoły Podstawowej nr 7 w Suwałkach. Ta, która odbędzie się 1 grudnia, ogólnie poświęcona jest problemom uzależnień wśród najmłodszych.

Ale nie tylko. Oprócz dyskusji na temat zapobiegania nałogom, dużo mówić się będzie o otoczeniu narkomana czy alkoholika, czyli o wpływie nałogu na rodzinę i najbliższych, o tolerancji wobec osoby nadużywającej środków odurzających i o granicach tej tolerancji.

Inicjatorką i głównym organizatorem imprezy jest nauczycielka suwalskiej „siódemki”, Maria Parejko, która na każdą z sesji — w zależności od tematyki — zaprasza

Jest szansa na dokończenie budowy hotelu „Orbisu”

WŁOCH
W BIAŁYMSTOKU

Budowanym od kilkunastu lat hotelem „Orbisu” w Białymstoku zainteresował się ostatnio dyrektor generalny włoskiej firmy „ALCO” z Mediolanu. Rozmawiał w tej sprawie z dyrektorem Oddziału Białostockiego „Orbisu”, jak i z przedstawicielami centrali warszawskiej tej firmy oraz prezydentem miasta.

Włoski finansista zdaje sobie sprawę z tego, że na samym hotelu nie zrobi dobrego interesu. Hotel ma szansę funkcjonować jedynie w ramach Międzynarodowych Targów w Białymstoku. Żeby jednak do nich doszło, trzeba powołać firmę, która zajęłaby się organizacją targów, zarządzaniem oraz promocją.

Wstępne deklaracje kredytowe na Centrum Targowe i wykończenie hotelu złożone przez włoskiego finansistę mówiły o min. 50 mln dolarów.

Z dobrej poinformowanych źródeł dowiedzieliśmy się, że do Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku wpłynęło już memorandum dotyczące zorganizowania profesjonalnej organizacji targowej. Pomyślnawca, jeden z białostockich architektów — proponuje w nim zorganizowanie Centrum Targowego na obrzeżu lotniska Krywlany w Białymstoku wzdłuż ul. Ciołkowskiego.

Z memorandum wynika też, że w planowanej spółce, która zajęłaby się organizowaniem targów, udział przyłączyłby m.in. Przedsiębiorstwo „Orbis”, gminie Białystok, Towarzystwu Ubezpieczeniowemu „Warta” (były już wstępne deklaracje jej prezesa) oraz Krajowej Izbie Gospodarczej i zainteresowanym biznesmenom. Zainteresowanie pomysłem wyraziły Międzynarodowe Targi Poznańskie spółka z o.o. oraz Międzynarodowe Targi w Mediolanie. Te drugie deklarują swój udział — jak wynika z memorandum — w momencie rozpoczęcia konkretnej realizacji.

(gram)

RAFAL MALINOWSKI

Od dziś w Łomży i Ostrołęce

„Totek” w 5 sekund

Po Białymstoku, w dwóch kolejnych miastach regionu północno-wschodniego, Łomży i Ostrołęce, wszystkie kolektury zaopatrzone zostaną w lottomaty. Zaczyna one działać od godz. 9 rano w czwartek, 18 listopada.

Przypomnijmy, że dzięki zastosowaniu w lottomatach systemu „on-line” czas zawarcia zakładu zostaje skrócony do 5 sekund, uproszczone jest przyjmowanie kuponów. W każdym z miast będzie po 7 maszyn. Tym samym w białostockim oddziale Totalizatora Sportowego, który obejmuje 4 wojewódz-

two — białostockie, łomżyńskie, ostrołęckie i suwalskie — działać będzie 48 lottomatów.

Planujemy w przyszłym roku zainstalować lottomaty w kolekturach w Elku i Suwałkach. 85 proc. naszych wpływów będzie wtedy pochodzić ze skomputeryzowanych kolektur — powiedział „Współczesnej” dyrektor białostockiego oddziału „TS”, Wiesław Piotrowski.

(RR)

Serdeczne podziękowania prof. Stanisławowi Głowińskiemu i całemu zespołowi lekarskiemu i pielęgniarstwu z Kliniki Chirurgii Naczyń i Transplantacji przy PSK w Białymstoku za opiekę nad nieodżałowaną pamięcią

JANEM PAŁUBSKIM

a także adiunkt Hannie Gajewskiej z Kliniki Kardiologii, dyrekcji i pracownikom PGZ w Białymstoku, oraz wszystkim uczestnikom uroczystości pogrzebowych, za okazaną życzliwość i serce najszlachetniejszego z ludzi, składa żona z córkami i wnuczkami.

g 2342-1

GLAZURA – TANIO

Bezpośredni sprzedawca
Zambrów
Al. Wojska Polskiego 38
Tel/fax 71-25-98

G 02298

Centrum Budowlane M-6

Giżycko
ul. Olsztyńska 3G
tel. 55-80
prowadzi sprzedaż hurtową i detaliczną glazury i terakoty produkcji Opoczno. Ceny promocyjne. Pełna gama wzorów.

G 02121

Nowa
HURTOWNIA RYBNA
Gajowa 63A, tel. 514-431

poleca
szeroki wybór ryb

- mrożonych
- wędzonych
- solonych
- marynat

TANIO! ZAPRASZAMY!
POLECAMY!

G 02240

- Silniki ciągnikowe po naprawie głównej C-330, C-4011, C-360 Gwarancja, pełny serwis
- Naprawy główne zespołów ciągnikowych. Bonifikata na robocizny 10% w okresie zimowym
- PAPA - wierzchniego krycia

POM SERWIS Bielsk Podlaski
ul. Białowieńska 113D tel./fax 32-66,
tel. 32-67.

G 02192

Filia UW ogłasza przetarg na wykonanie projektu kamiennego wnętrza zabytkowej kamienicy przy ul. Warszawskiej 63. Oferty prosimy składać do dn. 23.XI.1993r. do pok. 05 (X p.) przy ul. Skłodowskiej 14. Wybór oferenta nastąpi w dn. 24.XI.1993r. Zastrzeżenie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn.

G 02284

HURT - DETAL

- KOKS, WĘGIEL, MIAŁ
- Dostawy samochodowe do klienta
- MATERIAŁY BUDOWLANE I IZOLACYJNE

Magazyny:

WEGORZEWO
ul. Jaracza 4, tel./fax 722-57
PISZ
ul. Olsztyńska 3 obok ZUK, tel. 331-16.
K 02241

Międzynarodowy Dzień Bez Papierosa

SZANSA DLA NAŁOGOWCA

Palenie tytoniu jest główną przyczyną wzrostu przedwczesnej umieralności w Polsce. Około 70 tys. Polaków umiera corocznie przed 69 rokiem życia właśnie z tego powodu; jest to najwyższa liczba w Europie. Na całym świecie co roku umiera z powodu tytoniu około 2 milionów ludzi, a liczba ta ma wzrosnąć do 10 mln w roku 2020.

W związku z tą katastrofalną sytuacją Fundacja „Promocja Zdrowia” podjęła inicjatywę przeniesienia na grunt polski bardzo skutecznej akcji, nazywanej Światowym Dniem Bez Papierosa, a prowadzonej od lat w USA i krajach Europy Zachodniej. W 1991 roku Centrum Onkologii w Warszawie i Polskie Towarzystwo Przeciwtyniowe zorganizowało w Polsce pierwszą tego typu akcję w Europie Środkowo-Wschodniej. Powtórzono ją w roku ubiegłym ze sporym sukcesem: około 4 mln palaczy próbowało dokonać zmian w swoich zachowaniach zdrowotnych, a 20 tysięcy palaczy zadeklarowało w konkursie zorganizowanym przez „Gazetę Wyborczą”, że nie będzie palić także w przyszłości.

Ponieważ 76 procent dorosłych Polaków uważa, że akcje tego typu mają wpływ na podjęcie decyzji przez palacza o zaprzestaniu palenia tytoniu, a 89 proc. jest zdania, że podobne inicjatywy mogą w przyszłości przynieść wymierne zdrowotne i społeczne korzyści, w tym roku również Polska weźmie udział w Międzynarodowym Dniu Bez Papierosa, który odbywa się dziś, 18 listopada br. Lekarze z Fundacji „Promocja Zdrowia” opracowali trzy cele i kierunki działania skierowane w stronę trzech grup odbiorców:

* Pierwsza grupa, to palacze papierosów, a zwłaszcza ci z nich, którzy zamierzają rzucić palenie. Dzień ten stanowi zachętę do rzucenia nałogu przynajmniej na 24 godziny. Wielu bowiem palaczy boi się następstw zerwania z tytoniem (stanów lękowych, bezsenności, irytacji i radykalnego wzrostu masy ciała), a gdy odstawi papierosy choćby na jeden dzień, próbują często kontynuować walkę z nałogiem. Dzień Bez Papierosa spełnia więc rolę „mobilizatora”.

* Drugą grupą są środki masowego przekazu, które mają za zadanie upowszechnienie tego dnia wśród jak największej liczby osób.

* Trzecim celem jest zaangażowanie jak największej liczby osób do działań związanych z Dniem Bez Papierosa. Nie chodzi tu wyłącznie o pracowników służby zdrowia, ale o wszystkich, którzy chcą pomóc palaczom w zerwaniu z nałogiem.

Według profesora Witolda Za-

Zajęcia dla dzieci w Galerii im. Słędzińskich

Plastyka zamiast komiksu

Jeśli widzisz, że twoje dziecko zbyt wiele czasu traci przy telewizji, grach komputerowych i komiksach, a chcesz by rozwijało w sobie aktywność i zdolności twórcze, przyprowadź je do Galerii im. Słędzińskich w Białymstoku (ul. Warszawska 24a) na zajęcia plastyczne. Będzie mogło tutaj rysować, malować, lepić z plasteliny, rozmawiać o sztuce, oglądać interesujące przeżycia.

Zajęcia i korzystanie z materiałów plastycznych są bezpłatne, dzięki sponsorowaniu ich przez program „Dialog”. Galeria zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 14 — 17 (organizatorzy przypominają o przyniesieniu obuwia na zmianę).

tońskiego, przewodniczącego komitetu organizacyjnego akcji „Rzuc palenie razem z nami, 1993” pojawili się w Polsce pierwsze efekty działań propagandowo-informacyjnych. Po raz pierwszy procent dorosłych palących mężczyzn spadł poniżej 50 (w latach 70. palilo około 65 procent). Pali w tej chwili około 48 procent Polaków i co czwarta Polka.

Niestety, większość palaczy nie zna nowoczesnych metod leczenia. Tylko trzech na stu palaczy korzystało kiedykolwiek z porad lekarza dotyczących sposobów walki z nałogiem. W Polsce pokutują nadal stereotypy „zdrowych” słabych papierosów, które, jak sądzi wielu palaczy, nie powodują prawie żadnych skutków ubocznych, co jest absolutną nieprawdą. Podobnie wielu nałogowców nie zdaje sobie sprawy z sily uzależnienia, które według najnowszych badań jest równie silne jak uzależnienie od heroiny, kokainy lub innych narkotyków. Dlatego w programie zbliżającego się Dnia Bez Papierosa położono szczególny nacisk na informowanie o skutkach palenia, zaprzecaniu fałszywym stereotypom. Propagowane będą leki odwykowe jak guma Nicorette czy Nicofree, czy też filtry lub plastry antynikotynowe. Lekarze przeciwstawiać będą również ekspansji reklam papierosów, podejmą wspólną kampanię kontrolowaną zmniejszającą do palenia tytoniu.

Te spektakularne akcje są w Polsce niezbędne — co do tego są zgodni niemal wszyscy zainteresowani walką z nałogiem palenia papierosów. W krajach Europy Zachodniej i w USA zdają swój egzamin: ich efekty przewyższają nawet czasem zamierzenia organizatorów. Listopadowy Dzień Bez Papierosa może więc na stałe zagrozić w naszym kalendarzu, stając się dla milionów Polaków szansą na zerwanie z jedną z największych plag XX wieku — paleniem tytoniu. (PAI)

JAROSŁAW KOŃCZAK

W Suwałkach

SEJMIK BEZ MINISTRA

— Sytuacja w rolnictwie jest zła i ciągle się pogarsza. Poczynania kolejnych rządów ograniczały się do biernego obserwowania i spóźnionych interwencji. Rolnictwo wymaga stabilnej polityki i jasnych reguł gry — mówił Adam Krucholski na wczorajszej sesji Sejmiku Samorządów w Suwałkach, w sali poświęconej problemom rolnictwa w Suwalskiem.

Zdaniem Sejmiku niezbędne jest m.in. uruchomienie rezerwy obowiązkowych Banków Spółdzielczych zdeponowanych w NBP, obniżenie stopy oprocentowania kredytów przeznaczonych na zakup nawozów, środków ochrony roślin itp., dokończenia procesu oddłużenia, bez segregacji na lepszych i gorszych, oraz zapewnienie w przyszłorocznym budżecie funduszy na kupno przez Agencję Własności Rolnej gospodarstw od rolników — rencistów. Ten ostatni postulat dotyczy 250 rolników z trzech naszych województw. W Suwalskiem na ten cel potrzeba 6 mld zł.

Na sesji Sejmiku dotyczących finansów odpowiadał dyrektor oddziału NBP, Ryszard Żółtowski.

— Zanim nie będzie skonstruowanego budżetu na 1994 rok nie sposób mówić o zmniejszeniu oprocentowania kredytów — stwierdził. Uwolnienie rezerwy uniemożliwia słaba kondycja

W Mazurach

Szkoła jak nowa

W Mazurach (gm. Świątajno) zakończono rozbudowę i modernizację szkoły podstawowej. Obecnie może się w niej uczyć 180 dzieci, w tym 30 przedszkolaków.

Dwa lata temu prace budowlane zostały wstrzymane ze względu na brak pieniędzy, ale dzięki pomocy finansowej wielu instytucji, 10 listopada dzieci mogły oficjalnie rozpocząć lekcje w nowych pomieszczeniach. Przedszkolaki cieszą się z nowej dużej sali oraz własnej szatni i łazienki, powiększyły się szkolne kotłownia, jest więcej pracowni dydaktycznych i sala gimnastyczna. Nową czytelną otrzymała biblioteka szkolna (obecnie, po zlikwidowaniu większej wypożyczalni, będą z niej korzystał również dorośli).

Szkole wyposażono w radiowęzeł oraz dobre klasy komputer i kserokopiarke.

MN

MN

Niebezpieczne rolnictwo

Rankiem, 3 września br. 32-letni mężczyzna, właściciel gospodarstwa rolnego we wsi Łazowo (gm. Dąbrowa Białostocka), jak zwykle dokonywał obrządku zwierząt. Podczas dojenia jednej z krów, ta niespodziewanie kopnęła rolnika w głowę. Lekarze stwierdzili stłucznię mózgu. Poszkodowany po tygodniu zmarł.

To tylko jeden z przykładów wypadków przy pracy w rolnictwie, które wydarzyły się w tym roku w Białostockim. Rolnictwo okazuje się niebezpiecznym zawodem. W ciągu trzech kwartałów tego roku do Kasy Rolniczych Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku zgłoszono 1493 wypadki, w tym 14 śmiertelnych. Wypłacono 1102 odszkodowania na kwotę ponad 4 mld zł. W porównaniu do

analogicznego okresu ub.r. ilość świadczeń wzrosła o 21 proc.

Za każdy stwierdzony 1 proc. uszczerbku na zdrowiu stawka wynosi 410.854 zł; przy orzeczeniu do 5 proc. uszczerbku wypłaca się każdorazowo 2 mln 55 tys. zł. W przypadku śmierci ofiary małżonek lub dziecko otrzymuje ponad 41 mln zł, a prawie dwukrotnie niższą kwotę, gdy uprawnionymi do uzyskania świadczenia są inni członkowie rodziny.

(gs)

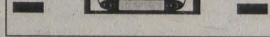
Rosną świadczenia

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego zapowiada waloryzację emerytur i rent dla rolników. Od 1 grudnia br. kwoty najniższych świadczeń będą obliczane z przyjęciem kwoty bazowej w wysokości 3.640 mln zł. Najniższa emerytura rolnicza wzrośnie do 1,4 mln zł.

Natomiast na tym samym poziomie pozostanie wysokość dodatków rodzinnych — 167 tys. miesięcznie na jedną uprawnioną osobę. Jednorazowy zasiłek z tytułu urodzenia dziecka wyniesie natomiast 4,2 mln.

Zambrowski KRUS informuje ponadto, że w grudniu wypłaci jednorazowo premię (100 tys. zł) tym, którzy pobierają świadczenia w formie bezgotówkowej (na konto) oraz małżonkom odbierającym świadczenia na jednym przekazie. Jak wyjaśnia dyrektor KRUS w Zambrowie, Andrzej Grudziński, premia ta ma na celu zachęcenie innych do współpracy z Kasą w zakresie obniżenia kosztów obsługi administracyjnej, co przy 45 tys. świadczeń wypłacanych co miesiąc nie jest bez znaczenia. (nom)

KASETY NA WEEKEND



„SĄSIEDZI”

Dla najmłodszych widzów możliwość obejrzenia bardzo niedogłębnie popularnej w dobranockach serii filmików animowanych, dla widzów trochę starszych szansa na przypomnienie sobie zabawnych przygód Pata i Mata. Na kasecie wydanej przez firmę Mercury Entertainment mamy możliwość obejrzenia siedmiu odcinków: 1. Herbatniki, 2. Brama, 3. Roweryści, 4. Kafelki, 5. Parkiet, 6. Malowanie rynny, 7. Kabriolet.

Bardzo interesujące środki plastyczne przyjęte przez realizatorów tej serii pozwalają widzowi na odczucie, że wszystko toczy się jakby w naturalnych warunkach. Brak tak typowych dla filmów animowanych nieprawdopodobnych sytuacji dodaje serialowi wiarygodności i sprawia, że mogą go oglądać widzowie w każdym wieku.

Scenariusz: Lubomir Benes i Vladimir Jiranek.

Reżyseria: Marek Benes. Dystrybucja: Mercury Entertainment.

„NIEPOHAMOWANA SIŁA”

W czasie transakcji narkotykowej giną trzy miliony dolarów. Zasadzka przygotowana przez policję w celu ujęcia sprawcy nie powiodła się. O przywłaszczenie pieniędzy należących do mafii podejrzewany jest tajny agent FBI Terry McCain, który wszelkimi możliwymi sposobami stara się ożyć z zarzutów i

za wszelką cenę ocalić życie.

Agent Terry McCain zaczyna walkę na dwa fronty, w której stawką jest życie. Silną stroną filmu są mistrzowsko zrealizowane sekwencje pirotechniczne i gra Thomasa Iana Griffitha, posiadacza czarnego pasa w Tae Kwon Do.

Film o bardzo szybkiej akcji i do końca trzymający widza w niepewności. Obsada: Thomas Ian Griffith, Lance Henriksen, James Earl Jones.

Reżyseria: Jon Hess. Dystrybucja: IMP POLAND, Ltd.

„CZTERDZIESTOLATEK”

Kolejna powtórka z dawnych lat. Serial ten zawsze cieszył się popularnością tak młodszej, jak i starszej widowni telewizyjnej. Dziś chyba tym bardziej warto go obejrzeć, że względu na to, że tuż po swiętach telewizja ma zamiar nadać drugą dokreconą ostatnio część serialu pt. „Sześćdziesięcioolatek”, w której zobaczymy wszystkie tak dobrze znane postaci, wzbogacone o dorosłe dzieci Karwowskich oraz technika Malinina, który tym razem będzie posłem na sejm. Filmy takie jak ten, chyba nigdy nie tracą na wartości i prawdopodobnie się nie starzeją. Wyszłyżane przed dwudziestą bez mała laty cechy społeczeństwa polskiego do dzisiejszego dnia nie straciły na wartości i z tego, z czego śmiałyśmy się przed dwudziestu laty doskonale możemy śmiać się i dziś. Oczywiście w niektórych momentach film traci miśzkę, ale mimo to wciąż jest zabawnym i oglądanym bardzo chętnie przez nowe pokolenia telewi-

dzów. Obsada: Andrzej Kopiczyński, Anna Seniuk, Irena Kwiatkowska, Leonard Pietraszak.

Reżyseria: Jerzy Gruza. Dystrybucja: POLTEL HOME VIDEO.

NASZ KONKURS

Wszystkie wyżej przedstawione filmy pochodzą z oferty sprzedaży Hurtowni Filmów „DANNA”, mieszczącej się przy ul. M.Skłodowskiej-Curie 3 (dawny budynek ZUS) na II piętrze, w pokoju nr 50, tel. 220-71 do 77 wewn. 70.

Hurtownia „DANNA” jest też fundatorem nagrody, kasety video z filmem, w naszym cotygodniowym konkursie. Aby wziąć udział w losowaniu nagrody należy na poniżej zamieszczonym kuponie zakreślić właściwą odpowiedź, kupon wyciąć, nakleić na kartę pocztową i przesłać do redakcji: 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193. Można też — bez pośrednictwa poczty — wrzucić do złotych skrzynek zawieszonych na budynku redakcji.

KUPON Nr 57
Kto grał rolę Kobiety Pracującej w „Czterdziestolatku”:
a) Anna Seniuk
b) Irena Kwiatkowska
c) Zofia Czerwińska

Nagrodę w konkursie nr 55 otrzymuje p. Krzysztof Chmielewski z Zambrowa.

Wszystko dla Marzanny Bogumili Kielar

DEBIUT NA PARNASIE

Przed trzema miesiącami pisałem o olśniewającym debiucie poetyckim Marzanny Bogumili Kielar. Rzadko, niesłychanie rzadko się zdarza, aby już pierwsza książka pozwalała mówić o artystycznym spełnieniu.

A jednak „Sacra conversazione” okazały się zbiorciem tak niepokojącym — powiedziałbym — dojrzałym, że mimo woli szukałem choćby krótkiej informacji o autorce. Na szczęście tomiki, wydawane przez Suwalskie Towarzystwo Kultury, zawsze prezentują profesjonalny poziom dzięki pomysłodawcy i redaktorowi serii, Zbigniewowi Fałtynowiczowi. Zawierają nie tylko note o autorze, ale i krytyczne omówienie, co jest szczególnie cenne, zważywszy, że najczęściej ich autorem jest mało znany debiutant.

Z noty zamieszczonej w „Sacra conversazione” dowiadujemy się, że autorka urodziła się 8 lutego 1963 roku w Goldapi i swoje rodzinne miasto (gdzie nadal mieszka jej rodzina) opuściła dopiero po dostaniu się na studia filozoficzne w Uniwersytecie Warszawskim. Teraz powróciła niejako w swoje rodzinne strony, gdyż jej debiutancka książka ukazała się w Suwałkach.

Uprowadzając rzecz całą chciałbym zaznaczyć, że jest to pierwszy z tak znakomitym odzewem. W ciągu roku Marzanna Bogumila Kielar zdobyła za swój debiut trzy różne, niezwykle prestiżowe nagrody. Najpierw — pozańskie miesięcznika „Czas Kultury”, obecnie zaś nagrodę im. Kazimierza Iłakowiczówny za najwybitniejszy debiut roku oraz genewską nagrodę fundacji im. Kościelskich, dotychczas tym samym do grona bodaj wszystkich wybitnych pisarzy polskich, którzy byli laureatami tego wyróżnienia.

Fundację im. Kościelskich powołała wdowa po piarszu, Monika Kościelska w roku 1959, a pierwszym prezesem został wybrany były ambasador Rzeczypospolitej w Francji, Kajetan Morawski. Od tego czasu nagroda im. Kościelskich, obok nagrody im. Jurzykowskiego, stanowi jedno z najważniejszych wyróżnień literackich, tym bardziej, że jury nie dzieliło nigdy literatury na krajową i emigracyjną. Dziś trudno znaleźć wybitnego pisarza polskiego, który by nie otrzymał przynajmniej jednej z tych nagród.

Mozna zapytać, co sprawiło, że ten zbiorek dwudziestu sześciu wierszy, skromnie wydany w niewielkim mieście, leżącym z dala od centrów literackich, zelektryzował wręcz środowiska artystyczne Poznania, Krakowa, Warszawy? Odpowiedź nie wydaje się trudna — tak dojrzałej poezji autora dopiero debiutującego nie było u nas bodaj od dziesięcioleci. Poetka mówi o najważniejszych sprawach człowieka, dziejących się między niebem a ziemią, o życiu i śmierci, zachowując jednocześnie niezwykłą wrażliwość na przyrodę, barwę i światło, urodę świata, nadając swoim wizerom metafizyczny wymiar. Czyż można więcej? — cisnie się kolejne pytanie. Lektura tomiku upewnia, że chyba nie. Nie-

mal każdy z zamieszczonych wierszy zawiera ową pełnię, co — jak już wspominałem — nie tylko przykuwa uwagę odbiorcy, ale wręcz niepokoi:

strącam mrówkę ze stopy
i patrzę, co zrobi z darowanym życiem,
z tą swoją kropką czasu.
W złotym świetle ścieżki, jak dogania inne,
zabijając właśnie jakiegoś owada, ruchliwe, żarłoczne.
Nieświadczone mego, przez mglenie, wahanie
Przy gorącym kamieniu, w ulwie słońca, ciężkich
owoców

tylko widzisz oko podobno przenikliwe,
ślepe oko poety:
tylko ten drapieżny kwiat o pięknej greckiej nazwie
„tanatos”, jak otwiera się i zamyka.
I nie możesz tego pojąć ani sprawdzić w żaden żywy
sposób. Tego, co tobie też będzie raz na zawsze dane
niemal czarne, słodkie
zerwane wiśnie krasowią w mojej dłoni

Zapowiedziana śmierć musi przyjść, bo została przecięta „dana raz na zawsze”, już teraz jest nie tylko przeczuwana, ale wręcz doświadczona. W jaki niezwykły jednak sposób! Poprzez obraz krwawiących w dłoni czarnych słodkich czeresni, właśnie zerwanych. Doprawdy, trudno znaleźć bardziej poruszający obraz w całej naszej poezji! Warto zadać sobie trud, by dotrzeć do jednego z pięciuset egzemplarzy „Sacra conversazione”, zanim staną się poszukiwanym białym krukiem.

Na zakończenie dodam, że debiut Marzanny Bogumili Kielar został zgłoszony do kolejnej nagrody — Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek.

WALDEMAR SMASZCZ



Teatr amatorski na Białostoczczyźnie

Zaczerpnąć ze źródła

Na dwudniowe spotkanie poświęcone teatrowi amatorskiemu na Białostoczczyźnie w najbliższą sobotę i niedzielę, 20 i 21 listopada, zapraszają Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury, Filia Uniwersytetu Warszawskiego, Towarzystwo Literackie im. Adama Mickiewicza i Towarzystwo Kultury Teatralnej. Jego uczestnicy wezmą m.in. udział w sesji popularnonaukowej „Antropologia teatru jako wydarzenia na pograniczu kultur”, obejrzą kilka spektakli przygotowanych przez zespoły nieprofesjonalne i wystawę „Teatr amatorski w II Rzeczypospolitej”.

— Warto ludziom związanym z teatrem niezawodowym uświadomić ich tradycje. Nie tylko po to, żeby pozbyli się kompleksów, ale i zaczerpnęli ze źródła — powiedziała Alina Dec, szefowa Pracowni Działań Teatralnych WOKA. — Zmienia się sytuacja teatrów amatorskich, coraz mniej instytucji chce je wspierać finansowo. Stają się więc inicjatywami prywatnymi. Prześledzenie, jak w latach międzywojennych radziły sobie z kłopotami materialnymi, jak

przygotowywały i do kogo adresowały swe spektakle, może przynieść korzyści nie tylko artystyczne.

Badania nad teatrem amatorskim w tym okresie, zlecone przez WOKA i przygotowane przez kierowaną przez prof. Elżbietę Feliksiak Zakład Teorii i Antropologii Literatury w Instytucie Filologii Polskiej Filii UW, trwały od początku roku. Ich plan na sesji, na której referaty wygłosi znawcy problematyki, przedstawi mgr Małgorzata Gawrychowska — Sowul

Uczestnicy sesji obejrzą też kilka spektakli przygotowanych przez teatry, które kontynuują tradycje kultury pogranicza w Tykocinie, w scenarii łamtejszej synagogy Teatr Młodzieżowy PRO pokazuje więc „Rozdymki i migdały” wg ludowej poezji żydowskiej w reż. Jerzego Siecha, Teatr Młodzieżowy „Pędziwiatr” wystawi „Pamiętnik ze starego domu” w inscenizacji Marii Markiewicz, Tykociński Teatr Amatorski — „Purymowe łakocie” na podstawie opowiadania Szolem Alejchema w reż. Ewy Wroczyńskiej, zaś

w Tykocińskim Domu Kultury działający przy nim teatr i chór „Hetmanki” zaprezentują widowisko obrzędowe wg „Dziadów” Adama Mickiewicza. Wieczorem, w sali WOKA, dzięki Grupie Teatralnej z Szypliszki będzie można wziąć udział w obrzędzie zaduszkowym z pogranicza kultury Litwy.

Drugi dzień spotkania wypełni monodram „Madonno mojej Ojczyzny” wg poezji Jana Lechońca w wykonaniu Alicji Butkiewicz i Andrzeja Karolczyka, spotkanie z poetą i referat nt. teatru religijnego. Po południu otwarta zostanie wystawa teatraliów z okresu II Rzeczypospolitej, na której dorobek Białostockiego, i tak skromny na tle ruchu amatorskiego w Polsce, reprezentowany będzie, ze względu na brak materiałów, tylko symbolicznie.

DOROTA WYSOCKA

POSLUCHAJMY PERKUSJI

Dzisiaj o godz. 18 w auli Państwowej Szkoły Muzycznej w Łomży z towarzyszeniem łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej wystąpi Gdańska Grupa Perkusyjna, kierowana przez Piotra Suttę.

32-letni Piotr Sutt ukończył Akademię Muzyczną w Gdańsku. Koncertuje wspólnie z Filharmonią Bałtycką, Pomorską, Poznańską, Białostocką, a także z Polską Filharmonią Kameralną Wojciecha Rajskiego. Od 8 lat prowadzi klasę perkusji w Liceum Muzycznym w Gdańsku. W oparciu o uczniów i absolwentów tegoż Liceum założył Gdańską Grupę Perkusyjną „Jeunesses Musicales”. W 1992 roku młodzi muzycy zajęli drugie miejsce na Ogólnopolskim Konkursie Zespołów Perkusyjnych. Na koncertach Grupa prezentuje nie tylko muzykę zespołową, ale także utwory solowe ukazujące wirtuo-

Muzyka współczesna

Od laboratorium do publiczności

Melomanów, kochających nie tylko klasykę, ale otwartych także na wszystko nowe, co dzieje się w tej dziedzinie sztuki, czeka nie lada gratka: w tym tygodniu w Białymstoku odbywać się będzie międzynarodowy festiwal muzyki współczesnej. Oficjalna nazwa: VI Laboratorium Muzyki Współczesnej, nawiązuje do początków tej kameralnej imprezy, która odbywała się w Pałacu Radziwiłłów w Starej Wsi koło Węgrowska, a ostatnio w Siedlcach. Przeniesienie do Białostocka oznacza wyjście do publiczności.

VI edycja Laboratorium odbywać się będzie od czwartku do soboty, 18-20 listopada br. Zaplanowano sześć koncertów i dwie sesje okrągłego stołu. Wykonane zostaną 34 utwory, w tym dwa prawykonalania światowe i 16 pierwszych w Polsce, 33 kompozytorów: 16 polskich i 17 z USA, Austrii, Turcji, Kanady, i polskich znajdujący się dwaj białostocki kompozytorzy: Tadeusz Trojanowski i Zbigniew Popielski.

Program festiwalu przedstawia się następująco: codziennie, o godz. 17, w Akademii Muzycznej odbywać się będą kolejne koncerty, zatytułowane: „Barwy fortepianu”, „Muzyka elektroakustyczna” i „Penetracja saksofonowe”. W piątek i sobotę, o

godz. 10, w Filharmonii Białostockiej przewidziano rozmowy, „Ut musica pictura — Ut pictura musica” i „Muzyka i psychika”.

W czwartek, o godz. 19, w Pałacu Branickich w koncercie „Monologi instrumentalne — Muzyka choralna” wystąpią: Elżbieta Gajewska — flet, Roman Lasocki — skrzypce, Tomasz Strahl — wiolonczela, Zdzisław Piernik — tuba i Chór Akademii Medycznej w Białymstoku pod dyrykcją Bożeny Sawickiej, jako jedyny nieprofesjonalny zespół, ale reprezentujący wysoki, festiwalowy poziom.

Podczas piątkowego, abonamentowego koncertu w Filharmonii Białostockiej (godz. 19) grać będzie Orkiestra Kameralna Państwowej Filharmonii w Koszalinie pod batutą Szymona Kawalli, wystąpi Elżbieta Gajewska — flet.

Ostatni festiwalowy koncert, „Brzmienie — forma — ekspresja” odbędzie się w sobotę, o godz. 19, w Kościele Św. Rocha. Wystąpią: Warszawska Grupa Perkusyjna pod dyrykcją Piotra Borkowskiego, Izabella Klońska — sopran, Stanisław Moryto — organy, Zbigniew Koźlik — akordeon i Zbigniew Ostrowski — akordeon.

Wstęp na wszystkie koncerty, poza abonamentowym w Filharmonii — bezpłatny. (a)

TIBORIS W FILHARMONII

18 listopada Peter Tiboris, dyrygent ze Stanów Zjednoczonych, poprowadzi koncert filharmoników białostockich, w którego programie pomieszczone dwa symfonie: Mozarta Symfonia g-moll KV 550 i Beethovena „Eroico”.

Dzieła to znamienite, a niezbyt często są ze sobą zestawiane, mówią o dwóch różnych światach. Symfonia g-moll to ukoronowanie stylu klasycznego, „Eroica” — to narodziny nowego nurtu i zapis zmian zachodzących w myśleniu kompozytorskim. Oba utwory cieszą się ogromną popularnością, doczekały się tysięcy wykonan, setek nagrań. W ciągu dwustu lat swego istnienia obrośli tradycją wykonawczą o niezwykłym stopniu zróżnicowania. I tak np. w

50-tych latach XX wieku grywały je ogromne, ponad miarę rozdowane orkiestry, ostatnio szczególnie upodobano sobie wykonywanie obu dzieł na instrumentach z epoki wraz z całym sztafżem artykulacyjnym.

Jest więc w czym wybierać, a najlepiej wybrać się na koncert, na godz. 19 i posłuchać oryginalnej, na żywo twórczej interpretacji amerykańskiego dyrygenta i białostockich muzyków. Z.Z.

Teatralna SZTAMA

Od czterdziestu lat w Olecku regularnie odbywają się Spotkania z Teatrem „Sztama”. Tegoroczne, pod hasłem „Prezentacja — Konfrontacja — Integracja” potrwać od 18 do 21 listopada. Na czwartek (18 bm.) organizatorzy przygotowali:

godz. 17 — Uroczyste otwarcie XIV „Sztamy” — sala teatru AGT, 17.15 — Grupa Chwilowa (Lublin) — Postój na pustyni — sala AGT, 18.30 — Andrzej Talkowski (Koszalin) — Mimodramek — sala widowiskowa, 20.00 — Teatr RONDO (Słupsk) — Kalamarapaksa — sala AGT, 23.00 — Leszek Miadłowicz i Jacek Stam (Gdańsk) — Nocne granie — klub „U Potęgowej”.

Dla najmłodszych widzów organizatorzy przygotowali dwie propozycje na czwartek: godz. 13.30 — Teatrzyk MDK z Suwałk — Makabrejski (sala widowiskowa) oraz widowisko „Mój wierszyk” w wykonaniu dziecięcej grupy teatralnej „Dropsiak” z Oleckiego Domu Kultury. (jaw)

PRZYJACIELE ŁOMŻY

Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej liczy już 35 lat. I Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa odbyło się 11 listopada 1995 roku w Warszawie. Oddział łomżyński powstał dopiero jako trzeci z kolei.

Łomża stała się siedzibą Zarządu Głównego w 1983 roku. Najważniejszą formą pracy Towarzystwa jest działalność wydawnicza publikacji związanych z regionem oraz towarzysząca integracja wielu poko-

leń wychowanków szkół łomżyńskich. I właśnie m.in. „za utrwalanie więzi wśród łomżan” rocznym jubileuszowe wręczono na symbolicznym spotkaniu 13 listopada. Wiesławie Szymańskiej, Donacie Godlewskiej, Czesławowi Nicewiczowi, Marianowi Mieszowskiemu, Januszowi Dziarskiemu, Tadeuszowi Butlerowi, Witoldowi Kurowskemu, Danucie Biedrzyckiej i Witoldowi Długozimie. (Sch)

(PAP)

Parlamentarzystki i statystyka

Wg danych, udostępnionych przez Parlamentarną Grupę Kobiet, w Sejmie jest 60 posłanek, co stanowi 13 proc. ogółu posłów. Identyczny jest procentowy udział kobiet w stuosobowym Senacie, w którym zasiada 13 pań.

W klubie SLD jest 28 posłanek (16 proc.), w PSL — 8 (6 proc.), w UD — 16 (21 proc.), w UP — 7 (17 proc.), w KPN — 1 (4,5 proc.). W Senacie najwięcej kobiet — 4 — ma SLD. Po dwie kobiety wprowadziły do Senatu UD, UP i PSL.

6 pań zasiadających w Sejmie i 1 w Senacie mają wykształcenie średnie, wyższe zaś — odpowiednio — 54 i 12.

Parlamentarzystki znają języki obce. Tylko 2 posłanki i 3 panie senator nie znają żadnego obcego języka. 14 posłanek i 3 panie senator znają po jednym języku obcym (głównie rosyjski), 34 posłanki i 15 pań senator zna po dwa języki obce (angielski, francuski, rosyjski), 10 posłanek i 2 panie senator znają po trzy obce języki (w tym łacinę i włoski).

Wśród posłanek najwięcej zajmują się nauczaniem — 21, w tym 4 wykładają w szkołach wyższych. Pracownikami nauko-

wymi są 3 posłanki. Do polityków zaliczyły się 8 posłanek. Urzędnikami państwowymi i administracyjnymi jest 6 posłanek. 4 są lekarzami, a 5 prawnikami. Są też wśród posłanek pielęgniarka, księgowa, architekt, etnograf, notariusz, pracownik policji i rolniczka prowadząca własne gospodarstwo. 6 posłanek to działaczki związkowe.

Pięć pań z Senatu jest z wykształcenia pedagogami, w tym 3 są nauczycielami akademickimi. Jest w Senacie lekarka, dziennikarka, inżynier rolnik i inżynier chemik, a pozostałe są emerytkami, bądź nie podały zawodu.

Posłanki odpowiedziały także na pytanie o wiek. Najwięcej, bo 32 kobiety w Sejmie ma od 41 do 50 lat, 12 posłanek mają od 51 do 60 lat, a 11 i 31 do 40 lat. Tylko 3 mają powyżej 61 lat, tylko jedna mniej niż 25 lat i tylko jedna mieści się w przedziale 26-30 lat. (PAP)

Drogi Czytelniczki,
już przysypało, przymroziło, chociaż od kalendarzowej zimy dzieli nas jeszcze ponad miesiąc. No cóż, trzeba ten czas przetrzymać. Co nie znaczy, że zasnąć jak niedźwiedź w norze i zapomnieć o sobie. Przeciwnie. Pomyślmy o atrakcyjnym wyglądzie, bo na to dobra jest każda pora, a wielkie pieniądze nie zawsze są konieczne. Dzisiaj — o modzie właśnie, o ciepłe, które dają nie tylko ciuchy, ale i zwierzaki.

Red.

Ewa w lustrze

No i po konkursie. Jak zwykle — Czytelniczki nie zawiodły, czego dowodem są nadesłane do redakcji rozwiązania. Zgodnie z obietnicą, w dzisiejszym numerze podajemy nazwiska osób, do których uśmiechnął się los, czyli redakcyjna „sierotka Marysia”. Oto one:

Zestaw kosmetyków francuskiej firmy „Isabelle Lancray” otrzymuje pani Maria KIETKO z Białegostoku (ul. Waszyngtona 18 m 135).

Kamizelkę firmy „Selome France” wylosowała pani Anna FŁORKO z Bielska Podlaskiego (ul. Mickiewicza 31 m 26). Gratulujemy!

Przypomnijmy, że obydwie nagrody ufundowała pani Grazyna Poskrobko z firmy ESCO

w Białymstoku — wyłączny dystrybutor „Isabelle Lancray” i „Selome France” na woj. białostockiej.

Po odbiór nagród można zgłaszać się do „Gazety Współczesnej”, Białystok, ul. Suraska 1, I piętro, pokój 28, od dzisiaj w godz. 11-14.

Przy okazji „EWA” dzieli się pewną refleksją, taką mianowicie, że nie każda z uczestniczących w konkursie osób „trafiła” z odpowiedziami. Prawidłowe są następujące:

1. Autorką „surówki piękności” była Helena Rubinstein.

2. Kosmetyczne złuszczenie naskórka to peeling.

3. Aktorka z filmu „Błękitny anioł” to Marlena (Dietrich). (kon)

Kilka pytań do:

EWY RUTKIEWICZ

– białostockiej projektantki mody



Fot. M.KOŚC

Ewa Rutkiewicz prowadzi własną firmę — Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „Rex” w Białymstoku. Jej kolekcja ubiorów (m. in. płaszcze, suknie, spódnice) została pokazana w październiku na „Wieczorze Mody” w Filharmonii Białostockiej.

MYŚLENIE nad tkaniną

— Jak się zostaje projektantką mody?
— To był przypadek. Prowadzę pracownię krawiecką już prawie dziesięć lat. Zadebiutowałam w szkole podstawowej, bodajże w piątej klasie. Wykonałam projekt i własnoręcznie uszyłam ubranko dla lalki, za które otrzymałam ocenę niedostateczną, ponieważ nauczycielka stwierdziła, że jest to praca niesamodzielną. Poza tym cały czas ubierałam siebie i koleżanki. W tym kierunku nie kończyłam żadnych szkół. Jestem absolwentką Politechniki Białostockiej, ukończyłam inżynierię środowiska. Moje losy tak się potoczyły, że zajęłam się produkcją odzieży.

— Prowadzi Pani własną firmę. Czy trudno być szefową?

— W mojej pracowni jestem wszystkim — na pewno szefową, ale ponadto wykonuję każdą pracę. Produkujemy odzież seryjną — krótsze lub dłuższe partie w zależności od zapotrzebowania, ale całą moją kolekcję, która została pokazana na „Wieczorze Mody”, wykonałam własnoręcznie. Jestem w zasadzie praktykiem, do wszystkiego doszłam od końca. Projektów nie rysuję, zresztą nie umiem ładnie rysować. Dopiero, kiedy mam tkaninę w rękę, myślę co z niej zrobić.

— Czyli chwilowe natchnienie?

— Tak, raczej jest to modelowanie z kawałka tkaniny. Myślę, potem coś z niego wycinam, układam i konstruuje.

— Jaki styl Pani preferuje?

— Noszę się krótko począwszy od fryzury, a skończywszy na stroju. Preferuje styl „pret — a porter” — gotowe do noszenia. Są to przede wszystkim rzeczy wygodne i swobodne. Najbardziej lubię spodnie. Lubie w nich chodzić i ubierać w nie kobiety. Bardzo mi się podobają rzeczy klasyczne, ale czuję się w nich skrepowana. Preferuję tkaniny, które są wygodne w użyciu: nie gniotą się, są łatwe w praniu. Jestem kobietą pracującą, posiadającą dzieci i nie mogę sobie pozwolić na niepotrzebną stratę czasu. A tak między nami — nie lubię prasować. Przy projektowaniu nie ulegam tendencjom światowym. Myślę, że w rzeczach, które projektuję, każda kobieta czuje się dobrze. Można w nich iść do pracy lub na imprezę. To jest kwestia dodatków.

c.d. str. 2

Polka '93 (cd.)

ZADOWOLENY KOPCIUSZEK

97 proc. kobiet jest zadowolonych ze swoich dzieci. Panie są zdania, że rodziny wielodzietne i samotne matki powinny otrzymywać dodatkową pomoc materialną. Przeszło trzy czwarte ankietowanych pań widzi potrzebę istnienia w naszym kraju organizacji zajmujących się problemami kobiet. Takie organizacje powinny pomagać w uzyskaniu alimentów, doradzać w sprawach rodzinnych, pomagać w załatwianiu konfliktów między domownikami, czy służyć informacjami na temat regulacji urodzeń.

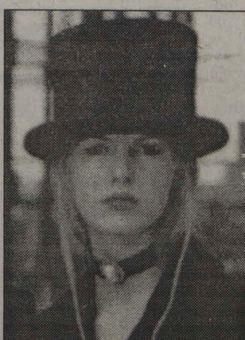
Panie wiedzą, że ten, kto ma małe dzieci, częściej niż ktokolwiek inny musi martwić się o przyszłość. Kobiety nie chcą mieć zbyt wiele dzieci nie z wygodnictwa, ale z powodu gorszych warunków materialnych. Za lepsze „czasu dla dzieci” panie uważały koniecznie lat osiemdziesiątych. Mimo to życie kobiet posiadających dzieci jest, zdaniem respondentek, pełniejsze i szczęśliwsze, choć mniej ma się czasu na indywidualny wypoczynek czy na spotkania z przyjaciółmi. Nie wiele pań uważa, że dzieci powodują trudniejszy kontakt z mężem. Połowa pytanym nie sądzi ponadto, by posiadanie dzieci było jakkolwiek przeszkodą w robieniu kariery zawodowej. Najwyraźniej także tuż po zacięciu zaniechanego względu na posiadanie dzieci nie znajduje aparaty u większości kobiet.

77 proc. ankietowanych kobiet jest zadowolonych z życia, choć nie zadowala ich sytuacja materialna rodziny. 18 proc. mężatek przyznaje, że podczas kłótni zostały uderzone przez męża. Ponad 40 proc. ankietowanych zna bite kobiety. Miłość, małżeństwo, szczęście dla dzieci to najwyższe dla statystycznej Polki wartości. Polka nie ma na fryzjera i na nowe stroje, ale jest zadowolona. Polka obrywa od męża, ale chwali małżeństwo. Cóż — to właśnie samo życie. (PAP)

STELLA SAWAJNER



Otulamą się w płaszcze



Wśród płaszczy proponowanych na te jesień i zimę wyróżniają się cztery grupy. Przede wszystkim lansowane są płaszcze kopiujące styl military, z ogromnymi klapami i wielkimi rzucającymi się w oczy, metalowymi, błyszczącymi guzikami. Dominujące kolory to czerny, granatowy i szary.

Drugi trend to połączenie stylu późnowiktoriańskiego i dickensowskiego z ubiegłego wieku; w takie ciuchy na pewno ubierałyby się mieszkanki chłodnego i wietrznego Londynu. Płaszcze są dopasowane, wcięte w talii i rozszerzające się na dole. Bardzo pięknie owijają się wokół kostek.

Kolory są najczęściej ciemne: czarny, granatowy, ciemnoszary. Jeżeli do tego założą się czarne rękawiczki i duży kapelusz a la cylinder, wtedy osiągnie się zamierzony efekt: współczesnego dandysa.

Nie brakuje oczywiście wielkich klasycznych francuskich płaszczy w pastelowych kolorach. Duże kłapy i kolnierze oraz paski pozwalają na dokładne otulenie się i zawiązanie w taki duży płaszcz.

Ostatnia grupa to coś pomiędzy długim żakietem a krótkim płaszczem, czyli po prostu ciepłe, zwyczajne kurki na co dzień.

EWA GOODMAN

— A jeśli chodzi o modę dla mężczyzn?
— Gdybym miała większe możliwości w swojej pracowni, chciałabym się nią zająć. Na pewno nie byłoby to garnitury. Tutaj moda sprowadza się tylko do wielkości kłapek, jedno- lub dwurzędowego zapieciska, kolorystyki, ewentualnie długości. Moje propozycje byłyby na pewno dla mężczyzn odważnych. Nie będą się podobały wszystkim. Projektant jest swego rodzaju artystą. Robię to, co lubię. Mam nadzieję, że te pomysły zaowocują kiedyś pokazem.

— Ma Pani jakieś sukcesy zawodowe?
— Na poprzednim „Wieczorze Elegancji” zaprezentowałam, w kolekcji zatytułowanej „Carmen”, peleryny. Była to moja propozycja na wiosnę dla kobiet, które preferują luz i swobodę. Kolekcja bardzo się podobała, a peleryny pokazywały się w sklepach. Poza tym w 1990 roku zaprojektowałam i wykonałam w mojej pracowni stroje dla akademickich chórów białostockich, które miały śpiewać z okazji przyjazdu pa-

MYŚLENIE nad tkaniną

pieza. Ubrałam chóry Akademii Muzycznej, Politechniki Białostockiej i Filii Uniwersytetu Warszawskiego.

— Jak to było stroje?
— Wymyślałam kreacje uniwersalne, ponieważ musiały pasować na każdą osobę. Dla Filii wybrałam klasycę: białą bluzkę i czarną spódnicę. Dziewczęta z chóru Politechniki Białostockiej same zasugerowały mi stroje: długie sukienki w trzech kolorach z bardzo szerokimi rękawami, z dużymi, trójkątnymi kołnierzami. Chór Akademii Muzycznej ubrałam w zupełnie innym stylu i bardzo kolorowo.

— Pogodzenie obowiązków zwykłej kobiety i kobiety pracującej, prowadzącej własną firmę, musi być bardzo trudne. Jak Pani sobie radzi?
— Staram się jak mogę. Jestem kobietą, matką, szefową. Mam trójkę dzieci i mnóstwo domowych obowiązków. Mam wrażenie, że nie do końca się z nich wywiązuję. Moje dzieci są wspaniałe, rozumieją to co robię. Czasem mają mi za złe, że zbyt mało poświęcam im czasu. I to jest prawda. Ale są bardzo samodzielne i dużo mi pomagają. Zawsze mogę też liczyć na swoich rodziców.

— Czy dzieci zamierzają pójść w ślady mamy?
— Myślę, że każde z nich pójdzie swoją drogą na swój własny sposób. Być może będą to wyższe studia i ten kierunek, który ja skończyłam, może prowadzenie własnej firmy. Mam jedną córkę, ośmioletnią, ale ona chciałaby raczej zostać modelką. Jest bardzo ostrym krytykiem, jeżeli chodzi o mój sposób ubierania się. Bardzo lubi dodatki: bransoletki, kolczyki i inne tego typu rzeczy. Nie podoba się jej moja fryzura.

— Czy imponuje Pani swoim dzieciom?
— Chyba tak. Jestem osobą wszechstronną. W zasadzie nie ma problemu, którego nie potrafiłabym rozwiązać. Potrafię wbić gwóźdź w ścianę, rozwiązać zadanie matematyczne na poziomie szkoły średniej lub zrobić cokolwiek innego. Stawiam sobie wysokie wymagania. Ciągle coś robię. Dzieci to widzą i chyba się im to podoba. Jestem trochę inną mamą, niż wszystkie.

— Jak odpoczywa kobieta tak bardzo aktywna i zapracowana?
— Wolnego czasu praktycznie nie mam. Jeśli już — to po prostu znikam. Nikt wtedy nie wie, gdzie jestem. Uciekam, ale na bardzo krótko, ponieważ w mojej naturze leży działanie i nie potrafię nic nie robić. Jeśli odpoczywam, to czynnie. Lubię jeździć samochodem. Kiedyś startowałam w kilku rajdach.

— Zna się Pani na samochodach?
— Potrafię zmienić koło, wiem, gdzie jest silnik, umiem uruchomić malucha, który ma urwaną linkę rozrusznika. W każdym bądź razie patrzę mechanikowi na ręce, gdy reperuje mój samochód.

— Czy jest Pani rodowitą białostockanką?
— Tu się urodziłam, wychowałam, mieszkam i chyba się stąd nie wyprowadzę. Tutaj mam też krag przyjaciół, na których zawsze mogę polegać.

— Dziękuję za rozmowę.
Rozmawiała: MALGORZATA M. NIETUPSKA



Te wszystkie Muchy, Agi i Ruda

Od pewnego czasu w stolicy do dobrego tonu należy uczestniczenie w aukcjach pso- organizowanych przez zespół telewizyjnego programu „Animals”. Pomysłodawczynią programu i aukcji jest red. Ewa Banaszkiewicz. Imprezę najczęściej prowadzi dwie inne znane panie — aktorka Ewa Salacka i prezenterka Agata Młynarska. Ta ostatnia chętnie opowiada o domu rodzinnym, zawsze pełnym zwierząt.

W aukcjach często uczestniczy inna popularna prezenterka, Grażyna Torbicka. Przypada jej, że nie przychodzi jej to z łatwością: każda wizyta w schronisku i losy poszczególnych psów wyciskają łzy.

W domu ma Muchę — przegarniętą z ulicy szczeniaka. Mucha jest mieszańcem owczarków — niemieckiego i podhalańskiego. Mieszanka ta dała ciekawe efekty, bo szuka nie tylko pilnuje

całą rodziną, np. sprawdzając na spacerze, czy nikt się nie zgubił. Mucha jest zwierzęciem rozpieszczanym przez panią Grażynę i jej męża: sypia na fotelach i kanapie, w niedzielne poranki wyleguje się razem ze swym państwem w łóżku. Na co dzień Mucha pomaga pani Grażynie rozładować stres, zmuszając ją do popołudniowych spacerów w parku.

W telewizyjnym programie „Animals” wystąpiła też znana piosenkarka Danuta Stankiewicz. Jej rodzina — jak zwykła — składa się z męża, córki, syna i przegarniętej ze schroniska czteroletniej Agi — wyłopodobej suki. Gdy trafiła do domu pani Danuty, była wychudzona i chora na nosówkę. Długo nie mieli pewności, czy wyzdrowieje, ale dzięki troskliwej opiece leczenia zakończyło się sukcesem. Aga to pies łagodny, spokojny, bardzo zaprzyjaźniony z dziećmi. Choć rozpieszczana przez wszystkich, jest bardzo posłuszna i karna —

Spikerka Katarzyna Dowbor chwali się rasową jamniczką. Wabi się ona Ruda i podobno uwielbia poranne pieszczoły: głaskanie po brzuszku, całowanie i drapanie. Ruda jest przy tym uparta, obraza się, stroi fo-



Ewa Banaszkiewicz i jej przyjaciele. Foto: ...

MÓJ SYN I PTAK

dziobiące ziarno z worka z latą. Młody srokosz na zielonym, wiosennym świerczku. Gąsior na kolczastym druciu i zimorodek na gałązce. Gesi białoczkli podrywające się do lotu na nadnarwiańskiej łące. I te jastrzębie, których schwywanie w obiektywie wymagało tyle zachodu.

Autor wysłał na konkurs także drugi zestaw, czworonogi. Jury oceniło go równie wysoko, ale nagrodzono właśnie „Ptaki”.

— Zaczęło się w wszystko przed kilkoma laty — wspomina Mama. — Przyszli do nas znajomy inżynier leśnik, opowiadał o przygodach ze zwierzętami, o polowaniach, zawodach łowieckich. Tak

barwnie, że zachęciło syna do zobaczenia tych wspaniałości na własne oczy. W domu była „Smiena”, przywieziona z jakiejś rosyjskiej wycieczki, ja zresztą od dawna robiłam amatorskie zdjęcia, przy różnych okazjach. Odtąd Piotrek każdą wolną chwilę spędza w lesie.

Najpierw tropił i fotografował zwierzęta. Mówi, że przed ptakami czuł obawę, tak ich dużo, a on ich nie znał. Dopiero po przeczytaniu książki Puchalskiego i Strójnego zabrał się i za skrzydlate bractwo. Mało tego, stało się ono jego ulubionym obiektem bezkarnych łowów. Zapisał się też do Podlaskiego Towarzystwa

Ochrony Ptaków, dostał numer 158. Ornitológ krywa przed nim coraz więcej tajemnic. Pięćdziesiąt lat ków ptaków ma już w swoim album zdjęć jawałst, ale tylko.

— Jeden wypisek z dziennika: Miałem zasiadkę nad borowymi norami. Borsuk wył, gdy było jeszcze widno. Obiektywie był dobrze widoczny. Najpierw wyrzucił się, Wybudował już kilka gniazd w wysokich drzewach. Wtrywał z nich co się dało: gniazda kwiecioletni, w wychodził tyłem, bo był zajęty kopaniem nory. Mami odchodził kilka metrów, stojąc tuż pod mną. Rostami zdjęć z fleszem, nie było zbytnie. Gdy już się zmieniło zszedłem na ziemię, samem pięć metrów od okna przysiadłem z tyłem do kamienia. Jak tylko się zajął, ujrzałem jego pacykający oczy zająca. Wszedłszy uważa „brzożkę”, każda zasada tam udana.

— Nawet ja weszłam na teren na podstawie tego zamówienia — śmieje się Mama. Ale to naprawdę duże zwierzę, ale to oglądała. Na łacińska nazwa borsuka, wach — ambona, a na naszym miejscu wypadł namiot tkanina rozciągnięta na czterech kółkach, które dalszą okolicę, lasy, bagno zwinąć bądź rozstawić. Tata, zapalony grzybiarz, zostawia syna z aparatem, bierze borowiki. Czasem towa-

— Dotyczyć mogą wszystkiego, co panie mogą obejrzeć w telewizji, będzie więc polityka i znani ludzie, teatr, sztuka itd. — wyjątkiem autorka. Te pytania są trudniejsze, jak to w finale. Choć emocji będzie dużo, Andrzej Rosiewicz robi wszystko, aby rozładować napięcie i okazuje się w tym bardzo skutecznym: pierwszy odcinek został już nagrany i prowadzący szalenie przypadł wszystkim paniom do gustu.

— Ten pierwszy odcinek przygotowaliśmy razem, ale po nagraniu doszliśmy wszyscy ze sobą do wniosku, że on jest tak dobry, tak sobie świetnie z tymi paniami radzi, że postanowiliśmy dać mu w programie główną rolę — mówi pani Wander. — Sama będę taką osobą kontrolującą sytuację, gospodarzem, osobą wprowadzającą gości na plan. A Andrzej jest od przeprowadzania konkursów, od dowcipkowania, od bycia z tymi paniami.

— Ten program nie ma ambicji stania się Wielką Grą, stopy trudności pytań nie jest zbyt wygórowany. Dotyczą one wyłącznie spraw związanych z domem — takich czysto babskich — mówi autorka. Jest zresztą przewidziany dla pan,

IZABELA LESKA

army nietuczace: salate, cytryny, placki kukurydziane, truskawki, jagody, a także banany, orzeszki ziemne.

Wielką miłośniczką zwierząt jest także malarka Bożena Wahl. Swoją pracowni na Starym Mieście przegarniała wszystkie bezkarnie, zabiedzone psy i koty z ulicy. Pani Bożena wychodząc spacer zawsze zabierała ze sobą bezdomne zwierzęta. Jej sierdzia nie tolerowała przed siebie w pracowni robiło jej harmider. Artystka otrzymała administracyjny nakaz wywiedzenia zwierząt. Nikt jednak nie chciał ich przyjąć.

Malarka przy pomocy telewizyjnego Kuriera Województwa zorganizowała aukcje swych obrazów na Placu Zamkowym, a pieniądze przeznaczyła na utrzymanie bezdomnych psów i kotów. Dzięki pomocy siostry przeniosła się z zwierzętami do starego domu pod Warszawę. Założyła tam schronisko, w którym obecnie przebywa ponad 60 psów i kotów. A ludzie wciąż przynoszą im chorą zwierzęta. Nie żałuję poświęconego im czasu i pracy, bo to jest ciężka praca, sama ją sobie wybrałam” mówi pani Bożena.

— Jestem zajęty, że na opowiadanie nie zawsze starcza czasu. W tym roku odnotował już ponad 200 wypadków. Najwięcej miają, bo aż 74. Najlepszy miesiąc, a poza tym wykończony szkolny strajk i brak zajęć. To właśnie wtedy powstał album zdjęć jawałst, ale tylko.

— W jego pokoju są leśne trofea. Huby, poroża i wypchane ptaki, które sam preparował. Znalazł je martwe. W domu trzymał małe sroki i kruką. Karmił, pielęgnował. Gdy dorosły — po prostu uciekły. Zimną zbudował paśnik i dokarmił zwierzęta. Sam kosił trawę, aby zgromadzić siano.

— Jaki jest ten mój syn? — zastanawia się Mama. Zawsze był refleksyjny, ma dar obserwacji. Zanim zaczął fotografować, dużo rysował. Jeszcze dzisiaj tworzy komiks, karykatury. Czasem pisał wiersze. Jest jedynakiem, nie ciągnęło go do kolegów, bo nie miał z nimi o czym rozmawiać. Do czasu, gdy wstąpił do Podlaskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków. Tam znalazł rówieśników o wspólnych zainteresowaniach. Czy to jego hobby będzie miało wpływ na dalsze życie? Trudno powiedzieć, teraz chodzi o trzeciej klasy liceum ogólnokształcącego i ciągle mu mówię, żeby więcej czasu poświęcał nauce.

W szkole Piotr ma swoją gazetkę przyrodniczą.

— W szkole Piotr ma swoją gazetkę przyrodniczą.

— W szkole Piotr ma swoją gazetkę przyrodniczą.

— W szkole Piotr ma swoją gazetkę przyrodniczą.

— W szkole Piotr ma swoją gazetkę przyrodniczą.

— W szkole Piotr ma swoją gazetkę przyrodniczą.

— W szkole Piotr ma swoją gazetkę przyrodniczą.

— W szkole Piotr ma swoją gazetkę przyrodniczą.

— W szkole Piotr ma swoją gazetkę przyrodniczą.

— W szkole Piotr ma swoją gazetkę przyrodniczą.

JAK POSZŁAM W WIEDNIU DO LEKARZA

Moje dziecko ma lambliozę. To takie draństwo, które zje wątrobę. Zrobiłam badania raz, zrobiłam drugi i okazało się, że ta alergia, co to nie wiadomo od czego była, to właśnie od lamblii. Lekarz pediatra wyjaśnił mi bardzo przystępnie, że można podleczyć i zostawić, bo do końca wyleczy się nie da. Bakterie są bakteriami i tak jak ludzie żyją z gronkowcem, czy paciorkowcem, tak moje dziecko musi żyć z lambliami.

— Ale człowiek zawsze chce lepiej. Pojechałam do męża, do Wiednia, gdzie w końcu jestem ubezpieczona, więc do lekarza szedłem bez specjalnych problemów. Poszłam nawet z ciekawości jak to wygląda i jak leżąte zachodnie służby zdrowia.

Lekarz ma gabinet prywatny. Poczekalnia, rejestracja, dwie siostry w białych fartuchach i zapach lekarstw. Obok poczekalni z jednej strony gabinet

zrząsy im Mama. W tym roku wybrali się na Pojezierze Suwalskie. Piotrek dostał zamówienie na ilustracje przyrodnicze do książki i tam je wykonywał. Jego zdjęcia publikowane były w „Lowcu Polskim”.

— Mówi, że trzeba mieć cierpliwość, ale i szczęście. Można spotkać skowronka, chodzącego po łące albo znaleźć gniazdo cierniówki w porzeczkach.

W jego pokoju są leśne trofea. Huby, poroża i wypchane ptaki, które sam preparował. Znalazł je martwe. W domu trzymał małe sroki i kruką. Karmił, pielęgnował. Gdy dorosły — po prostu uciekły. Zimną zbudował paśnik i dokarmił zwierzęta. Sam kosił trawę, aby zgromadzić siano.

— Jaki jest ten mój syn? — zastanawia się Mama. Zawsze był refleksyjny, ma dar obserwacji. Zanim zaczął fotografować, dużo rysował. Jeszcze dzisiaj tworzy komiks, karykatury. Czasem pisał wiersze. Jest jedynakiem, nie ciągnęło go do kolegów, bo nie miał z nimi o czym rozmawiać. Do czasu, gdy wstąpił do Podlaskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków. Tam znalazł rówieśników o wspólnych zainteresowaniach. Czy to jego hobby będzie miało wpływ na dalsze życie? Trudno powiedzieć, teraz chodzi o trzeciej klasy liceum ogólnokształcącego i ciągle mu mówię, żeby więcej czasu poświęcał nauce.

W szkole Piotr ma swoją gazetkę przyrodniczą.

W szkole Piotr ma swoją gazetkę przyrodniczą.

W szkole Piotr ma swoją gazetkę przyrodniczą.

W szkole Piotr ma swoją gazetkę przyrodniczą.

W szkole Piotr ma swoją gazetkę przyrodniczą.

W szkole Piotr ma swoją gazetkę przyrodniczą.

W szkole Piotr ma swoją gazetkę przyrodniczą.

do kroplówek z kilkoma łożkami, z drugiej — gabinet lekarza. Ludzi za każdym razem sporo, trzeba poczekać do zarejestrowania, a pan doktor wywala i czekałami. Kiedy padło nazwisko mojego syna, mogłam wejść do gabinetu. A tu, dla mnie niespodzianka. Gabinet duży, przestronny, z szafami na książki i wielkim biurkiem, za którym siedział lekarz w garniturze. Ja u dyrektora jakiejś firmy, albo w biurze prawniczym. Z boku w nisz stała leżanka i przyrządy do badania. Na biurku monitor, w którym było widać wszystko, co się dzieje w poczekalni. Obok ta- przenosiła karty do rejestracji i w powrotem. Dwa telefony i jakieś jeszcze inne urządzenia zgola nie służące do leczenia ludzi. Dwa ogromne okna.

Pan doktor uśmiechał się bardzo ujmująco, zapytał co się komu stało, a na wyjaśnienie, że dziecko ma silne alergie spowodowane lambliozą, wziął do ręki podręcznik z książki wy- czytał, co to jest takiego lambliozą, po czym zapytał mnie, jakie się w takim przypadku przeprowadza badania. Z tego ogólnego zapomniałam jak jest po niemiecku „kal”, a nie chcąc używać brzydkich wyrazów, po-

— Tu mi się przypomniało, jak kiedyś Pietrzak wsmiał w swoim kabarecie polskiego lekarza, bo ten chciał pracować na Zachodzie w swoim zawodzie, a nie miał nostryfikacji dyplomu. Nie chce się wdawać w szukanie racji, ale skoro ten pracuje z podręcznikiem, to tamten, przy dobrych układach mógł ze słownikiem. A co!

IRENA AXMANN

— Tu mi się przypomniało, jak kiedyś Pietrzak wsmiał w swoim kabarecie polskiego lekarza, bo ten chciał pracować na Zachodzie w swoim zawodzie, a nie miał nostryfikacji dyplomu. Nie chce się wdawać w szukanie racji, ale skoro ten pracuje z podręcznikiem, to tamten, przy dobrych układach mógł ze słownikiem. A co!

— Tu mi się przypomniało, jak kiedyś Pietrzak wsmiał w swoim kabarecie polskiego lekarza, bo ten chciał pracować na Zachodzie w swoim zawodzie, a nie miał nostryfikacji dyplomu. Nie chce się wdawać w szukanie racji, ale skoro ten pracuje z podręcznikiem, to tamten, przy dobrych układach mógł ze słownikiem. A co!

— Tu mi się przypomniało, jak kiedyś Pietrzak wsmiał w swoim kabarecie polskiego lekarza, bo ten chciał pracować na Zachodzie w swoim zawodzie, a nie miał nostryfikacji dyplomu. Nie chce się wdawać w szukanie racji, ale skoro ten pracuje z podręcznikiem, to tamten, przy dobrych układach mógł ze słownikiem. A co!

— Tu mi się przypomniało, jak kiedyś Pietrzak wsmiał w swoim kabarecie polskiego lekarza, bo ten chciał pracować na Zachodzie w swoim zawodzie, a nie miał nostryfikacji dyplomu. Nie chce się wdawać w szukanie racji, ale skoro ten pracuje z podręcznikiem, to tamten, przy dobrych układach mógł ze słownikiem. A co!

— Tu mi się przypomniało, jak kiedyś Pietrzak wsmiał w swoim kabarecie polskiego lekarza, bo ten chciał pracować na Zachodzie w swoim zawodzie, a nie miał nostryfikacji dyplomu. Nie chce się wdawać w szukanie racji, ale skoro ten pracuje z podręcznikiem, to tamten, przy dobrych układach mógł ze słownikiem. A co!

— Tu mi się przypomniało, jak kiedyś Pietrzak wsmiał w swoim kabarecie polskiego lekarza, bo ten chciał pracować na Zachodzie w swoim zawodzie, a nie miał nostryfikacji dyplomu. Nie chce się wdawać w szukanie racji, ale skoro ten pracuje z podręcznikiem, to tamten, przy dobrych układach mógł ze słownikiem. A co!

— Tu mi się przypomniało, jak kiedyś Pietrzak wsmiał w swoim kabarecie polskiego lekarza, bo ten chciał pracować na Zachodzie w swoim zawodzie, a nie miał nostryfikacji dyplomu. Nie chce się wdawać w szukanie racji, ale skoro ten pracuje z podręcznikiem, to tamten, przy dobrych układach mógł ze słownikiem. A co!

— Tu mi się przypomniało, jak kiedyś Pietrzak wsmiał w swoim kabarecie polskiego lekarza, bo ten chciał pracować na Zachodzie w swoim zawodzie, a nie miał nostryfikacji dyplomu. Nie chce się wdawać w szukanie racji, ale skoro ten pracuje z podręcznikiem, to tamten, przy dobrych układach mógł ze słownikiem. A co!

— Tu mi się przypomniało, jak kiedyś Pietrzak wsmiał w swoim kabarecie polskiego lekarza, bo ten chciał pracować na Zachodzie w swoim zawodzie, a nie miał nostryfikacji dyplomu. Nie chce się wdawać w szukanie racji, ale skoro ten pracuje z podręcznikiem, to tamten, przy dobrych układach mógł ze słownikiem. A co!

— Tu mi się przypomniało, jak kiedyś Pietrzak wsmiał w swoim kabarecie polskiego lekarza, bo ten chciał pracować na Zachodzie w swoim zawodzie, a nie miał nostryfikacji dyplomu. Nie chce się wdawać w szukanie racji, ale skoro ten pracuje z podręcznikiem, to tamten, przy dobrych układach mógł ze słownikiem. A co!

— Tu mi się przypomniało, jak kiedyś Pietrzak wsmiał w swoim kabarecie polskiego lekarza, bo ten chciał pracować na Zachodzie w swoim zawodzie, a nie miał nostryfikacji dyplomu. Nie chce się wdawać w szukanie racji, ale skoro ten pracuje z podręcznikiem, to tamten, przy dobrych układach mógł ze słownikiem. A co!



PLOTKI

NIE MUSI SIĘ ROZBIERAĆ

Wiele początkujących aktorek na Zachodzie uważa, że jedyną szansą na zrobienie kariery jest udział w filmach „rozbiieranych”. Reżyserzy z kolei sądzą, że piękna dziewczyna w dezabilu to po prostu zwykłe naturalne zjawisko w filmie. Błędne koło trwa, a ofiarą takiego myślenia stała się m.in. śliczna Valerie Kaprisky (dała się poznać w filmie Andrzeja Żuławskiego „Kobieta publiczna”). Niestety, rozbiere role ustawiły aktorkę w określonym miejscu i mało kto wyobrażał sobie, że poza ładną figurą posiada ona jeszcze talent. Valerie przez kilka lat nie grała z rozpaczą. Potem jednak — w filmie „Millena” z 1991 r. i ostatnio w spektaklu „Pasazerowie” udowodniła, że jest po prostu dobrą aktorką dramatyczną.

NARODZINY ŻONY

Czasem trzeba wstrząsu, żeby człowiek (czytaj: mężczyzna) uświadomił sobie, że człowiek (czytaj: kobieta) żyjący tuż obok, pod jednym dachem, wart jest zauważenia. Coś takiego przytrafiło się aktorki Cezaremu Pazurze, który zresztą jest bardzo zakochany w pięknej małżonce. Ale... Pan Cezary, oglądając „Gorzkie gody” Polańskiego wrócił uwagę, że w jednej ze scen żona mówi do męża: „Uważaj, bo mogę być od ciebie lepsza”. Potem zdarzyło się, że w trakcie sprzeczki pani Pazurowa potraktowała męża identycznie groźbą. I to kilkakrotnie. — Pomyślałem wówczas — rzekł pan Pazura — że tak może być. I żona „urodziła” mi się na nowo.

JOANNA I JEJ PECH

Wprawdzie od Bożego Narodzenia dzieli nas jeszcze kilka tygodni, ale co nam szkodzi przypomnieć pewien incydent sprzed roku. Jego „bohaterką”, polską aktorką, Joanną Kańską, która mieszka w Wielkiej Brytanii, a na polskich ekranach TV wystąpiła w serialu „Capital City”, uważa się za osobę pechową i sięjącą spustoszenie wszędzie, gdzie się pojawi. Właśnie przed rokiem przyjęła zaproszenie do amerykańskiego domu, gdzie zgodnie z obyczajami świętowano Boże Narodzenie jak w karnawale. Joanna Kańska przekroczyła graniczne progi i... w tym momencie zaczął się horror. Kiedy pani Joanna zaczęła się o jakąś girlandę, runęło wszystko jak kostki domina: ciężka lampa uderzyła w parawan, który legł na ogromnej choince przewracając ją. Choinka zdemolowała pokój, a wszyscy zebrani zaplątali się w ozdoby, zasłony, girlandy, anioły itd. Ludzie, strzeżcie się Joanny K.!

GARY I EKRAK

Alicja Resich-Modlińska należy do tych dam telewizji, które trudno wyobrazić sobie w kuchni. Po prostu ta prezencja, elegancja, fryzura i oko lokują panią Alicję raczej w ekskluzywnych salonach. Ale wygląd bywa mylący. Znakomita spikerka obojętnie przeszedł za zajmowała się swoimi małymi dziećmi i dużym domem. Teraz chciałaby mieć kuchnię, ale większe już dzieci mówią: mamo, gotujesz najlepiej za dwiecie.

„SŁODKA” ZEMSTA

Nie podajemy danych personalnych, bo wstyd, ale rzecz miała miejsce naprawdę. I to w cywilizowanym, zachodnim kraju. Młoda dama w wieku 24 lat, z trudem znosiła agresywne amory o dwa lata starszego małżonka, w dodatku — po pijanemu. Docekalaby się zatem jego żądania po zgwałceniu — jak powiedziała wysokiemu sądowi — wzięła i nożem do cięcia drobiu, pozabawiła ślubnego... przyrodzenia. Odcięte części ciała wywoziła samochodem i porzuciła je w rowie. Na szczęście dla okaleczonego, owe rzeczy policja odnalazła, a lekarze fachowo przyszli. Zapewne rekonwalescent nie myśli już o wspólnej z żoną sypialni.

JAN MOLIŁK

ANIELA LABANOW



SZALEŃSTWO W KUCHNI

10 dag dyni dostarcza tylko 15 kalorii, więc warzywo nie tuczy. Zawiera sporo wit. A, po trochu witamin z grupy B, a także wapń, żelazo, magnez, fosfor. Pestki dyni medycyna ludowa zaleca przy pasożytach jelit. W kuchni z tego warzywa (nie tylko złotego melonowego, lecz także z ciemnozielonego w złote plamy) można robić rozmaite zupy, surowki, jarzynki, zapiekanki, placki, powidła, marynaty itp. A więc póki jeszcze zdrowa i smaczna dynię można kupić (szukajmy jej na rynku), przyrządzmy np.

falszawy ananas

Z 1 kg oczyszczonej dyni wycinamy figurki, kulki, kostki. Zagotowujemy litr wody ze szklanką octu i do wrzątku wkładamy dynie. Gotujemy, aż zmieknie. Odczujemy i dokładnie odsączamy. Z półtora kg cukru i 3 szklanek wody robimy syrop, dodajemy zapach ananasowy. Wkładamy dynię i

smażymy na wolnym ogniu, aż będzie przezroczysta. Dodajemy tyle soku z cytryny, aż konfitura stanie się kwaśna. Smażymy jeszcze kilka minut i przekładamy do słoików, zalewając syropem. Zakręcamy słoiki na gorąco.

Racuszki z dyni

1 kg warzywa trzemy na tarce o grubych otworach, 3-4 żółtka ucieramy z łyżką margaryny lub masła i łyżką cukru. Mieszmazymy z utartą dynią, szklanką mąki, odrobiną soli oraz pozostałą po żółtkach pianą. Na rozgrzany na patelni tłuszcz kładziemy łyżką placuszki. Smażymy na złoty kolor. Podajemy gorące, posypane cukrem pudrem albo polane śmietaną czy pomidorowym sosem. Takie placuszki bardzo lubią dzieci, tak samo jak pyszną (i bardzo zdrową)

mleczną zupę z dyni

1 kg dyni obieramy ze skórki, kroimy w kostki i gotujemy w osolonej wrzącej wodzie. Miksujemy. Z jajka i 3/4 szklanki mąki zagniatamy twarde ciasto. Robimy drobniki kluseczki (zwane też zacierkami) i gotujemy je na przecierze z dyni. Dodajemy litr zagotowanego mleka, doprawiamy do smaku solą i cukrem. Podajemy na gorąco. Smacznego.

ANNA

Album rodzinny



Dzisiejszym gościem „Albumu” jest 14-letni Grzegorz Stefanowicz z Białegostoku. Mama, Barbara (ta mała dziewczynka z pieskiem) mówi o nim, że najchętniej kopaby piłkę i „mordował” komputer. Ale zaraz dodaje, że gra też na mandolinie, karmi rybki i papużki, nie opuszcza żadnego rodzinnego grzybobrania. Lubi las, przyrodę, dobrze się uczy, szczególnie interesuje się biologią.

Po rodzicach Grzegorz o dziadziejczył muzykalność. Po mamie ma głos, po tacie, Antonim — słuch. Tata uczy go gry na mandolinie, razem oglądają mecze, grają w szachy, jeżdżą do Kryszyńska do dziadków Anny i Mieczysława Stefanowiczów. Grzesiek pomaga babci sprzątać, a dziadkowie kopają ogródek. Bardzo dobrze tam się czuje w babciowej atmosferze ciepła i życzliwości.

INA

Porady z szuflady

● Skrzynie, w których przechowujemy jarzyny, owoce i ziemniaki na zimę należy dokładnie wyszorować gorącą wodą z dodatkiem sody. Tylko wtedy będziemy mieli pewność, że nasze zimowe zapasy dotrą do wiosny zdrowe.

● Jeśli wyszorowaną podłogę spluczemy wodą z dodatkiem terpentyny, unikniemy przykrej wońi drewna i odświeżymy zarazem powietrze w mieszkaniu.

● Pończochy i skarpetki wełniane nie przetrząsają tak szybko, jeśli wnetrze buta wysypimy talkiem, który zapobiega jednocześnie nadmiernejmu poceniu się stóp.

● Mąka zmieszana z wodą nie będzie tworzyła grudek, jeśli dodamy do niej odrobinę soli.

● Suszoną fasolę przed ugotowaniem płuczemy, zalewamy wodą (letnią), pozostawiamy na noc i gotujemy w tej samej wodzie. Można również gorący garnek z półmlekką fasolą szczelnie owinąć papierem, potem grubym kocem. W ten sposób fasola „dojdzie”, będzie miękka i jeszcze po paru godzinach gotarąca.

● Maseczka z jaj przepiórczych (bywają w naszych sklepach, malutkie, nakrapiane, w specjalnych pojemniczkach) leczy skórę wrażliwą, złe znoszącą wahanie pogody, wiatr i mróz. Żółtko rozrabia się z kilkoma kroplami oliwy i rozprowadza po szyi i twarzy. Zmywa się naparem z rumianku lub lipy po 20 minutach.

● Na cerę tłustą o rozszerzonych porach skuteczna jest maseczka z ubitych na pianę białek z dodatkiem kilku kropli soku z cytryny.

ANNA

Zadbana, więc piękna

Jędrny...

Jeszcze niedawno w gabinetach kosmetycznych pielęgnowano twarz, szyję, ewentualnie dekolt i przedramiona. Teraz pełny zabieg, jeżeli oczywiście są po temu warunki, obejmuje i biust.

Znane firmy kosmetyczne opracowały na tę delikatną partię ciała specjalne maseczki rozgrzewające, specjalne peelingi, specjalne preparaty i maseczki odżywcze.

Proponuje się np. trzymiesięczną intensywną pielęgnację bardzo silnymi, skoncentrowanymi środkami odżywczymi w ampułkach. Poprawiają one napięcie skóry, ujędrniają ją, wzmacniają mięśnie.

Nie będzie oczywiście błędem odżywianie skóry na pierśiach tymi samymi maseczkami co dekolt.

Trzeba jednak bardzo uważać przy zabiegach masujących. Należy to robić niezwykle ostrożnie, zgodnie z ruchem wskazówek zegara. Głaskanie, bez wklepywania, służyć ma tylko wprowadzeniu preparatu. Używanie w tej okolicy aparatu do masażu, zwłaszcza wibratora, jest błędem kardynalnym, mogącym przynieść nieodwracalne szkody.

Jeżeli nie możemy sobie pozwolić na intensywną pielęgnację w gabinecie kosmetycznym, pozostaje codzienna domowa pielęgnacja — naprężenienny zimny i ciepły prysznic, ostrożne mycie szorstką rękawicą, a potem dobry krem. Na kształt i wygląd biustu rewelacyjnie wpływa też gimnastyka — przynajmniej kwadrans ćwiczeń, chętnie z pomocą różnych sprzętów czy kólek. I oczywiście — pływanie. Nie do wiary, jaki się wtedy robi jędrny...

MALGORZATA DUCHNOWSKA-OLECHNO
BARBARA KOZYRSKA

Horoskop

TWÓJ DZIEŃ

Kto urodził się 18 listopada, jest dzielny, niczego się nie obawia, jest gotów do ryzyka. Bardzo rzadko się waha, nie zna słabości. Te cechy powodują, że jedni go lubią, inni nienawidzą.

W interesach nie okazuje skrupułów i dlatego współdziałanie z nim jest dość trudne. Może stać się albo zupełnym materialistą, albo uduchowionym i wzniosłym idealistą.

KAMA

Redaguje KRYSZYNA KONECKA



Dawniej gościem przewlekłe postępującej, do tej pory pozostaje wciąż schorzeniem o nieznanym etiologii i bez swegoistoego leczenia.

Schorzenie pojawia się u osób dziedzicznie skłonnych w odpowiedzi na czynnik zewnętrzny, jak infekcyjny, stres lub wewnętrzny, jak antygen. Reumatoidalne zapalenie stawów (RZS) jest przewlekłą chorobą zapalną nie tylko stawów, ale innych układów nie wyłączając nawet skóry. Występuje w około 1% w naszym

GWIAZDY I DIETA

Baran

Z natury jest dynamiczny i silny fizycznie. Lubuje się w daniach wysokobiałkowych, głównie pochodzenia zwierzęcego. Z punktu widzenia astrologii powinien ograniczać spożywanie potraw mięsnych. Zaleca się w zamian dania mączne, a przede wszystkim dużo serów, owoców i jarzyn.

Byk

Charakterystyczne dla osób spod tego znaku jest to, że lubią dobrze zjeść, natomiast nie przepadają za ruchem. Chorują na nadciśnienie, złe krążenie i miażdżycę. Recepta jest prosta: mniej wysokokalorycznych posiłków, więcej ruchu i spacerów.

Bliźnięta

Zarówno panie, jak i panowie powinni unikać potraw ciężko strawnych, tłuszczów i

≡ Z lasów, łąk i pól ≡ KOPER

Koper ogrodowy uprawiany jest u nas głównie jako roślina przyprawowa. Świeże ziele — wszyscy to wiemy — jest doskonałym dodatkiem do zup, sosów, sałatek, ryb, ziemniaków. Zawiera dużo witamin.

Zachęcamy do uprawy kopru przez cały rok. Ponieważ powinniśmy używać go w kuchni jak najczęściej, dobrze jest wysiać nasiona do skrzynki balkonowej (w domu). Proponujemy podzielić ją na dwie części, do których co dwa tygodnie będziemy wrzucać kolejne porcje nasion. W

sosów. Jak najwięcej natomiast spożywać zielonej sałaty, pietruszki, szczególnie natki. Zamiast dużych ilości soli i pieprzu zaleca się przyprawy ziołowe. Z płynów godne polecenia są wszelkie soki owocowe, a dla lepszej pracy nerek — piwo. („SM”)

INA

ABC reumatyzmu

Reumatoidalne zapalenie stawów

Radzi dr Zenon Chwieśko

społeczeństwie, a czterokrotnie częściej zapadają na tę chorobę kobiety.

Badania dokumentują, że istnieje związek pomiędzy RZS, a zakażeniem „odogniskowym”, jak ogniska zapalne przywierzochołkowe w zębach, tzw. martwaki pod koronką, przewlekłe zapalenia górnych dróg oddechowych, moczowych i inne.

Również czynnikiem przy-

czynowym do powstania RZS dość często jest stres. Może to być czynnik fizyczny, jak działanie zimna i wilgoci lub psychiczny, jak negatywne bodźce dla centralnego układu nerwowego.

RZS jest więc sposobem reakcji organizmu na bodźce zapalne: bakteryjne, wirusowe i inne.

Charakteryzuje się prze-

wiekłym, symetrycznym zapaleniem drobnych stawów dłoni: nadgarstkowych, śródreżnopalcowych i międzypalczkowych bliższych, ale również i stóp, a w dalszym przebiegu może zająć duże stawy kończyn górnych i dolnych.

Zapalenie cechuje ból, sztywność poranna, obrzęk, niekiedy podwyższenie ucieplenia zajętych stawów.

W wynikach badań poza podwyższonymi wskaźnikami stanu zapalnego, obecnością czynnika reumatoidalnego, obserwuje się dość często współistniejącą anemię wtórną.

Choroba ma charakter przewlekły z okresowymi stanami zaostrzenia, które są wynikiem drobnych infekcji, jak przebiegająca lub przeciążeni fizyczne.



**Spółdzielnia Transportu Wiejskiego
w Białymstoku - Zaścianki 130**

SPRZEDA:

- **Stojaki drogowe o podstawie krzyżaka** — kwadrat grubości 80 mm, wysokość 1,5 m, ilość = 100 sztuk, **cena 105.000 zł/sztuka**
- **Kompostowniki ogrodowe** — wymiary: 100 cm x 100 cm, nasączone impregnatem, "Adolit", ilość 2000 sztuk, cena 120.000 zł/komplet
- **Fryzy olchowe I klasa** — wymiary: 34mm x 65 mm x 450 mm, ilość - 42 m³, **cena 4.200.000 zł/ m³.**

KUPI:

- **Kantówka sosnowa** — wymiary: 100 mm x 100 mm — cięcie krzyżowe każdą ilość, **cena około 2.300.000 zł/m³** loco Białystok
- **Deski paletowe** — sosna, świerk, każdą ilość, **cena 1.350.000 zł/m³** loco Białystok
- **Fryzy dębowe** — ilość - do 100 m³ miesięcznie, **cena 6.000.000 - 7.000.000 zł/m³** loco Białystok
- **Olcha i brzoza tartaczna**
- **Deski olchowe nie obrzynane** — każdą ilość

Blizsze informacje uzyskacie Państwo:

Białystok — Zaścianki 130
tel. 410-055, 414-082, 433-479
tlx. 85-31-07, fax 431-664.

K 00405

Blacha ocynkowana
gładka i falowana, rury,
rynny, rurhaki, rynhaki.

Najtaniej "METALKOMPLEX"

Punkt Sprzedaży — Czyzew,
ul. Słoneczna 2, tel. 322.

G 01007

nieruchomości



SPRZEDAM działki budowlane na Osiedlu "POCIEJEWO": 700 m kw. pod dom wolno stojący, 250 m kw. pod szeregówkę środkową i 350 m kw. pod szeregówkę skrajną. Łomża, 168-716.

G 02005

samochody



FIAT 126p, Cinquecento, Polonez

Caro oraz FIAT UNO; TIPO; TEMPRA za gotówkę i na raty oferuje Salon Samochodowy "KONRYS"
• Białystok ul. Wierzbowa 8, tel. 511-826
• Suwałki ul. Sejnerska, tel. 48-28
• Siemiatycze ul. Kościuszki 11, tel. 552-834.

K 197

FORDY kontyngent '94, NYSY, TRUCKI przedłużane i pięciocisobowe, w leasingu i na raty: 1,8%, bez zryntów. SPECTRUM, Białystok, Wierzbowa 6, tel. 512-556.

K 368

AUTOKOMIS WADAR, wstawiane, sprzedaż. Lombard samochodowy, Mazowiecka 42, tel. 260-71 wew. 291, 201.

G 00617

ZNAKOWANIE POJAZDÓW - również u klienta, 511-262.

G 01634

AUTOTAK Cinquecento, Fiat 126p na raty. Automobilklub Podlaski, Branickiego 19, tel. 327685.

K 00276

FABRYCZNIE nowe LUBLINY, ZUKI i STARY - raty, leasing, gotówka. "FIMEX", B-stok, Horodniańska 1, tel./fax 632-870.

G 01795

AUTOWYPOŻYCZALNIA tel. 10-31-03, 10-48-40, Elk, ul. Słowackiego 11.

K 00310

SPRZEDAM Hondę Acord LX2,0 (1987) lub zamiennie na mniejszy, 15-28-74.

G 01968

AUTO-KOMIS dogodne raty, Botaniczna, 511-262.

G 01971

AUTOWYPOŻYCZALNIA Advokatus, 331-366.

G 02036

SPRZEDAM Stara, 762-464.

G 02134

POLONEZY dogodne raty, Botaniczna, 511-262.

G 02167

ŁADA 2107 październik 1992 - sprzedam, 15-24-94.

G 02168

SPRZEDAM Ładę 2107, wersja Fin. 5-biegowa, rok produkcji 1990, Łomża, ul. Partyzantów 14.

G 02196

PRZYCEPE holowniczą - kupię, tel. 512-49 w. 113.

K 00391

SPRZEDAM FSO (1990), 524-171.

G 02202

SAMOCZODY Polonez (najnowszy model), Fiat 126p i Cinquecento w pełnym wyborze, za gotówkę i na raty kupisz w salonach Polmozbytu w Białymstoku tel. 512-540, 754-550, Łomży - tel. 16-49-48, Suwałkach - tel. 50-44, Giżycku - tel. 23-76.

K 00399

P.H. "BARBARA" w Siemiatyczach oferuje grzejniki żeliwne MS-140, cena z VAT - 66 tys./szt.

Punkty sprzedaży:

- ✓ Łomża, ul. Sikorskiego 156a, tel. 160-325
- ✓ Bielsk Podlaski, Baza GS, tel. 24-31,
- ✓ Hajnówka, ul. Bielska 43, tel. 29-85,
- ✓ Siemiatycze, ul. Wysoka 82, tel. 552-184, tel./fax 556-487, tx 853-198.

K 378

SPRZEDAM RENAULT 19 1,9D (1991), Renault 21 1,7 (1991), Citroen XN 2,0i (1990), 614-832 po godz. 18.

G 02225

SPRZEDAM uszkodzonego Kamaza (ciągnik) w całości lub na części. Wysockiego 65, 752-742.

G 02229

OPEL Ascona 1600 LS, 1986, udokumentowane pochodzenie - sprzedam. Tel. 219-74.

G 02236

SPRZEDAM Malucha (1985), 753-953.

G 02241

SKODĘ Favorit 135L /1991/ sprzedam. Suwałki, Gdańska 2 po 15.00.

G 02260

ŁADA SAMARA (1988), 614-096.

G 02282

praca



TYLKO U NAS ZAROBISZ 300 tys. dziennie. Łomża, ul. Nowogrodzka 159, tel. 16-42-32.

G 02268

nauka



KONCZĄC dwutygodniowy kurs agenta ochrony - sprawdzasz siebie zdobywając nowy zawód. Agencja "KOMANDOS", Kalinowskiego 6a, 209-47.

G 02172

turystyka



DO USA tylko przez "NEW YORK". Wycieczki, pełna obsługa loterii wizowej. Biuro Turystyczne, Białystok, ul. Warszawska 21, tel. 436-000.

G 01707

FUNDUSZ Wczasów Pracowniczych Białystok, Skłodowskiej 3, tel. 230-38, ZAPRASZA na wczasy świąteczno-noworoczne oraz ferie zimowe do uzdrowisk Ziemi Kłodziej w Polanicy, Kudowie i Dusznikach. Emerytom i rencistom 10% zniżki.

G 01852

PRZEJAZDY busem do Frankfurtu, 414-653.

G 01918

DO WARSZAWY AUTOBUSEM EKSPRESOWYM codziennie wyjazd o godz. 6, powrót o godz. 16. SUPERATRAKCYJNE Ceny! BIACOMEX, Legionowa 9/1, 249-05, 33-16-58, 235-33.

G 02094

zwierzęta



BOKSERKI - sprzedam, 518-763.

G 02209

DOBERMANY rodowodowe tanio sprzedam. Giżycko, ul. Królowej Jadwigi 15/5.

G 02065

towarzyskie



51-59-48.

G 02181

AGENCJA, 515-948.

G 02183

PANIE czekają, 754-301.

G 02197

Filia Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku sprzedaje budynek przy ul. Pałacowej 3. Powierzchnia — 1120 m². Kubatura — 7070 m³. 3-kondygnacyjny. Informacje: tel. 204-61 w. 243 (191).

Czekamy na oferty.

G 2285-1

S.H.U. "INSTALATOR" oferuje po cenach najniższych w regionie:

- kotły c.o.
- wodomierze w cenie producenta
- PCV kanalizacyjne
- kształtki żeliwne
- baterie łazienkowe
- zawory i inne art. instalacyjno-sanit.

Łomża, ul. Konstytucji 3 Maja 2 tel. 168-238 w. 14 czynne: 7-16, soboty 9-14.

G 1588

różne



"EmAn" węgiel, koks, cement, wapno, cement biały, eternit. 611-810, 615-878 wew. 140.

G 01809

mieszkania



L&B Nieruchomości - Wycena - Posrednictwo, Suraska, 217-56.

G 01489

SPRZEDAM mieszkanie 61 m kw. Ivp., telefon, TV kablowa, atrakcyjny układ funkcjonalny: 3 sypialnie, pokój dzienny i kuchnia, budynek z 1988 roku na osiedlu Sienkiewicza - 320 mln; tel. 750-345 po 19 oraz 75-22-74 w godz. 9-15.

G 02199

"DOMINIUM" - Kompleksowa obsługa nieruchomości - wynajem - Lipowa 16 A, 219-40 (8.30-17.00).

g 212-0

hurt



WĘGIEL-miał
sprzedaż - zamówienia
NISKIE CENY I TRANSPORT
P.H.U. "TAJAN" tel. 196-182
Skład Juchnowiec

g 1888

ATRAKCYJNE ZABAWKI oferuje hurtownia "GAMMA", Białystok, ul. Upalna 3, tel. 619-041.

G 01514

HURTOWNIA odzieży, czynna 8-17, Anyska 5, tel. 514-509.

G 01687

SZANOWNY KLIENCIE! Hurtownia Ryb "NEPTUN", Łomża, ul. Nowogrodzka 58 oferuje Państwu ryby i przetworzone rybne Firmy "PRO-RYB" - zdobywcy GRAND PRIX na targach POLFOOD '93.

G 02082

RTV



HELIOSY, Neptuny, Jowisze - naprawa, przestrajanie, 521-335.

G 02176

GIEŁDA PRACY

1. Poszukuję pracy w charakterze: sprzedawca, konwojent lub pracy na umowę-zlecenie. Tel. 41-25-21.

2. Kierowca kat. BC, elektryk samochodowy, podejmie każdą pracę, tel. 617-640.

3. Kobieta, technolog żywienia, aktualna książeczką zdrowia, znajomość pracy biurowej, podejmie każdą pracę, tel. 514-043.

4. Poszukuję pracy w zawodach: kierowca mechanicz. kat. III, palacz c.o., dozorca. Posiadam samochód Żuk, oczekuję propozycji, tel. grzezn. 615-577 od 19-22.

Wyrazy głębokiego współczucia
koł. EDWARDOWI
ZANIEWSKIEMU
z powodu śmierci
MATKI
składają: Zarząd i współpracownicy "Biawar Ltd".
G 2294-1

Wyrazy głębokiego współczucia
koł. EUGENIUSZOWI
KARCZEWSKIEMU
z powodu zgonu
OJCA
składają: Zarząd i współpracownicy "Biawar Ltd".
G 2295-1



Telekomunikacja Polska S.A.
Zakład Telekomunikacji
w Suwałkach

uprzejmie informuje

że w br. zostanie oddana do użytku
nowa centrala telefoniczna systemu "S-12". W związku z tym nastąpi

zmiana numerów telefonów

abonentom m. Suwałki, wprowadzona zostanie jednolita sześciocyfrowa numeracja.

□ I. Rejon "Centrum"

- abonentom posiadającym numerację 2xxx, 3xxx, 4xxx, 5xxx, 7xxx dodana zostanie poprzedzająca nr cyfra "66", np. dotychczasowy nr 23-22, nowy nr 66-23-22, nr 72-55, nowy nr 66-72-55,
- abonentom posiadającym numerację 62xxx cyfra "62" zmieniona będzie na "666", np. dotychczasowy nr 62-120, nowy nr 66-61-20,
- abonentom posiadającym numerację 60xxx cyfra "60" zmieniona będzie na "660", np. dotychczasowy nr 60-323, nowy nr 66-03-23,
- abonentom posiadającym numerację 65xxx cyfra "65" zmieniona będzie na "668", np. dotychczasowy nr 65-150, nowy nr 66-81-50,
- abonentom posiadającym numerację 69xxx cyfra "69" zmieniona będzie na "669", np. dotychczasowy nr 69-710, nowy nr 66-91-10,
- abonentom nowo przyłączeni otrzymają nr 67-xx-xx, np. 67-28-55,
- ul. M.C.Skłodowskiej (cała), E.Plater (od nr 33 do nr 45B)
- abonentom posiadającym numerację 2xxx, 3xxx, 4xxx, 5xxx, 7xxx początkowa cyfra 2,3,4,5,7 zmieniona będzie na "679", np. dotychczasowy nr 27-53, nowy nr 67-97-53,
- abonentom posiadającym numerację 62xxx, cyfra "62" zmieniona będzie na "679", np. dotychczasowy nr 62-500, nowy nr 67-95-00.

□ II. Rejon Os. Północ

- abonentom posiadającym numerację 2xxx, 3xxx, 4xxx, 5xxx dodana zostanie poprzedzająca nr cyfra "67", np. dotychczasowy nr 24-00, nowy nr 67-24-00, dotychczasowy nr 51-05, nowy nr 67-51-05,
- abonentom posiadającym numerację 7xxx, cyfra "7" zmieniona będzie na "678", np. dotychczasowy nr 74-10, nowy nr 67-84-10,
- abonentom posiadającym numerację 62xxx cyfra "6" zmieniona będzie na "67", np. dotychczasowy nr 62-160, nowy nr 67-21-60,
- abonentom posiadającym numerację 61xxx, 67xxx cyfra "6" zmieniona będzie na "67", np. dotychczasowy nr 61-550, nowy nr 67-15-50, dotychczasowy nr 67-330, nowy nr 67-73-30.
- Osiedle Kolejowe
- abonentom posiadającym numerację 2xxx, 3xxx, 4xxx, 5xxx, 7xxx początkowa cyfra 2,3,4,5,7 zmieniona będzie na "679", np. dotychczasowy nr 26-34, nowy nr 67-96-34, dotychczasowy nr 49-43, nowy nr 67-99-43, dotychczasowy nr 71-96, nowy nr 67-91-96,
- abonentom posiadającym numerację 62xxx cyfra "62" zmieniona będzie na "679", np. dotychczasowy nr 62-402, nowy nr 67-94-02.

□ III. Rejon podmiejski Suwałki

- abonentom Starego Folwarku, Płociczna, Pawłówki i Wschodniego posiadającym odpowiednio numerację 632xx, 634xx, 637xx, 639xx, cyfra "63" zmieniona będzie na "661", np. dotychczasowy nr 63-240, nowy nr 66-12-40, dotychczasowy nr 63-917, nowy nr 66-19-17,
- zmienione zostaną nr tel. centrali ręcznych:
 - w Bakalarzewie, dotychczasowy nr 64-32, nowy nr 66-13-22,
 - w Jeleniewie, dotychczasowy nr 64-82, nowy nr 66-18-22,
 - w Filipowie dotychczasowy nr 64-52, nowy nr 66-15-22.

Informacje o zmianie numerów tel. uzyskać będzie można również pod numerem 913.

UWAGA

Z chwilą uruchomienia nowej centrali wprowadzony zostanie system wielokrotnego zaliczania rozmów (miejscowych (tj. co 3 min.)).

O terminie wprowadzenia powyższych zmian powiadomimy odrębnym komunikatem w radio i prasie lokalnej.

K 00420

sprzedam

OVERLOCKI, MASZYNY SZWALNICZE, DZIEWIARSKIE, HAFIARSKIE niemieckiej firmy PFAFF - Białystok, Broniewskiego 4, 521-725 /pawilon handlowy/g. 01689

CIAGNIK U-904, przyczepę 4 ton - wywrotka, Tubory Zochy, Choinski Waldemar, gm. Wysokie Mazowieckie. G 01877

TARCICA, BOAZERIA, deski podłogowe, szalówka, drzwi, okna, wrota garażowe - Producent "DOMEX", ul. Szosa Baranowiecka, tel. 413-701 (9-17). G 01880

SPRZEDAM Robura (1983). Wysokie Mazowieckie, tel. 30-03. P 00679

CIAGNIK U-912 (1986) stan bardzo dobry oraz kombajn "BIZON" ZO-56, Godlewo Bački 14, 18-325 Boguty, woj. łomżyńskie. G 02150

BARAKOWÓZ, ul. 27 Lipca 67 (wiadomość: naprawa obuwi). G 02201

KAROSERIA Poloneza niezbrojona, Dolistowo tel. 40. G 02233

KAMAZ, przyczepa, Jelcz 317 - 9.000.000, autokar, maszyny (popcorn, ryż, słoneczniki). 751-759. G 02244

AGREGAT sprężarkowy WAN - AW, Eik, 10-31-98. P 00687

CIAGNIK C-360 po kapitalnym remoncie. Aleksander Michalowski, Czartosy 13, Zambrów. K 00412

MINI BAR, 617-589. G 02297

CIAGNIK C-360, kol. Dudki 1, gm. Monki. G 02301

kupię

KUPIĘ STARA 200 cysterne, rocznik 1988 wzwyz, lub samą cysterne zdemontowaną 6200 l. STACJA PA-LIW, tel. Wygoda 45 /koło Lomży/. G 02270

BUTLĘ acetylenową, 613-339. G 02303

usługi

TELENAPRAWA, 331-780, TUR-CZEWSKI. G 01566

ŻALUZJE ekspresowo, poziomo, pionowo - solidnie, tanio. Lomża, 16-21-00. G 01327

SUCHY TYNK - akcesoria, sufity podwieszane, montaż płyt gipsowych oraz remonty i przeróbki wnętrz. "NIDA GIPS", Lomża, ul. Piaski 17c, tel. 18-96-43. G 02231

ZWIR. 514-316. G 01617

PIECZĄTKI "RB" - zamawiasz do 11.00 - odbierasz 16.00. Mickiewicza 44A. G 01556

DEZYNSEKCJA, 750-188. G 01890

ZWIR, 320-408. G 01733

MALOWANIE, szpachlowanie, tel./fax 410-617. G 02216

AUTOMATYCZNE pralki naprawa, 755-613. G 01518

DRZWI antywłamaniowe, dodatki, zamki, blokady, folie ochronne okienne, szyby antywłamaniowe, kuloodporne, 75-12-18 "ZAMIS". G 01679

ARCHITEKCI, 271-68. G 01995

LODÓWKI, zamrażarki, pralki automatyczne - naprawy domowe, 610-741. G 02171

DRZWI harmonijkowe różne, żaluzje poziome, pionowe, antywłamaniowe, tapicerka, zabezpieczenie drzwi. 325-058. Rozenfeld. g1224-0

MASZYNOPISANIE, 327-106 - g 845-0

PIWOSZU! SMAKOSZU!



Czy znasz już smak piwa EB?
Jeśli nie to zapraszamy na
bezpłatną degustację
w piątek do sklepu PSS nr 88
przy ul. Gajowej w godz. 14⁰⁰ - 17⁰⁰
w sobotę do Opalka
przy ul. M.C. Skłodowskiej
w godz. 11⁰⁰ - 14⁰⁰

Organizatorzy: Browar Elbląg, PSS Spółem Białystok
Hurtownia

Likwidator

Przedsiębiorstwa Przemysłu Lniarskiego
w Bielsku Podlaskim, ul. K. Wyszyńskiego 2
informuje, że dnia 2 grudnia 1993 r. odbędzie się

przetarg na sprzedaż:

- | | |
|--|-----------------|
| | cena wywoławcza |
| ■ Praw wieczyst. użytkowania działki położonej w obrębie wsi Augustowo Nr geod. 918/13 o pow. 1,18 ha | 17.700.000,- |
| ■ Praw wieczystego użytk. działki położonej na terenie wsi Augustowo o pow. 0,63 ha wraz ze zbiornikiem 500 m ³ | 18.000.000,- |
| ■ Ogrodzenie z siatki na słupach stal. 316 mb | 7.000.000,- |
| ■ Linia technologiczna do mlócenia lnu | 10.000.000,- |
| ■ Czyszczalnia nasion szt. 3 | po 2.000.000,- |
| ■ Rurociąg przesyłowy do plew φ 40-60 cm, długość około 70 mb, w tym 2 wentylatory | 15.000.000,- |

Wymienione składniki majątkowe zgłoszone do przetargu można oglądać we wtorki i czwartki w godz. 8 - 14, informacji udziela likwidator i Pan A. Benedziuk.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium, które wynosi 10% ceny wywoławczej, płatne w kasie Przedsiębiorstwa. Wpłata przed rozpoczęciem przetargu.

Zastrzega się, że wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaofertuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej. Wadium oferantów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostaną zwrócone po zakończeniu przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, jak i wycofania niektórych składników zamieszczonych w ofercie.

Zgłaszać się w biurze Przedsiębiorstwa, ul. K. Wyszyńskiego 2. K 00411

KOMORNIK SĄDU REJONOWEGO w PISZU

zawiadamia, że dnia 14.12.1993 r. o godz. 12 w Sądzie Rejonowym w Piszku przy ul. Plac Daszyńskiego, sala nr 2

odbędzie się

LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

składającej się z działki budowlanej o powierzchni 5a 60 m wraz z budynkiem gospodarczym położonej przy ul. Konopnickiej - Biała Piska, mającej urzędową księgę wieczystą nr KW 9757 w Sądzie Rejonowym w Piszku, stanowiącej własność Zygmunta Dworakowskiego, ul. Kąki 10/4, Biała Piska.

Nieruchomość oszacowana została na kwotę 180.544.000 zł.

Cena wywołania wynosi 135.408.000 zł.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 18.054.400 zł w gotówce lub książeczce oszczędnościowej. K 00414

OBWIESZCZENIE

Sąd Rejonowy w Białymstoku, Sąd Gospodarczy VIII Wydział Gospodarczy ogłasza, iż postanowieniem z dnia 28 października 1993 r. umorzono postępowanie upadłościowe w sprawie Przedsiębiorstwa Wielobranżowego "ABEX" Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Białymstoku o sygn. akt VIII G Ns U 3/92. K 00401

blatra 15-089 Białystok, ul. Kilińskiego 7/1
tel. 328-103 tel/fax 328-304
Biuro Obsługi Turystycznej zaprasza do



korzystania z przejazdów do
BRUKSELI
komfortowym autokarem VOLVO
(WC, video, barek, bieżąca prasa)
wyjazd w każdy piątek o godz. 6.00 z Białegostoku (ul. Kilińskiego 7)
przez Zambrów, Warszawę, Hanover, Duisburg, Eindhoven, Antwerpię
powrót w niedzielę o g. 12 (dworzec NORD)

k 342-0

Syndyk Masy Upadłości

WZGS "Samopomoc Chłopska" w Łomży

"Glinlex" Spółka z o.o. w Łomży, ul. Nowogrodzka 1

ogłasza

PRZETARG OFERTOWY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż

- ☆ **Nieruchomości zlokalizowanej w Kolnie przy ul. Wojska Polskiego 46 wraz z prawem użytkowania wieczystego gruntu o pow. 7.910 m kw.**

Działka oznaczona numerem geodezyjnym 1369/13 zabudowana zakiadami prefabrykacji betonów.

Wartość oszacowana nieruchomości - 1.240.000.000 zł.

- ☆ **Nieruchomości zlokalizowanej w Tworkowcach gm. Ciechanowiec**

Działka oznaczona numerem geodezyjnym 301, o pow. 19.800 m kw. nie zabudowana - żwirownia.

Wartość oszacowana nieruchomości - 93.535.000 zł.

- ☆ **Nieruchomości zlokalizowanej w Ciechanowcu przy ul. Betoniarńskiej 1 wraz z prawem użytkowania wieczystego gruntu o pow. 15.479 m kw.**

Działki oznaczone numerami geodezyjnymi : 3033 i 3035/4 zabudowane budynkami prefabrykacji betonów, magazynami i budynkiem biurowo-socjalnym.

Wartość oszacowana nieruchomości - 2.702.820.852 zł. w tym: magazyn /szopo-stodoła/ do rozbiórki o wartości 4.207.320 zł.

- ☆ **Nieruchomości zlokalizowanej w Grajewie przy ul. Kolejowej**

Działka oznaczona numerem geodezyjnym 2506/3 o pow. 400 m kw. zabudowana budynkiem biurowym.

Wartość oszacowana nieruchomości - 390.633.200 zł.

- ☆ **Nieruchomości zlokalizowanej w Grajewie przy zbiegu ulic Kolejowej i M. Konopnickiej /Składnica Maszyn/ wraz z prawem użytkowania gruntu o pow. 20.827 m kw.**

Wartość oszacowana nieruchomości - 5.851.295.154 zł

Nieruchomość składa się z:

- » Działka oznaczona numerem geodezyjnym 2455 o pow. 6382 m kw. zabudowana magazynami.

- » Działka oznaczona numerem geodezyjnym 2456 o pow. 14445 m kw., zabudowana magazynami.

Wartość oszacowana - 2.904.063.154 zł.

Niniejsza nieruchomość może być sprzedana w całości lub po szczególnych działkach oddzielnie.

Oferty w zamkniętych kopertach z dopiskiem "przetarg" należy składać w biurze Syndyka Masy Upadłości WZGS "SCH" w Łomży - "GLINLEX" Sp. z o.o. w Łomży ul. Nowogrodzka 1 w terminie do 4 grudnia 1993r. Otwarcie kopert nastąpi 7 grudnia 1993r. o godz. 10.00 w siedzibie Syndyka. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% wartości oszacowania w formie gotówki na konto Syndyka Masy Upadłości WZGS "SCH" w Łomży - BGŻ O/Łomża nr 845005-53341-2511, najpóźniej w dniu terminu składania ofert. Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli kupujący, którego oferta zostanie przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy w terminie dwóch tygodni od jej przyjęcia. Opłaty skarbowe i notarialne ponosi kupujący. Sprzedający zastrzega sobie prawo prowadzenia dodatkowych rokowań z oferentami oraz swobodnego wyboru ofert i prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Informacje można uzyskać w biurze Syndyka, tel. Łomża nr 162-272. G 02267

- WODA

utleniona spożywcza

i techniczna 35%

- podchloryn sodu
- hydrosulfit
- sodu: nadboran, siarczek, tiosiarczan
- fosforany
- sody, kwasy, glikole
- talk, kleje
- odczynniki chemiczne



Sprzedaż hurtowa
PHCH "CHEMIA"
w Łodzi
ul. Brukowa 27
tel. 51-79-88
k 394

**Wielki konkurs ELCOMPU !!!
Główna nagroda - FIAT 126p !!!**



**HURTOWNIA
Białystok,
ul. Składowa 7
tel./fax: 204-24**

BEZPOŚREDNI IMPORTER

Stale oferujemy:

- artykuły gospodarstwa domowego
- wagi szwedzkie EKS
- zegary
- kalkulatory, datbanki, translatory
- nesesery i walizki
- sztuczne kwiaty
- rolery okienne
- zapalniczki
- wentylatory
- bielizna damska
- maszyny do pisania
- krzesła biurowe
- wykładziny dywanowe
- materiały eksploatacyjne do kserokopiarek Canon

UPUSTY CENOWE DO 8% !!!

Konkurs specjalny - PHILIPS

Urząd Skarbowy w Suwałkach

podaje do publicznej wiadomości, że o godz. 10.00 w lokalu "OSTPOL" S.A. Suwałskie Zakłady Drobiarskie w Suwałkach ul. Wojska Polskiego 112 A

odbędzie się licytacja

nijez wymienionych ruchomości należących do w/w przedsiębiorstwa: w dniu 23 listopada 1993 r. nijez wymienionych ruchomości:

	rok produkcji	nr. rej.	cena szacunkowa
1. Samochód ŻUK A17B	1989	SUW 796D	35.000.000 zł
2. Samochód ŻUK A07	1989	SUW 304D	30.000.000 zł
3. Samochód ŻUK A07	1989	SUW 1720	30.000.000 zł
4. Autosan H920	1988	SUW 737D	50.000.000 zł
5. Star 1142 skrzyniowy	1988	SUW 710D	110.000.000 zł
6. Star 1142	1988	SUW 713D	100.000.000 zł
7. Star 1142	1988	SUW 712D	100.000.000 zł
8. Star 200 skrzyniowy	1989	SUW 432H	100.000.000 zł
9. Żuk A06 B furgon	1988	SUW 866D	25.000.000 zł
10. Żuk A06 B furgon	1988	SUW 325H	25.000.000 zł
11. Ursus C 360	1988	SUL 337C	45.000.000 zł
12. Star 200 skrzyniowy	1987	SUR 787G	65.000.000 zł
13. Ursus C-360	1987	SUR 326G	40.000.000 zł
14. Star 200 skrzyniowy	1986	SUW 589G	50.000.000 zł
15. Ursus C-360	1982	SUW 433G	25.000.000 zł
16. Żuk A06B furgon	1979	SUW 569S	20.000.000 zł
17. Przyczepa skrzyniowa D83	1980	SUW 679P	5.000.000 zł
18. " " D83	1980	SUW 817P	5.000.000 zł
19. " " 2	1984	SUW 803P	10.000.000 zł
20. " " D50	1985	SUY 788P	6.000.000 zł
21. " samowład. HW 6011	1988	SUW 175P	10.000.000 zł
22. Polonez 1,5	1989	SUW 343D	50.000.000 zł
23. Kosiarzka rotacyjna	1992	-	10.000.000 zł
24. RAK 3A	1979	-	18.000.000 zł
25. Wózek podnośnikowy Bułgaria DV	1989	-	30.000.000 zł
26. Wiertarka kadł. WII-25 nr fabr. 344083	1988	-	27.000.000 zł
27. Strugarka wyrówniarka nr fabr. 1558	1966	-	20.000.000 zł
28. Tokarka uniwersalna "HILTON" 5/1500	1989	-	80.000.000 zł
29. Frezarka uniwersalna EU-321	1990	-	110.000.000 zł

- w dniu 24 listopada 1993r. nijez wymienionych ruchomości:

1. Jelcz 325 skrzyniowy	1989	SUW 738D	150.000.000 zł
2. " " " "	1989	SUW 739D	160.000.000 zł
3. " " chłodnia	1987	SUW 409H	110.000.000 zł
4. Liaz 110.20 ciągnik siodł.	1988	SUW 925G	110.000.000 zł
5. " " " "	1988	SUW 927E	120.000.000 zł
6. Liaz chłodnia	1988	SUW 924E	130.000.000 zł
7. Star 28 chłodnia	1988	SUW 373E	50.000.000 zł
8. Jelcz 3W317 ciągn.siodł. + nac. wyw.	1987	SUW 790G	-
9. Jelcz 325 skrzyniowy	1984	SUW 946G	55.000.000 zł
10. " " chłodnia	1985	SUW 403G	60.000.000 zł
11. " " " "	1985	SUW 418G	50.000.000 zł
12. Jelcz 315 skrzyniowy	1981	SUW 771D	40.000.000 zł
13. Star A38 izotermiczny	1979	SUW 770B	40.000.000 zł
14. Jelcz 315 M skrzyniowy	1979	SUW 903D	40.000.000 zł
15. Jelcz M55 chłodnia	1979	SUW 862G	60.000.000 zł
16. Star 28 (furgon izoter.)	1979	SUW 865G	35.000.000 zł
17. " " " "	1976	SUW 385G	30.000.000 zł
18. Jelcz 317 ciągnik siodł.	1975	SUW 784G	35.000.000 zł
19. " 315 chłodnia	1976	SUW 928G	40.000.000 zł
20. Star 28	1975	SUW 273C	40.000.000 zł
21. Przyczepa chłodnia Dębica MS-14	1977	SUW 152 P	-
22. Naczepa chłod. N16	1976	SUW 881P	15.000.000 zł
23. Przyczepa chłodnia MS14	1978	SUY 712P	25.000.000 zł
24. " " " "	1985	SUY 744P	25.000.000 zł
25. " " P17	1988	SUW 155P	35.000.000 zł
26. Naczepa chłodnicza D18	1989	SUK 616P	60.000.000 zł
27. " " " "	1989	SUW 631P	60.000.000 zł

Cena wywołania wynosi 3/4 ceny szacunkowej. Przystępujący do licytacji winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny szacunkowej na miejscu w dniu licytacji pracownikowi Urzędu Skarbowego. Zajęte ruchomości można oglądać na miejscu w przedsiębiorstwie w dniu licytacji. Ruchomości nie sprzedane w I licytacji, będą sprzedawane w II licytacji w dniu 26 listopada 1993r. o godz. 10. Urząd Skarbowy nie odpowiada za wady ukryte oraz zastrzega sobie prawo unieważnienia licytacji bez podania przyczyn. K 00408

Wyrazy szczerego współczucia
**FERDYNANDOWI I IRENIIE
TAŁAŁAJ**

z powodu zgonu

OJCA I TEŚCIA

składają: współpracownicy "AGRO-MET" Fabryki Maszyn Rolniczych w Czarnej Białostockiej.

K 00410

Wyrazy szczerego współczucia
**JANOWI I DANUCIE
SKARŻYŃSKIM**

z powodu zgonu

MATKI I TEŚCIOWEJ

składają: współpracownicy oraz Dyrekcja "AGROMET" Fabryki Maszyn Rolniczych w Czarnej Białostockiej.

K 00409

Wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

**Koledze RYSZARDOWI
WIDZICKIEMU**

składa:

Dyrekcja i Rada Pedagogiczna ZST w Suwałkach.

G 02261

Wyrazy głębokiego współczucia

**Pani mgr Helenie
SYCZEWSKIEJ**

z powodu śmierci

MEŻA

składają: dyrekcja oraz współpracownicy Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Łomży.

G 02269

HOKEJOWY TOTOLOTEK

Czesi chcą maksymalnie zarobić na hokeju na lodzie. Oto jeden z przykładów — federacja hokejowa tego kraju zwróciła się do IIHF z prośbą o zezwolenie zorganizowania hokejowego totalizatora. W programie zakładów znajdowałyby się mecze mistrzostw świata juniorów, które zostaną rozegrane w Czechach, spotkania turnieju hokejowego na olimpiadzie w Lillehammer oraz mecze mistrzostw świata grupy A we Włoszech.

(PAP)

W NORWEGII JUŻ GRAJĄ

W Norwegii rozpoczął się przedolimpijski turniej hokeja na lodzie — Telehockey Cup. W meczach pierwszego dnia Kanada pokonała USA 5:2, a Słowacja wygrała z Francją 3:1.

Mecz Kanada-USA uświetnił otwarcie najbardziej chyba oryginalnego obiektu olimpijskiego — podziemnej hali sportowej „Fjellhall” w Gjøvik. Wydrążony w litej skale obiekt sportowy ma na widowni 4600 miejsc siedzących.

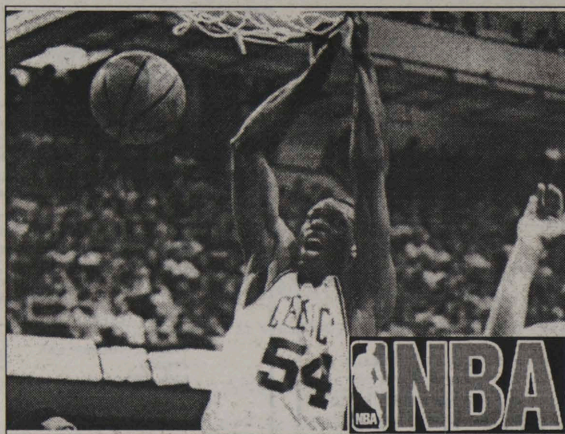
(PAP)

NOWI W J. LEAGUE

Dwa nowe kluby dołączają do przyszłego sezonu do japońskiej profesjonalnej ligi piłkarskiej J. League. Tym samym liczba drużyn występujących w J. League została zwiększona do 12.

Nowo przyjęte kluby to Jubilo Iwata Shizuoka i Bellmare Hiratsuka Kanagawa. Obydwa miały doskonały sezon, zajmując pierwsze dwa miejsca w japońskiej lidze, grającej obok J. League. Kluby te mają stadiony o pojemności ponad 15 tysięcy widzów, spełniając podstawowe warunki przyjęcia do J. League.

(PAP)



ROK SAMPRASA

Wygra czy przegra we Frankfurcie, Pete Sampras, pozostanie numerem 1 tegorocznego sezonu tenisowego. Amerykanin dominował na światowych kortach i przyjechał na mistrzostwa ATP, by ewentualnym zwycięstwem ukoronować swój wielki sezon. Osiem tytułów i 79 wygranych meczów (14 porażek) — to wyczyn porównywalny tylko z 10 triumfami Iwana Lendl'a z 1989 r.

„To był ciężki rok i grałem dużo” — powiedział Sampras — „ale to był wspaniały rok. Spełniłem swe zamierzenia i pamięć tego będzie we mnie trwać wiele lat”.

Tak więc frankfurcki turniej będzie dla niego grą o prestiż. Obawia się, że w powtórzeniu sukcesu z 1991 roku może mu tylko przeszkodzić „atomowy” serwis leworecznego Iwanisewicia. Jak niewygodny to przeciwnik świadczy bilans meczów między nimi, 5:1 dla Gorana.

Bardziej głodny sukcesu jest nr 2 na liście światowej — Jim Courier, który nie odniósł turniejowego zwycięstwa od sierpnia.

Po przegranej w drugiej rundzie halowego turnieju Paris Open Cou-

• Atletico Madryt złożyło apelację do UEFA, domagając się zniesienia kary, nałożonej na piłkarza tego klubu Jose Pereza Caminero. Caminero został ukarany odsunięciem od pięciu meczów w europejskich pucharach, po spotkaniu w Pucharze UEFA z OFI Kreta 2 listopada, kiedy to otrzymał czerwoną kartkę.

(PAP)

rier trenował w Palm Springs, na Florydzie. „Jestem z Florydy, lubię słońce i wolałbym grać na otwartym korcie” — mówił Courier przed frankfurckim turniejem.

(PAP)

ZAPOMNIAŁ O WYPŁACIE?

Holenderski menedżer lekkoatletyczny, Raymond de Vries został pozbawiony dożywotnio prawa wykonywania zawodu przez Międzynarodową Federację Lekkoatletyki (IAAF). Decyzję IAAF ogłoszono w ostatnim dniu obrad, trzydniowego posiedzenia Rady IAAF w stolicy Meksyku.

Poinformowano, że de Vries został oskarżony przez „wielu czoło-

Dwie dogrywki w Mieście Aniołów

Az 11 spotkań odbyło się we wtorek w lidze NBA. Trzy drużyny nadal nie przegrały ani jednego spotkania. Są nimi zespoły: New York Knicks, Houston Rockets, Seattle Superonics. Nie wiedzie się natomiast obrońcy tytułu mistrza świata, zespołowi Chicago Bulls. „Byki” po raz pierwszy od 18 listopada 1989 roku przegrały spotkanie z Seattle Superonics 94:95. Najsukuczniejszymi koszykarzami byli: Ricky Pierce (Seattle) — 19 pkt i Toni Kukoc (Bulls) — 20 pkt.

W Dallas New York Knicks pewnie pokonali Mavericks 103:90.

Houston Rockets jeszcze w tym sezonie nie przekroczyli granicy 100 punktów. Jednak mają wspaniałą obronę, dzięki której wszystkie swe mecze kończą zwycięstwami. Ostatnio pokonali na wyjeździe New Jersey Nets 90:84. „As” Knicków, Hakeem Olajuwon 1.31 min. przed końcem „przelamał” remis. Gospodarze nie

zdolali już rzucić punktów i nowojorczycy wygrali różnicą sześciu punktów. Wśród Nets Kenny Anderson popisał się „triple double” — 24 punkty, 12 asyst i 13 zbiórek.

W Los Angeles zawodnicy potrzebowali aż dwóch dogrywek, by zakończyć spotkanie. Gospodarzami byli Lakersi, którzy za przeciwników mieli koszykarzy Los Angeles Clippers. W tych derbach Miasta Aniołów zwyciężyli jeźdźców 116:114. Bardzo dobrze zagrał Anthony Peeler i Vlade Divac, którzy zdobyli po 13 punktów. Divac pobił nawet swój rekord — zebrał 24 piłki.

Do ważnego spotkania doszło na Florydzie. Orlando Magic zwyciężyli Utah Jazz 114:96. Shaq Attack zdobył 23 punkty i zaliczył 10 zbiórek i 4 bloki. Wśród jamajczyków Karl Malone zdobył 30 „oczek”.

Serie czterech porażek przelały Jastrzębie z Atlanty, które pokonały Sacramento Kings 118:95.

Phoenix Suns nie zachwycają w tym sezonie. Najlepszy zespół miniego sezonu w meczach wyjazdowych wygrał w Oakland z Golden State Warriors 116:104.

Wyniki:

15.11 — Houston Rockets — Philadelphia 76 — ers 88:84.

16.11 — Atlanta — Sacramento 118:95, Indiana Pacers — Charlotte Hornets 93:102, New Jersey Nets — Houston Rockets 84:90, Orlando — Utah 114:96, Superonics — Bulls 95:94, Dallas — Knicks 90:103, Bucks — Minnesota 98:102, Denver — Spurs 74:86, Warriors — Suns 104:116, Portland — Cleveland 96:101, Lakers — Clippers 116:114.

Liderzy poszczególnych dywizji:

Konferencja Wschodnia
Atlantic: 1. New York Knicks 7 zw. 0 por., 2. Miami Heat 3 zw. 1 por., Central: 1. Charlotte 4 zw. 2 por., 2. Chicago 3 zw. 3 por.

Konferencja Zachodnia
Midwest: 1. Houston 7 zw. 0 por., 2. Utah 5 zw. 2 por., Pacific: 1. Seattle 6 zw. 0 por., 2. Phoenix 4 zw. 2 por.

(PAP, opr.mark)

DYREKTOR W ARESZCIE

Holenderska policja i brigada ds. przestępstw podatkowych zatrzymały już trzy osoby z kierownictwa pierwszoligowego klubu piłkarskiego MVV Maastricht, pod zarzutem wyroczenia podatkowych i malwersacji finansowych. W areszcie znaleźli się dyrektor klubu — Ron Weijnen, księgowy i jeden z działaczy.

Sledstwo objąć może szersze grono działaczy klubu z Maastricht. W siedzibie klubu i w domu R. Weijena przeprowadzono rewizję zatrzy-

mując szereg dokumentów finansowych.

MVV nie jest pierwszym holenderskim klubem zamieszany w aferę podatkową. W przeszłości holenderskie służby finansowe wykryły nieprawidłowości w FC Utrecht i FC Groningen. Największa afeta dotyczyła jednak Ajaxu Amsterdam, który ukarany został grzywną w wysokości miliona guldenów za ukrycie prawdziwych sum transferów zagranicznych zawodników.

(PAP)

Co, gdzie, kiedy?



TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A.Węgieckiego w Białymstoku — „Każdemu skarb” (Dusza Scena), godz. 9.00, 11.30, „CZAP” (Mała Scena), godz. 16.00.

Białostocki Teatr Lalek — „Miecz” — bajka sensacyjna, godz. 10.00.

Państwowa Filharmonia w Białymstoku — koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Białostockiej, dyryguje Peter Tiboris (USA). W programie: W.A.Mozart — Symfonia G-moll KV 550, L. van Beethoven — III Symfonia Es-dur „Eroica” op. 54, godz. 19.00.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25, czynna od wtorku do piątku w godz. 12-17. Ekspozycja prac członków Stowarzyszenia oraz Magdalena Przydatek — rysunek „Andersen — o Tobie mówi bajka”, czynna do 14 stycznia 1994 r.

KINA W BIAŁYMSTOKU
„POKÓJ” — „Seigany” (USA, I, 15), godz. 10.30, 12.30, 15.00, 17.15, 19.30

(ostatnie dni).

„TON” — „Firma” (USA, I, 15), godz. 11.00, 15.30, 20.00, „Trzy kolory. Niebieski” (franc.-pol., I, 15), godz. 13.30, 18.00.

„FORUM” — „Kochanie, zwiększyłem dzieciaka” (USA, b.o.), godz. 13.30, 15.30, 17.30, 19.30 (ostatni dzień).

„SYRENA” — „The Bodyguard” (USA, I, 15), godz. 13.00, 19.00, „1492 — wyprawa do rajów” (franc.-USA, I, 12), godz. 16.00, „Mał fryzjerki” (franc., I, 15), godz. 21.00.

KINA W WOJEWÓDZTWACH
BIAŁOSTOCKIM

Bielski Podlaski „Znicz” — „Super Mario Bros” (USA, I, 12).
Siemiatyże „Chrobry” — „Człowiek z...” (pol., I, 15).

ŁOMŻYNSKIM
Łomża „Millenium” — „Człowiek z...” (pol., I, 15), godz. 16.00, 18.00, „Zniknięcie” (USA, I, 15), godz. 20.00.

Kolno „Wrzós” — „Przypadkowy bohater” (USA, I, 15).

SUWAŃSKIM
Suwałki „Bałtyk” — „Na krawędzi” (USA, I, 15).

Augustów „Iskra” — „Tina” (USA, I, 15).

Bemowo Piskie „Wrzós” — „Kick-boxer” (USA, I, 15).

Elk „Polonia” — „Uprawdzenie Agaty” (pol., I, 15).

Gitycko „Fala” — „Bohater ostatniej akcji” (USA, I, 12).

Kowale Oleckie „Pionier” — „Piękna i bestia” (USA, b.o.).

Sejny „Polonez” — „Uciec, ale dokąd?” (USA, I, 15).

W razie wypadku



Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja o usługach — tel. 951
SŁUŻBA ZDROWIA
W BIAŁYMSTOKU

Pogotowie Ratunkowe, ul. Poleska 89, tel. biura wezwań 970, 999, 524-192.
Informacja Pogotowia tel. 22-222.

Ambulatorium Pogotowia, ul. Poleska 89

— Pediatryczne — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

— Internistyczne — czynne codziennie przez całą dobę.

— Stomatologiczne — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

Gabinety zabiegowe:

— Internistyczne dla dorosłych — czynne codziennie przez całą dobę.

— Gabinet dla dzieci czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta 7-7.

Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych — ul. I.Białowy 11, tel. 240-41.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Świętojańska 1c, tel. 415-607

— czynny przez całą dobę.

A P T E K A (ostry dyżur)

ul. Suraska 2.

S Z P I T A L E

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26, 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnetrzny.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K.Duskiego, ul. Żurawia 14, do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593, dyżurują oddziały: żukażny dziecięcej, sztucznej nerki, gruźlicy dorosłych.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 253-01, 202-08.

Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 320-116.

OSTRE DYŻURY

W DNIU 18.XI.1993 R.

CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, WEWNETRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAŻNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Zespolony im. J.Śniadeckiego, ul. M.Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26, 270-41.

919
Super
TAXI



Fot. Z. Lenkiewicz

Otwarte mistrzostwa Polski w karate

Mocne ciosy w AMB

W hali Akademii Medycznej w Białymstoku w najbliższą niedzielę, 21 bm. odbędą się mistrzostwa Polski karate kadetów i juniorów.

Organizatorem imprezy jest Szkoła Karate Shotokan, która

przeprowadzi zawody na zlecenie Polskiego Związku Karate.

Od godz. 8.00 do 13.00 rozegrane zostaną eliminacje kumite i kata. O godz. 14 rozpocznie się uroczyste otwarcie, po którym odbędą się pokazy i finały mistrzostw. (mark)

Sportowe soboty na Białostocku

Na zimowe dyscypliny trzeba trochę poczekać (potrzeba więcej śniegu i niższej temperatury), natomiast letnie rozgrywane są pod dachem. 46. impreza pod nazwą „Sportowe Soboty na Białostocku” przeniosła się do sali gimnastycznej SP 26 przy ul. Radzymińskiej.

Wielobój sprawnościowy. Dziewcząt (w kat. wieku od 1979 do 86): Natalia Wałęska, Anna Moniuszko, Agnieszka Opacka, Iza Opacka, Justyna Pilko; chłopcy: Jarosław Kondrat, Piotr Ostapczuk, Maciej Wałęska, Daniel Lulewicz, Michał Banaszek.

Koszykówka. Dziewcząt: Radzymińska — Białostoczek 22:18; chło-

py (grupa starsza): Białostoczek — Goldapska 70:64; grupa młodsza: Białostoczek — Radzymińska 22:22.

Piłka nożna (grupa starsza): Białostoczek — Goldapska 8:7. Najwięcej bramek dla swoich zespołów strzelili: Karol Wawrzyniak i Tomasz Marciszko po 3. Grupa młodsza: Radzymińska — Białostoczek 7:2. Najwięcej goli dla swoich drużyn zdobyli: Krzysztof Moniuszko — 5 oraz Marcin Jackowski — 2.

Kolejna sportowa sobota w dniu 20 bm. w sali SP 26, początek o godz. 11.

(j.t.)

Instal — Astoria

Gra z wiceliderem

Po meczu koszykarek Włókniarza na parkiet w hali przy ul. Antoniukowskiej wybiegną zawodnicy Instalu Białystok. O godz. 18.30 rozpoczyna drugoligowy mecz z Astorią Bydgoszcz. Bydgoszczanie to aktualnie wicelider tabeli.

Białostoczanie w dwóch ostatnich meczach zwyciężyli, lecz w meczach raczej ze słabszymi przeciwnikami. Sobotnie spotkanie powinno dać odpowiedź, na co stać instalowców. Astoria jest rewelacją tegorocznych rozgrywek. W ostatnim meczu pokonała u siebie Kotwicę Kolobrzeg 95:90 (53:43). Najskuteczniej w tym pojedynku zagrał bydgoszczanin Marcin Radziwon, który zdobył aż 32 punkty.

W białostockim zespole wszyscy zawodnicy są w pełni sił. Treningi, po krótkiej przerwie spowodowanej kontuzją, wznowił Dariusz Barszczyk. Przypomnijmy, iż koszykarz ten wywodzi się właśnie z Bydgoszczy, a jak zagra przeciwko swoim dawnym kolegom z drużyny, zobaczymy już w

najbliższą sobotę.

Oprócz spotkania Instal — Astoria zagrają: Kotwica — Spartakus, Turów — OSiR, Spójnia — Sokół, Wybrzeże — Skra i AZS Toruń — AZS Koszalin.

(mark)

SKB TRZECI

Po kolejnym turnieju I ligi badmintona tabela wygląda następująco:

1. Technik	6:0	37-5
Polonez	6:0	37-5
3.SKB Suwałki	4:2	22-20
4. Stal	4:2	21-21
5. AZS AGH	4:4	20-36
6. Ruch	3:5	26-30
7. Motus	2:4	18-24
8. Piast	2:4	16-26
9. Zelmer	1:5	13-29
10. Wilga	1:7	21-35

(PAP)

Stal — AZS

Po doświadczeniu

W kolejnym spotkaniu I ligi siatkarek grupy "B" zawodniczki białostockiego AZS zagrają w Nowej Debie ze Stalą.

Wielokrotnie pisaliśmy o sytuacji białostockiego klubu. Jak wiadomo jest ona ciężka. Brak pieniędzy i perspektyw na wzmocnienie zespołu to podstawowe problemy akademików.

Na temat występów podopiecznych Adama Aronowicza otrzymaliśmy kilka telefonów od kibiców. Otóż twierdzą oni, iż chyba nie ma sensu grać w I lidze tylko po to, żeby przegrywać.

Naszym zdaniem wygląda to inaczej. Spotkania z silniejszymi rywalami to doświadczenie, które może lepiej w przyszłości zaprezentować niż długi i ciężki trening.

(mag)

Zgrupowanie w Ostrej Górze

W dniach 12 — 14 bm. w Szkole Podstawowej w Ostrej Górze odbyło się zgrupowanie sportowo-rekreacyjne. Uczestnikami tego obozu były dzieci ze szkół w Zabrodziu, Chodorowie i Korycinie.

W trakcie zgrupowania rozegrane zostały turnieje w tenisie stołowym i warcabach 100—polowych.

Wyniki: tenis stołowy — (dziewczęta): 1. Zofia Chrabustowska; (chłopcy): Maciej Giaro. W turnieju warcab 100—polowych zwyciężyła Marta Łuszczynska. Drugie miejsce zajęła Małgorzata Kopec.

(mark)

Siatka w Kolnie

W niedzielę, 14 bm. w Kolnie rozegrany został rejonowy turniej w piłce siatkowej. Organizatorem zawodów była Rada Gminna LZS w Kolnie.

Zwyciężyła drużyna LZS Grabowo, która w pokonanym polu pozostawiła zespoły LZS Kolno i LZS Mały Płock. (mark)

Zambrów gorą

W Zambrowie odbył się turniej koszykowi chłopców z udziałem 4 zespołów. Wygrała w nim drużyna Zespołu Szkół Zawodowych z Zambrowa przed Zespołem Szkół Ogólnokształcących Zambrów, Zespołem Szkół Zawodowych Wysokie Maz. i Liceum Ogólnokształcącym Wysokie Mazowieckie. Oprócz pucharów i dyplomów dla najlepszych drużyn za szczególnie dobrą grę wyróżniono Marcina Borkulaka i Marka Napiórkowskiego z Zambrowa oraz Adama Bałwickiego i Artura Przechodzień z Wysokiego Maz. Turniej odbywał się w ramach cyklu imprez z okazji 75 rocznicy Odzyskania Niepodległości. (SAR)

O puchar burmistrza

W Grajewie odbył się turniej piłki siatkowej mężczyzn o puchar burmistrza miasta. Wygrała drużyna Zambrowa przed Grajewem, Rucianem Nidą i Goniądzem. Podobny turniej miał się odbyć w Zambrowie jednak nie dojechało kilka drużyn. Rozegrano więc mecz Pułtusk — Zambrów, w którym lepsi okazali się goście i oni otrzymali puchar burmistrza miasta. (SAR)

Gminne bieganie

W Korycinie odbyły się biegi uliczne z okazji Święta Niepodległości. Startowali uczniowie ze szkół w Bombli, Korycinie, Ostrej Górze i Zabrodziu. Oto najlepsi w poszczególnych kategoriach:

Klasy I — II: Ewelina Kozłowska (Zabrodzie) i Jarosław Puza (Korycin).

Klasy III — IV: Małgorzata Grabala (Zabrodzie) i Tomasz Szubda (Korycin).

Klasy V — VI: Renata Łuszczynska (Korycin) i Andrzej Grabala (Zabrodzie).

Klasy VII — VIII: Edyta Suchocka (Bombla) i Marek Kalinowski (Korycin).

TV SAT



POLONIA

7.30 Panorama; 7.35 Powitanie; 7.40 Smoczek czy grzechotka; 8.00 Programy dla najmłodszych: Mama i ja oraz Domowe przedzkoł; 8.45 „Białe tango”(6) — serial TVP; 9.45 „Czego się Jaś...” — blok programów edukacyjnych; 9.45 Z kart krakowskiego archiwum: Jan Matejko i jego modele; 10.00 Zwycajcie i obrzędy: Wesela krakowskie (2); 10.15 Telewizyjny Słownik Biograficzny: Henryk Dobrzański „Hubal”; 10.45 Historia — Współczesności: Ojciec Adam; 11.30 Listy o gospodarce; 12.00 Wiadomości; 12.10 Program dnia; 12.15 Pogranicze w ogniu(7) — serial TVP; 13.15 Leksykon Polskiej Muzyki Rozrywkowej; 13.30 Sport na satelicie; 14.30 Polskie sprawy — progr. public; 15.55 Program dnia; 16.00 „Czego się Jaś...” — blok programów edukacyjnych; 16.00 Taki pejzaz; 16.30 Vademecum teatromana; 17.00 Teleexpress; 17.15 Słoneczne Studio — progr. dla dzieci; 5:10-15; 18.00 Historia — Współczesności: „Przysięga” — film dokum; 18.30 Taki jest świat — progr. public; 18.50 Ekspres reporterów; 19.20 Dobranoc; 19.30 Wiadomości; 20.00 Bilans — mag. rządowy; 20.10 Recitale — progr. rozrywkowy; 21.00 Panorama; 21.25 Gość TV Polonia; 21.35 Teatr Telewizyjny: Jarosław Iwaszkiewicz — „Sława i chwala”(3); „Piękne lata”; 23.00 Reportaż przedstawiający: „Wiosna nasza...”; 24.00 Panorama; 0.10-1.10 „Crimen”(2) — serial TVP

POLSAT

16.30 Program dnia; 16.35 „Oskar” — mag. film. Oskara Sobanińskiego; 17.00 „Supermodelka”(55) — serial prod. braz.; 17.30 „Nowy Testament”(3) — serial anim. dla dzieci; 18.00 „Sąsiedzi” — serial prod. austral.; 19.00 Informacje; 19.15 „Poszukiwany — zryw lub martwy”(72) — serial USA; 19.45 Film animowany dla dzieci; 20.00 „Żelazny rzeźnik”(14) — serial prod. wł.; 21.05 „Sekret” — film fab. prod. pol.; 22.45 Informacje; 23.00 4.00 Wielcy komici: Harold Lloyd — „Kocia łapa” — prod. USA

RTL

6.00 Wiadomości; 7.00 Dzień dobry, Niemcy — mag.; 9.00 Sześć — serial; 10.00 Bogaci i piękni — serial; 10.30 227 — serial; 11.00 Cena jest gorąca — teleturniej; 11.30 Pojedynk rodzin — teleturniej; 12.00 Punkt 12 — mag.; 12.30 Historia Springfieldów — serial; 13.20 Santa Barbara — serial; 14.10 Czas tenkisty — serial; 15.00 Ilona Christen, temat: ślახetwo zobowiązuje; 16.00 Hans Meiser, temat: kobiety zbroją się — samoobrona; 17.00 Kto tu jest szefem? — serial; 17.30 Rodziny gang — serial kom. USA; 18.00 Zew sere — serial meks.; 18.45 Wiadomości; 19.10 Explosiv — mag.; 19.40 Dobrze czasy, złe czasy — serial rodz. niem.; 20.15 Wezwanie — show; 21.15 Nadzycie — dramat USA; 23.15 Golttschack — show; 0.00 L.A. Law — serial USA; 1.05 Rodziny gang; 1.40 Kto tu jest szefem?; 2.10 Explosiv; 2.35 Hans Meiser; 3.35 Ilona Christen; 4.30 Sześć; 5.30 Bogaci i piękni

radio



PROGRAM I

Wiadomości: 6.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00

Komunikaty energetyczne, gazownicwa i losowe: 13.00, 21.03

Prognoza pogody dla rybaków: 0.58, 6.28, 13.00, 21.05

0.07 Kalendarz radiowy; 0.10 Muzyka nocą; 1.00 Wiadomości „Głosu Ameryki”; 3.05 Muzyka przed świtem; 3.45 Muzyka arsenal; 4.05 Muzyka przed świtem; 4.50 Muzyczne wycieczki; 5.07 Niezapomniane melodie; 5.20 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.50 Gimnastyka poranna; 6.00-8.30 Sygnały dnia; 7.00 Dziennik poranny; 7.16 Przegląd prasy; 8.00 Dziennik poranny; 8.28 Przegląd prasy; 8.30 Radio Biznes; 9.00 Cztery polny roku; 10.00 Zofia Kucówna: „Zdarczenia potoczne”; 10.40 Piosenka przypomni Ci (lata 80.) — aud. A. Arendt; 11.05 Akademia młodych — logarytm, sztuka, kosmos, życie; 11.25 Filomowa muzyka Burtę Bacharacha — oprac. D. Kryński; 11.35 Szkoda gadać...; 12.05 Z kraju i ze świata — mag.; 12.28 Przebieg MUZYCZNEJ JEDYNYKI; 12.32 Bez tytułu; 12.40 Radio kierowców; 13.08 Folk w Jedynce; 13.15 Rolnicza antena; 13.35 Belcanto dla wszystkich; Mario del Mo-

naco — aud. E. Ratajczyka; 14.12 Czas dla felietonisty; 14.15 MUZYCZNA JEDYNKA — mag.; 15.04 Notatnik kulturalny; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.12 Aktualności; 16.47 Z archiwum MUZYCZNEJ JEDYNYKI: Sława Przybylska — oprac. E. Sarby; 17.05 System; 17.15 Dziennik Radia Włocławskiego; 17.30 Muzyka świata; 18.05 Echo — aud. D. Truszczyk; 18.35 Przebieg wiecznie młode — aud. D. Lubeckiej; 18.55 Przebieg MUZYCZNEJ JEDYNYKI; 19.00 Z kraju i ze świata — mag.; 19.30 Radio dzieciom: „U leśnego dziadka”; 20.10 Lekcja Special English”; 20.20 Wszystko jest poezją; 20.25 Koncert zyczeń; 21.05 Joseph Heller: „Bóg wie”; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Teatr PR: „Kobieta, która przychodziła o szóstym” — słuch.; 21.51 Muzyka; 22.05 Rozważania — aud. M. Tulowieckiej; 22.15 Zatrzymane w czasie — aud. J. Webera ze zbiorów słuchaczy; 23.00 Dziennik wieczorny — wydawnictwa dnia; 23.30 Mistrzowie partytury — aud. E. Boratynskiej; 23.55 Myśli pod koniec dnia

PROGRAM III

Serwis Trójki co godzinę 5.00 Zapraszamy do Trójki; 6.15 Lekcja języ. angielskiego; 6.31 Lokalny informator radiowy; 6.45 Czy mówisz po polsku?; 7.31 Lokalny informator radiowy; 7.45 Informacje sportowe; 8.10 O co chodzi?; 8.45 Business news; 9.05 Przed południem —

prow. K. Pacuda; 9.20 PPR — Poranna Porcja Rozrywk; 9.30 Informator ekonomiczny; 10.10 PPR — Przedpołudniowa Porcja Rozrywk; 11.05 Odkurzane przeboje — aud. B. Podmiatko; 11.15 Puls Trójki; 12.05 W tonacji Trójki — aud. K. Pacudy; 13.10 Larry Bond: „Wir”; 13.20 Powtórka z rozrywki; 14.05 Jesienne intermezzo — aud. P. Orawskiego; 14.30 Luciano Pavaretti: „Historia mego życia”; 14.50 TOP TEN; Trójkowa Lista Elektronicznych Nagród — aud. J. Kordowicza; 15.05 BRUM; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 16.31 Lokalny informator radiowy; 18.10 Informacje sportowe; 19.05 Trójka Bis; 19.10 O czym myślę... Jacek Fedorowicz; 19.25 Nasz felietonista — Waldemar Chodulowski; 19.35 Bielszy odzien bluesa — aud. J. Chojnackiego; 20.10 Spotkania o zmrzku — Ignacy Gogolewski; 20.15 Jazz przed rokami 1968 — aud. M. Kydryńskiego; 21.05 Daryl Reaney: „Śmierć wieczności. Przyszłość ludzkiego umysłu”; 21.15 Fermata — mag. public. muz. pod red. K. Kepskiej; 21.55 Nowości z lamusa — fel. A. W. Piotrowskiego; 22.05 Informacje sportowe; 22.07 Dawne, zabawne — aud. J. Borkowskiego; 22.15 Wieczory Trójkowe; 22.45 New Age — muzyka dla zmęczonych — aud. S. Kasprzyka; 22.54 Lekcja języ. angielskiego; 23.00 To był dzień; 23.25 Klub folkowy — aud. W. Ossowskiego; 0.05 — 2.00 Trójka pod księżycem — prow. J. Owsiak

Polska — Holandia 1:3 (1:1)

Premii nie będzie

* „Pomarańczowi” jadą do USA

Najazd holenderskich kibiców przeżył wczoraj Poznań. 15-tysięcy fanów „pomarańczowych” przyjechało do Polski świętować awans Holandii do finału mistrzostw świata. I nie zawiedli się. Holandia po zwycięstwie 3:1 (1:1) zawita w przyszłym roku na stadiony Stanów Zjednoczonych.

Polska: Matyszek — Jalocho (od 78 min. Czerwiec), Michalski, Kruszan-kin, Waldoch — Koźmiński, Warzycha (od 59 min. Cebula), Lewandowski, Adamczyk — Leśniak, Kowalczyk

Holandia: Goey — Goobel, R.Koeman, de Boer — E.Koeman, Wouters, Winter, de Boer, Overmars — Bergkamp, Roy

Bramki: dla Holandii: Bergkamp — 2 (10, 56) i de Boer (88); dla Polski — Leśniak (12)

Sędziował: Leif Sundell (Szwecja)

Widzów: 20 000
Już w 10 minucie stadion Lecha zrobił się pomarańczowy. Dennis Bergkamp po podaniu Woutersa zdobył prowadzenie dla Holandii. Bramka ta padła po ewidentnym błędzie naszej obrony. Radość gości była jednak krótka. Już dwie minuty później Marek Leśniak wykorzystał błąd doświadczonego Ronalda Koemana, wyszedł sam na sam z bramkarzem Holandii i pewnym strzałem wyrównał na 1:1. W pierwszej połowie „pomarańczowi” przeważali. Jednak mimo wielu dogodnych sytuacji nie wykorzystali ani jednej z nich, m.in. w 36 min. Bryan Roy strzelił piłką tuż obok bramki.

W czasie przerwy puszczano muzykę z taśm przywiezionych przez kibiców Holandii. Łagodna, pogodna

muzyka zapraszała wprost do tańca i nic dziwnego, że cały stadion rozgrzewał się w takt rytmicznej muzyki. Udzieliło się to również naszym kibicom.

W drugiej połowie Holandia przyspieszyła swoje akcje. Niesieni dopingiem kibiców w 56 minucie

„pomarańczowi” zdobyli drugą bramkę. Jej autorem ponownie był Dennis Bergkamp, który wykorzystał doskonale podanie czarnoskórego Roya. Na dwie minuty przed końcem spotkania Ronald de Boer podwyższył wynik na 3:1.

Po spotkaniu cały Poznań zapelniał się 15-tysięcznym tłumem holenderskich kibiców. Awans do mistrzostw świata świętowali oni do późnych godzin nocnych.

Polacy obiecanych przez „Daily Mirror” premii nie dostaną. San Marino — Anglia 1:7.

Mariusz Klimaszewski

Włóknarz — Wisła

GRAJĄ TYLKO DO... SOBOTY?

Od dawna wiadomo, że zaliczany do największych klubów sportowych Białostoczyn — Włóknarz przeżywa trudne chwile. Stoi nad krawędzią przepaści. Po prostu nie wypalili w ogólnym kryzysie możliwości wzbogacenia klubu poprzez prowadzenie własnego biznesu.

Wtorkowy trening koszykarek pierwszoligowego Włóknarza nie odbył się. Z przyczyn prostych i ludzkich. Zawodniczki nie mają za co żyć. Po długiej rozmowie ze szkoleniowcami i społecznym kierownikiem sekcji, dziewczęta postanowiły jednak przygotować się do sobotniego meczu we własnej hali z Wisłą Kraków. Klub zalega koszykarkom z wypłatą obowiązkowych pensji i premii, a trenerem z poborami za kilka miesięcy. Jedynym wyjściem, jak po-

wiedziała drużyna, jest zawieszenie trampak na kółkach i wyciągnięcie reki po zasiłek.

Jeżeli miasto, województwo nie pomogą Włóknarzowi, to ekstraklasa w koszykówce kobiecej przejdzie do historii. Ostatnio, wprawdzie ze zdziwieniem, zobaczyłem prezydenta miasta Lecha Rutkowskiego wraz z całą prawie świątą na podsumowaniu sportowej imprezy na Białostoku. Chwała im za to, ale nad problemami żeńskiego basketu też należałoby się zastanowić. Najbliższy przeciwnik Włóknarza, krakowska Wisła nie prezentuje już takiej siły jak kiedyś. Najmocniejszym punktem jest rutynowana 33-letnia Marta Starowicz. Przed własną publicznością faworytem jest Włóknarz, o ile wytrzyma psychicznie ostatnie kłopoty.

Mecz Włóknarz Białystok — Wisła Kraków rozegrany zostanie w hali przy ul. Antoniułkowskiej, początek o godz. 16.

(let)

Sport także na stronach 10, 11

LOTTO
DUŻY LOTEK
4-10-16-20-32-47
EKSPRES LOTEK
2-5-6-13-21

telewizja

PROGRAM 1

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja — program dla mamy i trzylatka
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach — o skądności palenia
10.05 „Policjanci z Miami” — serial sensacyjny prod. USA
11.00 Kwadrans na kawę — dla osób z nadwagą
11.15 Videofashion: Włoski krajobraz
11.40 Smoczek czy grzechotka — program o niemowlętach
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn notowań: Mięso geny
12.45 Dla młodych widzów: „Mój program na antenie”
13.30—15.55 Telewizja Edukacyjna — nauki przyrodnicze
13.35 „Wszczęświat naszego ciała”: „Narządy życia” — film dok.
14.25 Nie tylko dinozaury

14.40 „Radość życia”: „Instykt pociowy” — film dok. prod. franc.
14.45 Zwierzęta świata: „Patagonia — kraina nieznana”
15.15 Strzał w dziesiątkę
15.20 Taki pejzaż: Tetry
15.40 My dorosli: Konflikty pokoleń
15.55 Program dnia
16.05 Dla młodych widzów: „Mój program na antenie”
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Miliard w rozumie — teleturniej
17.45 Antena — zapowiedź najciekawszych programów tygodnia
18.00 „Komiks, dziewięta sztuka wyzwolona” — serial dok. prod. hiszp.
18.30 Magazyn katolicki: Znaki czasu
19.00 Tęczowy mini-box
19.10 Wieczorynka: Na gwiazdowym szlaku
19.30 Wiadomości
20.00 Bilans — magazyn rządowy
20.20 „Policjanci z Miami” — serial prod. USA
21.10 Tylko w Jedyne
21.10 Brytyjska lista przebojów
22.25 Pegaz — magazyn aktualności kulturalnych
22.55 Program na jutro
23.00 Wiadomości gospodarcze

23.20 Gorąca linia — prowadzi Janina Paradowska
23.30 Muzyczna Jedynka
23.35 „Czerwone Imperium” — film dok. prod. ang.
0.25 To lubię: spotkanie z Jerzym Hoffmanem

PROGRAM 2

7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.10 Programy lokalne
8.40 „Kot w butach” — serial animowany
9.05 Studio Dwójki
9.15 „Pokolenia” — serial prod. USA
9.40 Świat kobiet — magazyn
10.05 „Wild America: „Feathered Jewels” — serial dok. prod. USA w wersji oryginalnej
10.35 „Boulevard du XX-eme siecle” — film prod. franc. w wersji oryginalnej
11.00 Panorama
11.05 Publicystyka kulturalna
12.00 „Historia Pana Tadeusza” — film dok.
12.15 „Świat pełen bólu” — film dok.
12.45 Przeboje Dwójki
13.00 Panorama
13.05 „QUI PRO QUO” — film



Bojerowcy walczą o tytuły

Mistrzostwa świata i Europy na akwenach Giżycka

Bojery pojawiają się na krótko. Niecałe cztery miesiące w roku. I to z niepokojem żeglarze patrzą zazwyczaj na grubość lodu, czy zawieje wiatr. Najbliższe miesiące zapowiadają olbrzymie emocje w żeglarstwie lodowym, a meteorolodzy wróżą ostrą zimą. Najciekawsze imprezy o najwyższej randze odbędą się właśnie w okolicach Giżycka i Mikołajek.

Najpierw rozegrane zostaną załogowe mistrzostwa Polski (na jeziorach Śniardwy lub Niegocin), następnie tradycyjny puchar wojewody suwalskiego i hotelu Golebiwski. Potem Puchar Wyzwolenia Warszawy i Zalewu Żegrzyńskiego. Największe jednak emocje przeżyjemy na przełomie lutego i marca przyszłego roku.

Giżycko będzie gospodarzem mistrzostw Europy juniorów (24 — 26 lutego) i Pucharu Europy seniorów (26 — 27 lutego). W dniach 28 lutego, 2 marca rozegrane zostaną mistrzostwa świata seniorów i zaraz potem mistrzostwa Starego Kontynentu.

Przewidziany jest udział ponad 200 zawodników z 17 państw i około 100 osób towarzyszących.

Giżycko wygrało rywalizację z Mikołajkami na organizację tych imprez. Burmistrz Giżycka Jan Grabowski powołał już lokalny komitet, który zamierza nie tylko pomóc w przygotowaniu mistrzostw Głównej Komisji Żeglarstwa Lodowego PZZ, ale także za cel ma spopularyzowanie miasta i przeprowadzenie imprez towarzyszących.

Na czele komitetu honorowego stanął wojewoda suwalski, Cezary Cieślukowski, a organizacyjnego

wielokrotny mistrz żeglarstwa lodowego Stanisław Macur. Funkcję sędziego głównego powierzono Kurtowi Jabłońskiemu z Niemiec.

Aura często torpedowała zawody. Trzeba było szukać zamrażających akwenów na drugim krańcu Polski lub poza granicami. Przed parą laty mistrzostwa świata i Europy z Mikołajek zostały przeniesione w ostatniej chwili do Szwecji, gdzie było mróz.

Pomni częstych kłopotów z pogodą, organizatorzy wyznaczali rezerwy jeziora i zatoki, gdyby nie było w Giżycku mrozu i wiatru. Są to m.in. Zalew Żegrzyński, Pucki, Siemianówka, a także Lipno w Czechach.

Mikołajska flota czeka już, aby zejść na lód. Od września trenują tzw. suchą zaprawę. Szanse bronienia barw Polski w mistrzostwach świata i Europy mają z MKZ Mikołajki Władysław Stefanowicz i Tomasz Zakrzewski. Polska będzie reprezentowana przez 6 seniorów i pięciu juniorów.

O sukcesach w żeglarstwie lodowym wiele zależy od sprzętu. Dobry zestaw daje co najmniej połowę sukcesów. Nieestety, jakością bojerów jesteśmy w tyle od rywali.

Leszek Tarasiewicz

fab. prod. franc.
14.25 Miniłista przebojów
14.55 „Wybraniec, Wybraniec” — film dok.
15.20 Powitanie
15.35 „Kot w butach” — serial anim. prod. jap.
16.00 Panorama
16.05 Studio Sport — Wielka Piłka
16.35 Multihobby
16.55 Dzień bez papierosa
17.00 Ludzie z pierwszych stron gazet: Bogdan Lis
17.30 „Pokolenia” — serial prod. USA
17.50 Dzień bez papierosa
18.00 Panorama
18.05 Programy lokalne
18.35 Kolo fortuny — teleturniej
19.05 Małe ojczyzny: „Rzeka Łódź” — film dok.
19.35 Z ziemi polskiej — film dok.
20.00 „Ad Hymnos ad Cantus” — XV Festiwal
21.00 Panorama
21.30 Studio Sport
21.40 Dekalog — Polska '93 — o zdobywaniu pieniędzy
22.10 Dzień bez papierosa
22.40 Rewelacja miesiąca: „Koronacja Poppei”
24.00 Panorama
0.05 Rewelacja miesiąca



**POLSKIE RADIO
BIAŁYSTOK**

Dzienniki: 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 16.00, 17.00, 19.00, 20.00, 21.00, 24.00
5.00 Wita Radio Białystok; 5.15 Głos Ameryki dla Radio Białystok; 8.35 Tu Twoje Radio; 14.05 Magazyn Kresowy — aud. Tadeusza Haładyja; 14.35 Powroty — prow. Sławomir Sokolowski; 16.00 Regionalna Populniówka Radiowa; 16.15 Zadzwonił do nas: 230-70; 18.00 Kalejdoskop dnia BBC; 18.15 Listy, sprawy, interwencje; 18.30 Litewski Magazyn Radiowy — aud. R. Burdyn; 18.45 Pod znakiem Pogoni — aud. Wł. Prochowicza; 19.05 Coca Cola is the Music — przyg. Cezary Makarewicz; 19.35 Wiesław Szymański zaprasza; 21.05 American Country Countdown; 22.00 Światowy serwis BBC; 22.30 Cały ten jazz — aud. Janusza Papaja; 23.00 Nocna Orkiestra Radio Białystok — prow. Jerzy Bałtyk